

ISSN 1425-5383

Nr 3

2008
Marzec

Refleksje

Zachodniopomorski
Miesięcznik Oświatowy
ukazuje się od 1991 roku

EDUKACJA POZALEKCYJNA I POZASZKOLNA





By zrekonstruować historię celowo organizowanych zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych, należałoby sięgnąć do czasów powołania Komisji Edukacji Narodowej.

Od tego momentu szkoły i specjalnie powołane w celu aranżacji zajęć pozaszkolnych instytucje zajmują się planowaniem czasu wolnego młodzieży chętnej do udziału w różnorodnych formach dydaktyczno-doskonałacyjnych.

Zajęcia pozalekcyjne to spotkania dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, organizowane dzięki ich zaangażowaniu i przy czynnym wsparciu pracowników szkoły. Jest to doskonała forma spędzania czasu wolnego – przynosząca rozrywkę, kształcąca i dająca okazję do pogłębienia więzi wewnątrz społeczności szkolnej. Zajęcia pozalekcyjne pełnią istotną rolę w procesie kształcenia i wychowania młodzieży, przyczyniając się jednocześnie do pogłębiania ich zainteresowań. Szkoła oferująca wiele ciekawych zajęć pozalekcyjnych jest niewątpliwie lubiana przez uczniów i pozytywnie oceniana przez środowisko lokalne.

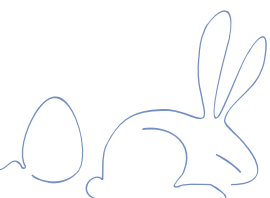
Zajęcia pozaszkolne dla dzieci i młodzieży uczącej się w różnych szkołach są organizowane przez specjalnie w tym celu powołane placówki. Umożliwiają one wypoczynek i rozrywkę, konsolidują członków grupy, dają okazję do poszerzania wiedzy.

Zgodnie z podstawowym założeniem reformy systemu edukacji placówki oświatowe powinny dbać przede wszystkim o wszechstronny rozwój osobowości ucznia, kształtować w nim takie cechy, jak aktywność, kreatywność czy zaangażowanie.

Doskonałym polem do realizacji tego zadania powinna być organizacja zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych będących przedłużeniem i uzupełnieniem procesu dydaktyczno-wychowawczego, a zarazem formą rozwijającą zainteresowania i uzdolnienia młodego człowieka. Czy jednak zreformowane placówki oświatowe organizują tego typu przedsięwzięcia we właściwy i zgodny z potrzebami uczniów sposób?

Urszula Pańska

Dyrektor CDiDN w Szczecinie



Wydawca: Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie, Kuratorium Oświaty w Szczecinie.
Redaktor naczelna: Katarzyna Krysztofiak. *Z-ca red. naczelnej:* Karolina Pietroczyk-Rapkiewicz. *Sekretarz redakcji:* Katarzyna Kryszczuk-Mańkowska.
Opracowanie językowe i korekta: Anna Malinowska. *Opracowanie graficzne, techniczne, skład:* Radosław Józwiak. *Druk:* CDiDN.
Redakcja: 71-421 Szczecin, al. Wyzwolenia 105, tel. (91) 422-52-21 w. 134, e-mail: refleksje@cdidn.edu.pl, informacja@kuratorium.szczecin.pl; www.cdidn.edu.pl.
Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie zwraca tekstów niezamówionych.

Spis treści

AKTUALNOŚCI	4
WYWIAD	
Otwarte szkoły. Rozmowa z Jerzym Hernetem, dyrektorem Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Stargardzie Szczecińskim	6
EDUKACJA W REGIONIE	
Leonarda Rożek Elektroniczna rekrutacja do przedszkoli	8
Alina Sukiennicka Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne jako inwestycja edukacyjna	9
Katarzyna Zajączkowska Programy rządowe szansą dla szkół	11
REFLEKSJE OŚWIATOWE	
Agnieszka Czachorowska, Aleksandra Domańska Dylematy nauczycieli świetlic szkolnych	13
Eksperymentalnie w świetlicy	15
Agata Markowicz-Szarejko Aby zbudować poczucie własnej wartości	16
Waldemar Zaborski Zajęcia politechniczne – zmierzch czy odrodzenie	18
Barbara Aranowska Integracyjny charakter zabaw lotniczych	20
Dorota Szmuc Szkoła bliższa uczniom	22
Ewa Jasina Kształtować dojrzałość	23
Mirosław Krężel Ewaluacja działań wychowawczych i profilaktycznych w szkole/placówce oświatowej (IV). Procedura ewaluacyjna	24
Iwona Rokita Jak wybrać, żeby wygrać?	26
Elżbieta Majka Na targach CeBIT 2008	27
Małgorzata Miller Metody aktywizujące w nauczaniu muzyki	28
FUNDUSZE DLA OŚWIATY	
Beata Korbak Poznać, zrozumieć, poprawić	31
WARTO PRZECZYTAĆ	34
W CDiDN-ie	
Nieodpłatne formy doskonalenia	36
Maria Jolanta Winiarz „Promować modę na czytanie”	37
Edukacja obywatelska, Uczyc polskiego w Niemczech, Przygoda tuż-tuż	37
ROZMAITOŚCI	
Beata Czyżewicz, Jolanta Kiszkielis, Agnieszka Sawicz „Morskie opowieści” w Galerii E	38
Jakub Krężel Netcamp3	38
OŚWIATOWE PREZENTACJE	
Kraina przyjaźni i radości Przedszkole Publiczne z Oddziałami Integracyjnymi nr 6 „Tęczowa Kraina” w Goleniowie	

Zajęcia mają tę zaletę, że będą otwarte dla uczniów wszystkich naszych placówek, bez względu na to, gdzie będą się one odbywały. Uczeń, który będzie chciał pójść np. na zajęcia fotograficzne, a w jego macierzystej szkole takie zajęcia nie będą prowadzone, za okazaniem legitymacji będzie mógł wziąć w nich udział w innej szkole. W każdej szkole powołani będą koordynatorzy, których zadaniem będzie monitorowanie realizacji programu. Takie rozwiązanie wiąże się z oszczędnością czasu, miejsca i pieniędzy oraz ze zwiększeniem atrakcyjności oferty.

Otwarte szkoły (str. 6)

Według socjologów miarą kultury współczesnych społeczeństw jest godziwe spędzanie czasu wolnego. Obecnie rodzice mają często problem ze znalezieniem w swoim grafiku tygodniowych zajęć czasu, który mogliby nazwać czasem wolnym dla siebie i dla swoich dzieci. (...) By zagłuszyć sumienie, większość rodziców zapełnia czas wolny swoich dzieci licznymi zajęciami pozalekcyjnymi i pozaszkolnymi. Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna odgrywa więc wielką rolę w procesie nauczania i wychowania młodego człowieka.

Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne jako inwestycja edukacyjna (str. 9)

Większość szkół województwa zachodniopomorskiego boryka się z nieustającym brakiem środków finansowych. Trudno zatem oczekiwać od nich, że będą w stanie zaoferować uczniom wielorakość zajęć pozalekcyjnych czy pozaszkolnych, dzięki którym uczniowie będą mogli się rozwijać. O ile „szczęśliwcy” mieszkający w większych ośrodkach miejskich, dodatkowo pochodzący z rodzin lepiej sytuowanych finansowo będą w stanie zaspokoić swoje oczekiwania, o tyle dla dzieci i młodzieży pochodzących ze środowisk wiejskich lub małomiasteczkowych, często popegeerowskich, nie będzie to już takie proste i oczywiste.

Programy rządowe szansą dla szkół (str. 11)

Dlaczego wychowawcy świetlic to inni, gorsi nauczyciele? Jak jest miejsce wychowawcy świetlicy w całym systemie szkoły? Dlaczego nauczyciele trafiają do świetlicy „za karę”, kiedy brak dla nich godzin? Dlaczego w tym zawodzie obowiązuje selekcja negatywna?

Dylematy nauczycieli świetlic szkolnych (str. 13)

KURATOR WYBRANY

Nowym Zachodniopomorskim Kuratorem Oświaty został Artur Gałęski, zastępca burmistrza Nowogardu. Zgodnie z ustawą o systemie oświaty wojewoda Marcin Zydorowicz zwrócił się do ministra edukacji o akceptację wyłonionej przez komisję kandydatury – i takową uzyskał. Członkowie komisji podczas 4-godzinnego posiedzenia pytali kandydata głównie o koncepcję realizacji zadań nadzoru pedagogicznego w województwie oraz wizję działania kuratorium oświaty. W tajnym głosowaniu komisja, w skład której weszli przedstawiciele wojewody, ministra edukacji narodowej, sejmiku województwa zachodniopomorskiego oraz nauczycielskich związków zawodowych wybrała kandydata 12 głosami. Przeciw kandydaturze głosowały dwie osoby.

Artur Gałęski jest absolwentem Uniwersytetu Szczecińskiego. W Kuratorium Oświaty w Szczecinie pracował od stycznia 1999 r. do sierpnia 2000 r. W latach 2000–2001 był doradcą ministra pracy do spraw edukacji. Jest laureatem nagrody II stopnia ministra edukacji narodowej za szczególne zasługi w przygotowaniu i wdrożeniu reformy systemu edukacji. Od 2004 r. działa społecznie jako wiceprzewodniczący Powiatowej Społecznej Rady Oświatowej w Goleniowie oraz jako sekretarz Nowogardzkiego Stowarzyszenia Edukacyjnego.

KOMUNIKAT

Informujemy, że w bieżącym roku szkolnym odbędą się:

- XXXI edycja Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym organizowanego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów,
- XII edycja Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego organizowanego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Regulaminy turniejów oraz wszelkie informacje dotyczące ich organizacji dostępne będą na stronie internetowej pod adresem: www.word.szczecin.pl.

Zgłoszenia do eliminacji powiatowych Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów należy przesłać do końca marca 2008 r. do właściwych dla szkół Komend Powiatowych Policji. Eli-

minacje powiatowe powinny się odbyć w terminie do 25 kwietnia 2008 r.

Zgłoszenia do eliminacji wojewódzkich należy przesłać do 30 kwietnia br. na adres WORD lub drogą mailową. Eliminacje wojewódzkie odbędą się w dniach 8–9 maja 2008 r. w Centrum Edukacji, Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie” w Nowym Warpnie.

Zgłoszenia do eliminacji wojewódzkich Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych należy przesłać w terminie do 5 maja 2008 r. bezpośrednio na adres: promocjabrd@word.szczecin.pl.

SERCEM W POLSCE

10 marca br. rozstrzygnięto wojewódzki etap drugiej edycji Ogólnopolskiego Konkursu dla Dzieci i Młodzieży Szkolnej „W Polsce bije serce świata” (N. Davies) – a czy Twoje serce bije dla Polski? Organizatorem Konkursu jest MEN we współpracy z kuratoriami oświaty i ośrodkami metodycznymi. Do Kuratorium Oświaty w Szczecinie wpłynęło 177 prac literackich i plastycznych. Komisja konkursowa do etapu ogólnopolskiego wytypowała 34 prace.

W grupie prac w formie literackiej zwyciężyli:

Szkoły podstawowe

- I miejsce ex aequo – *Wojciech Rózga, Bartosz Sadowski*, SP nr 10 w Szczecinie; *Iga Gumulińska*, SP nr 3 w Choszczynie

Gimnazja

- I miejsca nie przyznano
- II miejsce ex aequo – *Sebastian Kopper*, Gimnazjum nr 7 w Szczecinie; *Bianka Szczepankowska*, Publiczne Gimnazjum w Choszczynie

Szkoły Ponadgimnazjalne

- I miejsce – *Konrad Grondys*, ZS nr 1 w Szczecinku

W grupie prac w formie plastycznej zwyciężyli:

Szkoły podstawowe

- I miejsca nie przyznano
- II miejsce ex aequo – *Alicja Grodzka*, SP nr 4 w Koszalinie; *Lidia Kiela*, SP nr 3 w Choszczynie

Gimnazja

- I miejsca nie przyznano
- II miejsce ex aequo – *Norbert Mierzwa, Adrianna Kaczmarek*, Gimnazjum nr 9 w Szczecinie

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wyróżnień nie przyznano.

OLIMPIJSKI SZLAK

1 marca 2008 r. w Kaliszu Pomorskim odbył się Strefowy Finał X Teleturnieju „Na Olimpijskim Szlaku – od Aten do Pekinu”, objęty honorowym patronatem Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty w ramach obchodów Roku XXIX Olimpiady „Pekin 2008”. W turnieju wzięli udział finaliści eliminacji z 4 województw: wielkopolskiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego i zachodniopomorskiego. Komisja konkursowa wyłoniła najlepsze zespoły oraz finalistów ze szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych i w kategorii otwartej do reprezentowania strefy w półfinale Ogólnopolskiego Turnieju w Wysocku Wielkim.

Finaliści Turnieju:Szkoły gimnazjalne
drużynowo

- I miejsce – Gimnazjum nr 1 w Kępnie (36 pkt)
- II miejsce – Gimnazjum w Pyrzycach (31 pkt)

indywidualnie

- I miejsce – *Marcin Wawrzynowicz*, Gimnazjum w Kępnie (13 pkt)
- II miejsce – *Piotr Patyk*, Gimnazjum w Kępnie (13 pkt)
- III miejsce – *Ksawery Wariacki*, Gimnazjum w Kliniskach Wlk. (13 pkt)

O kolejności miejsc indywidualnych zadecydowała dogrywka.

Szkoły ponadgimnazjalne
drużynowo

- I miejsce – ZS w Sztumie (65 pkt)
- II miejsce – II LO w Inowrocławiu (55 pkt)

indywidualnie

- I miejsce – *Paulina Królak*, II LO w Inowrocławiu (30 pkt)
- II miejsce – *Mateusz Grafowski*, ZS w Sztumie (23 pkt)
- III miejsce – *Tomasz Szewczyk*, ZS w Sztumie (21 pkt)

W kategorii otwartej**drużynowo**

- I miejsce – woj. wielkopolskie (26 pkt)
- II miejsce – woj. pomorskie (25 pkt)

indywidualnie

- I miejsce – *Marcin Brański*, woj. zachodniopomorskie (18 pkt)
- II miejsce – *Sławomir Podrzycki*, woj. wielkopolskie (16 pkt)
- III miejsce – *Tadeusz Filipów*, woj. pomorskie (14 pkt)

opr. kpr

KRÓTSZE WAKACJE

Już niedługo do Ministerstwa Edukacji Narodowej trafią pierwsze konkretne propozycje dotyczące nowej organizacji roku szkolnego. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty pragnie wprowadzenia zmian w szkolnym kalendarzu. Ideą jest skrócenie wakacji i, dzięki temu, zwiększenie liczby przerw w nauce w ciągu roku. Jeśli uda się zrealizować zamierzenia, uczniowie będą mogli liczyć na sześć dłuższych przerw w nauce. Poza wakacjami i feriami zimowymi oraz przerwami z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy zaplanowano kilkunastodniową przerwę na przełomie października i listopada oraz w kwietniu. Do dyskusji nad modyfikacją kalendarza szkolnego aktywnie włączyło się Kuratorium Oświaty we Wrocławiu – proponuje ono przesunięcie terminu matur na czas przerwy kwietniowej.

Urzednicy ministerialni ostrożnie wypowiadają się o zmianach, obawiając się bowiem chaosu, jakie mogą wywołać.

IX MIĘDZYNARODOWY SALON EDUKACYJNY

Najpierw pomagamy gimnazjalistom mądrze wybierać szkoły średnie, uzyskiwać odpowiedni zawód, profil wykształcenia, następnie pomagamy licealistom wybierać szkoły wyższe; w tym wypadku musimy myśleć już szerzej, bardziej globalnie, oferując młodym ludziom otwarcie na świat – tymi słowy Katarzyna Hall, Minister Edukacji Narodowej, otworzy-

ła IX Międzynarodowy Salon Edukacyjny „Perspektywy 2008”.

Targi trwały od 6 do 8 marca, a ich głównym tematem było odradzające się szkolnictwo zawodowe. Technika, licea i szkoły zawodowe z Warszawy i Mazowsza, często w sposób niekonwencjonalny i oryginalny, przedstawiały swoją ofertę zwiedzającym – wszyscy zainteresowani mogli się zapoznać z profilem danej szkoły, jej historią i tradycjami, porozmawiać z nauczycielami oraz uczniami, a także uzyskać potrzebne informacje dotyczące ponadgimnazjalnej edukacji.

IX Międzynarodowy Salon Edukacyjny „Perspektywy 2008” to największe targi edukacyjne w kraju i w Europie Środkowej i Wschodniej. W tym roku w Salonie wzięło udział 400 wystawców z 16 krajów, w tym: 100 polskich i 90 zagranicznych szkół wyższych oraz 120 szkół ponadgimnazjalnych z Warszawy i Mazowsza.

KOLOROWO I BEZPIECZNIE

W roku 2009 dzieci sześciolatnie zostaną objęte obowiązkiem szkolnym. Wywołuje to panikę wśród rodziców obawiających się o to, jak ich pociechy poradzą sobie w szkolnej rzeczywistości. Okazuje się, że ministerstwo planuje tę rzeczywistość nieco zmodyfikować. W klasach dla sześciolatków nie będzie ławek, tylko małe stoliczki do grupowej pracy. Będzie tam również kącik zabaw z kolorowym dywanem, klockami, zabawkami i książeczkami – po to, by sześciolatek nie uczył się z podręczni-

ków, a poprzez zabawę. Dla sześciolatków mają być zagwarantowane osobne świetlice, w których będą mogły pozostawać do godzin popołudniowych. Zaopiekują się nimi nauczyciele, których pensum godzin w ramach etatu zostanie zwiększone z 18 do 26 godzin.

RZECZNIK PRAW DZIECKA – ?

Pojawiła się koncepcja „wchłonięcia” urzędu Rzecznika Praw Dziecka przez urząd Rzecznika Praw Obywatelskich. Czy pomysł wejdzie w życie, jeszcze nie wiadomo. Na stronie internetowej Rzecznika Praw Dziecka można znaleźć opinię Ewy Sowińskiej, która wspomina gorącą dyskusję towarzyszącą powołaniu tej instytucji w Rzeczypospolitej Polskiej. Odwołuje się za prof. Marią Łopatkową do fragmentu preambuły Konwencji o Prawach Dziecka, podkreślającego szczególną kondycję dziecka i uzasadniającego potrzebę utworzenia odrębnej instytucji obrońcy praw dzieci: *Dziecko z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną i umysłową wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właśnie ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu. Dziecko nie ma praw wyborczych, nie może należeć do partii politycznych, nie może bezpośrednio przedstawiać swoich spraw w sądzie, jest zależne od dorosłych, słabe i bezbronne.* Tak szczególna grupa obywateli zasługuje na dobrze wyposażonego obrońcę swoich praw – konstatuje Ewa Sowińska, Rzecznik Praw Dziecka Rzeczypospolitej Polskiej.

opr. ag

Wielkanoc
pachnie
wiosną



Szanowni Czytelnicy,
niech ta radosna pora
przepętniona różnymi barwami
pisanek i szczęściem płynącym
ze spędzonych wspólnie z najbliższymi chwil
stanie się okazją do złożenia na Państwa ręce
życzeń wszelkiej pomysłowości w realizacji planów,
optymizmu oraz wiary na dziś i na jutro.

Urszula Pańska
Dyrektor CDiDN w Szczecinie

Otwarte szkoły

z Jerzym Hernetem, dyrektorem Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Stargardzie Szczecińskim, rozmawia Karolina Pietrocuk-Rapkiewicz

Zajęcia mają tę zaletę, że będą otwarte dla uczniów wszystkich naszych placówek, bez względu na to, gdzie będą się one odbywały. (...) W każdej szkole powołani będą koordynatorzy, których zadaniem będzie monitorowanie realizacji programu.

Ustawa o systemie oświaty jasno precyzuje, która jednostka samorządu terytorialnego prowadzi poszczególne typy szkół i placówek. Starostwom przypadają w udziale przede wszystkim szkoły ponadgimnazjalne, specjalne i bursy szkolne. Ile placówek mają Państwo pod swoimi skrzydłami? Jak wyglądają w nich zajęcia pozalekcyjne?

Obecnie prowadzimy 2 licea ogólnokształcące, 4 zespoły szkół ponadgimnazjalnych, Zespół Szkół Specjalnych, Bursę Szkolną, Centrum Kształcenia Praktycznego, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną i Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Każda z tych placówek zajmuje się jakąś działalnością pozalekcyjną. Dotychczas, tj. do końca lutego, w olbrzymiej większości prowadzone były one wyłącznie w ramach godzin do dyspozycji godzin dyrektorów bądź społecznie. Dotąd starostwo nie miało pieniędzy na finansowanie zajęć dodatkowych poza siatką godzin dyrektora. Wyjątkowo traktowana była wyłącznie szkoła specjalna, w której koszty zajęć pozalekcyjnych od dawna były pokrywane w całości przez starostwo. Pozostałe placówki musiały radzić sobie same. Być może pomagały w tym awanse zawodowe, ponieważ każdy nauczyciel przystępujący do kolejnego stopnia awansu zawodowego, w ramach własnego planu rozwoju, starał się prowadzić te zajęcia społecznie, na czym korzystały szkoły. Podkreślam, że to funkcjonuje rewelacyjnie do czasu uzyskania stopnia awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego. Potem, gdy już nie ma dalszych możliwości awansu, zmniejsza się czasami motywacja do działalności społecznej.

Jakie zajęcia są organizowane w placówkach najczęściej?

Najwięcej jest wszelkiego rodzaju konsultacji dla maturzystów. Matura jest egzaminem zewnętrznym, musi wypaść dobrze. Nauczyciele skupiają się na maturzystach, gdyż nie obowiązuje już amnestia ministra Giertycha i trzeba się spodziewać, że wynik może być trochę gorszy niż w latach ubiegłych. W każdej placówce oczywiście prowadzone są też zajęcia dla pozostałych uczniów. Największą popularnością cieszą się wszelkie zajęcia sportowe, później taneczne, chóralskie oraz kierowane do młodzieży najzdolniejszej – zajęcia przedmiotowe: informatyczne, matematyczne, historyczne, chemiczne, biologiczne, fizyczne. Powstaje też coraz więcej kół języków mniej popularnych niż angielski czy niemiecki. Na przykład w Zespole Szkół nr 2 odbywają się dodatkowe zajęcia z języka włoskiego, a w II Liceum Ogólnokształcącym z hiszpańskiego.

W wielu szkołach odbywają się konkursy dla gimnazjalistów, które są organizowane pod kątem jakiegoś określonego zakresu wiedzy, np. I Liceum Ogólnokształcące prowadzi konkurs pod nazwą „Odzyskanie niepodległości”, natomiast II Liceum Ogólnokształcące Konkurs Wiedzy o Stargardzie. W Zespole Szkół nr 2 funkcjonuje koło ekonomiczne, które od kilku lat jest organizatorem konkursu ekonomicznego pod patronatem Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu, która wspólnie ze starostwem jest fundatorem nagród dla zwycięzców. Jest to między innymi marketingowe działanie szkół – przyciągnie najlepszych absolwentów gimnazjów.

Uczestnictwo w zajęciach pozalekcyjnych wiąże się ze zdobywaniem dodatkowych umiejętności, co pociąga za sobą chęć skonfrontowania ich nie tylko z uczniami z macierzystej szkoły, ale również spoza niej. Stąd biorą się różne międzyszkolne i wojewódzkie konkursy i turnieje. Czy któraś ze szkół specjalizuje się w jakiejś dziedzinie, np. w sporcie, na tyle, by odnosić sukcesy na zewnątrz?

Na sporcie skoncentrowały się dwie spośród naszych placówek. Pierwsza to Zespół Szkół Budowlanych, wokół którego zgromadziło się wielu znakomitych trenerów powiązanych ze stargardzkim Klubem Koszykarskim Spójnia. Uczniowie są trenowani nieodpłatnie, dzięki czemu bierze w nich udział coraz więcej chętnych, a klub ma większy dostęp do młodych zdolnych zawodników. Bardzo usportowioną placówką jest Zespół Szkół nr 5, który w rankingu Zachodniopomorskiego Szkolnego Związku Sportowego od lat jest w pierwszej trójce, a wcześniej plasował się wielokrotnie na pierwszym miejscu w województwie. Jest to duże osiągnięcie. Niełatwo jest pokonać Szczecin, który z racji swojej wielkości ma niejednokrotnie większy potencjał w wielu dziedzinach, nie tylko w sporcie.

Nauczyciele z Zespołu Szkół nr 5 dwa lata temu utworzyli Stargardzką Amatorską Ligę Siatkówki. Zajęcia daleko wykraczają już poza podstawowe szkolne standardy – odbywają się także w weekendy, wieczory i w wakacje. Liga zrzesza ponad 100 zawodników w 9 drużynach. Natomiast Zespół Szkół nr 1, który prowadzi 28 rodzajów zajęć pozalekcyjnych, specjalizuje się w zajęciach artystycznych, muzycznych (instrumentalnych i wokalnych), a ukoronowaniem tej pracy jest coroczny Festiwal Młodych Talentów i Piosenki Ekologicznej, który ostatnio odbywał się już w nowej muszli koncertowej w Kobylance. Od kilku lat Festiwal ma charakter ogólnopolski i jest objęty patronatem Ministra Edukacji Narodowej. Niektórzy laureaci tego festiwalu występowali na Festiwalu Piosenki w Opolu, a zespół Nana został w 2005 r. zdobywcą pierwszej nagrody.

Starostwo prowadzi szkoły ponadgimnazjalne, w których uczy się młodzież dorosła lub prawie dorosła, w związku z tym bardziej wymagająca. W dobie Internetu i wielu innych moż-

liwości spędzania wolnego czasu coraz trudniej zachęcić młodzież do udziału w tradycyjnych zajęciach pozalekcyjnych. Czy szkoły nie mają problemu z frekwencją, czy ich oferta nadal jest atrakcyjna dla młodzieży?

Zarówno zajęcia muzyczne, jak i sportowe niewątpliwie wciąż cieszą się popularnością i nikogo nie trzeba do nich specjalnie zachęcać. My borykamy się z problemem innej natury. Teoretycznie z propozycją można dotrzeć do każdego, ale w praktyce oferta trafia tylko do 50% uczniów, ponieważ średnio 50%, a w niektórych szkołach nawet ponad 70% uczniów dojeżdża do szkół z terenu całego powiatu. Bez względu na to, jak atrakcyjna nie byłaby ta oferta, duży odsetek uczniów z niej nie skorzysta ze względu na brak połączeń komunikacyjnych z miejscem zamieszkania w godzinach popołudniowych. Młodzież mieszkająca w Stargardzie lub dojeżdżająca, ale posiadająca własny środek transportu, chętnie bierze udział w ciekawych zajęciach pozalekcyjnych. Natomiast są tacy, którzy chcieliby w nich uczestniczyć, lecz nie mogą ze względu na brak możliwości dojazdu. Tego nie zmienimy, nie przeskościmy żadnym programem i żadną ofertą. Z zajęć pozalekcyjnych w sposób niezakłócony mogą korzystać jeszcze uczniowie mieszkający w bursie lub internacie, ale jest ich zaledwie 250.

Czy jako jednostka samorządu terytorialnego próbowali Państwo pozyskać środki z programów rządowych, takich jak np. „Aktywizacja JST”, prowadzony w latach 2006 i 2007 przez KO w Szczecinie? Jego celem było właśnie wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży poprzez zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne.

Owszem. Dwukrotnie startowaliśmy w konkursie, niestety bez efektu. Nie otrzymaliśmy dofinansowania, ponieważ złożone przez nas wnioski nie przeszły oceny formalnej. W jednym przypadku z powodu zaplanowania zbyt dużych kosztów obsługi programu, natomiast w drugim z powodu ograniczonej liczby środków finansowych posiadanych przez kuratorium w stosunku do liczby złożonych wniosków. Przygotowaliśmy specjalny program, który swym zasięgiem obejmował wszystkie podlegające starostwu placówki. Opiewał on na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Czy uda się Państwu wprowadzić w życie ten program bez konieczności dofinansowania z zewnątrz?

Tak. W ubiegłym roku nie mogliśmy go wdrożyć, ponieważ nie przewidzieliśmy w budżecie całości kwoty niezbędnej do realizacji programu. Jednak w bieżącym roku udało nam się zabezpieczyć całą kwotę. Ogłosiliśmy otwarty konkurs dla organizacji pozarządowych. Każda z nich mogła przedłożyć nam własną propozycję możliwości realizacji programu, w której zawarła, jak wiele zajęć i w jaki sposób uda jej się zorganizować przy wykorzystaniu środków, jakie zaproponowaliśmy. Zgłosiła się jedna organizacja – Związek Harcerstwa Polskiego, Chorągiew Zachodniopomorska, Hufiec w Stargardzie. Jej propozycja pod nazwą „ROMULUS – otwarte szkoły” zakłada, że w każdej szkole będzie realizowanych tygodniowo 10 godzin zajęć pozalekcyjnych. Wśród losowo wybranych grup uczniów została przeprowadzona ankieta, na podstawie której wytypowaliśmy rodzaj prowadzonych zajęć oraz dni tygodnia, w których będą się one odbywały. Zatrudnieniem nauczycieli, trenerów i innych osób prowadzących zajęcia, a także organizacją zajęć zajmie się Hufiec Stargardzki. Zajęcia mają tę zaletę, że będą otwarte dla uczniów wszystkich naszych placówek, bez względu na to, gdzie będą się one odbywały. Uczeń, który będzie chciał pójść np. na zajęcia fotograficzne, a w jego macierzystej szkole takie zajęcia nie będą prowadzone, za okazaniem legitymacji będzie mógł wziąć w nich udział w innej szkole. W każdej szkole powołani będą koordynatorzy, których zadaniem będzie monitorowanie realizacji programu. Takie rozwiązanie wiąże się z oszczędnością czasu, miejsca i pieniędzy oraz ze zwiększeniem atrakcyjności oferty. Na realizację programu od marca do grudnia powiat przeznaczył 60 tys. zł. Być może okaże się, że nie uda się przeprowadzić naboru na któreś zajęcia ze względu na brak zainteresowania lub dana propozycja po jakimś czasie znudzi się uczestnikom. Wówczas nie będziemy ich całkowicie likwidować, tylko wprowadzimy w to miejsce inną formę. Program zakłada także profilaktykę w dziedzinie uzależnień i przemocy poprzez tworzenie alternatywnych form spędzania czasu wolnego, a także kształtowanie postaw zdrowego stylu życia.

Dodatkowo chcielibyśmy, aby w ramach programu w szkołach ponadgimnazjalnych odbyły się zajęcia z preorientacji zawodowej, prowadzone przez przyszłych pracodawców – członków Związków Pracodawców Pomorza Zachodniego „Lewiatan” lub członków Stargardzkiej Izby Gospodarczej.

Czy jeśli taka formuła się sprawdzi, program będzie kontynuowany?

Program z założenia jest wieloletni. Jednakże z przyczyn prawnych konkurs na jego realizację musi być ogłaszany co roku, ponieważ budżet uchwalany jest na rok kalendarzowy. W przyszłości zakładamy kontynuację programu. Być może uda się nam zwiększyć kwotę przeznaczoną na jego realizację ze środków własnych bądź pozyskać dofinansowanie na przykład w ramach priorytetu IX Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, o które zamierzamy aplikować do Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Czy program zajęć pozalekcyjnych jest autorskim pomysłem starostwa, czy opieraliście się Państwo na programach innych jednostek samorządu terytorialnego?

Nie ukrywam, że opieraliśmy się na programie „Szkoła, Rodzina, Środowisko”, który z powodzeniem jest od lat realizowany przez Miasto Stargard. Władze miejskie natomiast skorzystały legalnie, za zgodą tamtejszych władz, z programu utworzonego w Kielcach. Jednak program miejski jest dużo bogatszy od naszej propozycji, ponieważ obejmuje, jak sama nazwa wskazuje, trzy obszary życia ucznia: szkołę, rodzinę i środowisko. W jego realizację zaangażowani są nie tylko uczniowie, ale także ich rodzice, dziadkowie, a nawet dzielnicy. Nasz program będzie znacznie uboższy, ponieważ uczniowie podlegających starostwu szkół pochodzą z terenu 10 gmin powiatu, więc nie może on swym zasięgiem objąć ich rodzin i środowiska. Ponadto z powodów komunikacyjnych wielu uczniów nie może z niego skorzystać. Nasze szkoły, w przeciwieństwie do podstawowych i gimnazjalnych, nie są objęte rejonizacją. My możemy się zająć wyłącznie wspomaganie rozwoju ucznia i koncentrować się na poprawie bezpieczeństwa w szkołach. Powiat, w odróżnieniu od gmin, nie ma takich możliwości, ponieważ nie dysponuje środkami finansowymi z gminnych funduszy profilaktyki antyalkoholowej. ■

Elektroniczna rekrutacja do przedszkoli

Leonarda Rożek

Wydział Oświaty Urzędu Miasta Szczecin

1 kwietnia 2008 roku rozpocznie się rekrutacja do przedszkoli publicznych Szczecina na rok szkolny 2008/2009.

Rekrutacja po raz drugi odbędzie się drogą elektroniczną.

Takie rozwiązanie pozwoli uniknąć problemów

związanych przede wszystkim z blokowaniem miejsc w kilku przedszkolach przez te same dzieci.

Wprowadzany system zapewnia całkowite bezpieczeństwo danych na wszystkich etapach procesu rekrutacji, dostosowuje ofertę edukacyjną do wymagań klienta. Rodzice będą mogli łatwo uzyskać informacje o wszystkich placówkach na stronie internetowej <http://www.nabor.szczecin.pcass.pl>.

Na początku kwietnia zamieszczony zostanie tam uaktualniony szczegółowy informator o wszystkich przedszkolach publicznych i szkołach podstawowych. Sukcesywnie będą się tam pojawiać również inne istotne informacje na temat elektronicznego naboru.

W tym roku w elektronicznej rekrutacji biorą udział przedszkola, dla których organem prowadzącym jest Miasto Szczecin. Nie ma wśród nich przedszkoli niepublicznych.

Zalety elektronicznej rekrutacji

- uniknięcie problemu blokowania miejsc,
- zmniejszenie nakładu pracy przy organizacji,
- szybki dostęp do danych statystycznych,
- natychmiastowy dostęp do informacji o przebiegu rekrutacji,
- automatyczne generowanie raportów,
- możliwość wprowadzenia bieżącej korekty i dostosowania oferty edukacji przedszkolnej do rzeczywistej potrzeby rodziców,
- jednoznaczny przydział dzieci do placówki,

- informator internetowy o przedszkolach publicznych,
- kontrola obowiązków rocznego przygotowania przedszkolnego.

Podstawowe informacje dla rodziców

W trakcie rekrutacji rodzice mogą wybrać trzy przedszkola publiczne lub szkoły podstawowe z oddziałami przedszkolnymi. Na pierwszym miejscu należy wpisać tę placówkę, na której rodzicom zależy najbardziej. Należy pamiętać, aby wypełnić tylko jeden wniosek, w którym należy wpisać wszystkie wybrane przedszkola. Podanie należy zanieść wyłącznie do placówki pierwszego wyboru. Dane wprowadzone do systemu przez przedszkole pierwszego wyboru przekazywane są w formie elektronicznej do pozostałych dwóch placówek

wskazanych we wniosku. Każdy z kandydatów zostanie przydzielony tylko do jednego przedszkola.

Krok po kroku poruszania się po systemie elektronicznym:

- należy otworzyć stronę <http://www.nabor.szczecin.pcass.pl>,
- następnie stworzyć podanie ze swoją listą preferencji,
- wypełnić pozostałe pola formularza,
- wydrukować wypełniony formularz i własnoręcznie go podpisać,
- zanieść formularz do przedszkola lub szkoły pierwszego wyboru.

Po wypełnieniu karty zgłoszenia drogą elektroniczną każdy rodzic otrzyma numer PIN, dzięki któremu będzie mógł sprawdzić, czy jego dziecko otrzymało miejsce w wybranym przez siebie przedszkolu. Rodzice, którzy wypełnili kartę zgłoszenia ręcznie i złożyli ją w przedszkolu, będą mogli także otrzymać w przedszkolu numer PIN, aby móc sprawdzić wynik rekrutacji.

Karta zgłoszenia dziecka do przedszkola na rok szkolny 2008/2009, którą można pobrać na ww. stronach internetowych bądź w przedszkolach, zawiera następujące dane:

- numer i adres przedszkola pierwszego wyboru,
- dane osobowe dziecka wraz z numerem PESEL, który identyfikuje dziecko,
- adres zamieszkania dziecka ze wskazaniem gminy,
- adres zameldowania dziecka, jeśli jest inny niż adres zamieszkania,
- informacje dodatkowe dotyczące prawnych opiekunów dziecka, posiadania orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego,

Ważne daty

- 1 kwietnia 2008 r. – uruchomienie uaktualnionego informatora internetowego o przedszkolach
- 1–30 kwietnia 2008 r. – składanie przez rodziców kart zgłoszeń do przedszkoli
- 1 kwietnia–2 maja 2008 r. – wprowadzanie danych z kart zgłoszeń przez przeszkolonych operatorów
- 6–15 maja 2008 r. – podjęcie decyzji przez komisje rekrutacyjne o przyjęciu dzieci do wybranych przez rodziców przedszkoli
- 15 maja 2008 r. – ogłoszenie wyników (rodzice sprawdzają wyniki rekrutacji za pomocą indywidualnego numeru PIN lub bezpośrednio w przedszkolu)

- liczbę posiłków, z których dziecko będzie korzystało,
- kolejne preferowane przedszkola, w przypadku gdyby dziecko nie otrzymało miejsca w placówce pierwszego wyboru,
- kartę zapisu dziecka do klasy pierwszej szkoły podstawowej na rok szkolny 2009/2010, którą wypełniają wyłącznie rodzice dzieci sześciolletnich,
- potwierdzenie zakładów pracy o zatrudnieniu rodziców,
- telefon kontaktowy do rodziców,
- własnoręczny podpis rodziców/prawnych opiekunów.

Uwaga! System zostanie uruchomiony 1 kwietnia 2008 r. Składanie kart zgłoszeń do przedszkoli zakończy się 30 kwietnia 2008 r. Po tym okresie w przedszkolach publicznych odbędą się posiedzenia komisji rekrutacyjnych, podczas których dokonany zostanie nabór dzieci do przedszkola zgodnie z kryteriami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 20 lutego 2004 r. w sprawie warunków przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz. U. z 2004 r. nr 26, poz. 232). Kolejność składania podań nie jest brana pod uwagę.

Zgodnie z rozporządzeniem do przedszkola i oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej w pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci:

- sześciolatnie odbywające roczne przygotowanie przedszkolne,
- matek lub ojców samotnie je wychowujących,
- matek lub ojców, wobec których orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności bądź całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji,
- dzieci umieszczone w rodzinach zastępczych.

W sytuacji, gdy rodzice nie dysponują komputerem, należy udać się do wybranego przez siebie przedszkola. Upoważniony pracownik przekaże rodzicom wnioski w wersji papierowej. Należy wypełnić wszystkie pola formularza ręcznie, podpisać wniosek i złożyć w placówce. Przeszkolony operator wprowadzi do systemu elektronicznego wszystkie dane zawarte w złożonym wniosku. ■

Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne jako inwestycja edukacyjna

Alina Sukiennicka

Kuratorium Oświaty w Szczecinie

By zagłuszyć sumienie, większość rodziców zapełnia czas wolny swoich dzieci licznymi zajęciami pozalekcyjnymi i pozaszkolnymi. Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna odgrywa więc wielką rolę w procesie nauczania i wychowania młodego człowieka.

Według socjologów miarą kultury współczesnych społeczeństw jest godziwe spędzanie czasu wolnego. Obecnie rodzice mają często problem ze znalezieniem w swoim grafiku tygodniowych zajęć czasu, który mogliby nazwać czasem wolnym dla siebie i dla swoich dzieci. Pytani, ile czasu spędzają ze swoim dzieckiem, odpowiadają: „W tygodniu – każdy wieczór, a w weekendy – sobotę i niedzielę”. Dzieci pytane o to samo mówią najczęściej: „Zwykle, gdy wszyscy jesteśmy w domu, to mama jest w kuchni, tata przed telewizorem, a ja przy komputerze”. By zagłuszyć sumienie, większość rodziców zapełnia czas wolny swoich dzieci licznymi zajęciami pozalekcyjnymi i pozaszkolnymi. Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna odgrywa więc wielką rolę w procesie nauczania i wychowania młodego człowieka.

Wincenty Okoń w „Nowym słowniku pedagogicznym” określa, że praca pozalekcyjna to: *zajęcia pozalekcyjne; nieobowiązkowa, wykonywana w czasie wolnym działalność uczniów w obrębie szkoły, obejmująca zajęcia w organizacjach młodzieżowych, kołach zainteresowań, świetlicy, sali gimnastycznej lub na boisku czy w ogrodzie szkolnym. Praca pozalekcyjna służy rozszerzaniu i pogłębieniu wiedzy, rozwijaniu zainteresowań nauką, sztuką, techniką i życiem społecznym.*

Natomiast praca pozaszkolna to: *nieobowiązkowa działalność uczniów, wy-*

konywana w czasie wolnym poza szkołą i organizowana przez takie pozaszkolne placówki i organizacje, jak pałace młodzieży, domy kultury, ogniska pracy pozaszkolnej, organizacje młodzieżowe. Celem pracy pozaszkolnej jest świadome włączenie do realizacji procesu wychowawczego tych czynników wychowania równoległego, które mogą wywrzeć korzystny wpływ na wielostronny rozwój osobowości uczniów.

Zygmunt Dąbrowski w swej książce pt.: „Czas wolny dzieci i młodzieży” wymienia cztery funkcje wolnego czasu:

- 1) regeneracja sił fizycznych i psychicznych;
- 2) rozrywka;
- 3) rozwój zainteresowań i uzdolnień indywidualnych;
- 4) szukanie swego miejsca w społeczeństwie – kształtowanie postaw moralno-społecznych.

Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne odbywają się właśnie w czasie wolnym, powinny więc wychodzić naprzeciw tym czterem funkcjom. Aby z kolei stały się rzeczywistą inwestycją edukacyjną, powinny dodatkowo spełniać kilka warunków.

1. Intensywność zajęć musi być dostosowana do wieku dziecka, do jego możliwości psychicznych. Dzieciom w wieku przedszkolnym w zupełności wystarczają formy zajęć proponowane przez przedszkole, wplecione w rozkład dnia. Są to zwykle – język

- angielski, taniec, zajęcia teatralne. Po powrocie dziecka z przedszkola powinno mieć ono czas na bliski kontakt z rodzicami. Może to być spontaniczna zabawa w otoczeniu rodziców, choć wskazane jest, aby chociaż część czasu spędzonego popołudniami z mamą i tatą była wypełniona rozmową, spacerem, „baraszkowaniem” z rodzicami (wzorcem do takiej zabawy jest metoda Weroniki Sherborne), czytaniem lub opowiadaniem bajeczek itp.
2. Dzieci w wieku 7–9 lat bez trudu zniosą popołudniowe zajęcia dwa razy w tygodniu. Ich dojrzałość poznawcza jest odpowiednia do nauki języka obcego (często jest to jeszcze nauka w części „zabawowa”) oraz do rozpoczęcia poszukiwań zajęć zgodnych z coraz wyraźniej ujawniającymi się predyspozycjami i uzdolnieniami dziecka. Polecane w tym wieku są zajęcia sportowe, taneczne, teatralne, plastyczne, gra na instrumencie. Należy wybrać te zajęcia, które najbardziej odpowiadają obserwowanym potrzebom psychicznym i fizycznym dziecka. Wielkim błędem jest zapisywanie dziecka na 3–4 zajęcia w tygodniu. Zajmuje to mu bardzo dużo czasu i zwykle kończy się zniechęceniem do zajęć pozaszkolnych w ogóle. Część dzieci nie odkrywa przez to swojej pasji, a rezygnuje z podjętych działań, szukając ciągle czegoś nowego.
 3. Dzieci 10–12-letnie powinny mieć dwa popołudnia w tygodniu wolne. Błędem jest założenie, że z każdym rokiem można dokładać dziecku zajęcia wypełniające kolejne popołudnie. W tym wieku dzieci zwykle wyraźnie deklarują swoje predyspozycje, uzdolnienia i zainteresowania. Nauka języka obcego nabiera wyraźnego dynamizmu, zauważa się znaczny postęp w świadomości językowej i komunikacji. Dziecko wykazujące zainteresowanie w określonym kierunku, np. teatralnym lub tanecznym (przy założeniu, że wcześniej było zapisane na te zajęcia), powinno się skupić na aktywności w danej dziedzinie i rozwijać swoje umiejętności. W ten sposób język obcy i jedne wybrane zajęcia zajmą dziecku trzy popołudnia. Nie należy zakładać, że rozwijające się w tym wieku zainteresowania będą przyszłością dziecka.

W dalszym ciągu eksperymentuje ono same ze sobą, choć szanse, że sukcesy odnoszone w tym wieku pociągną za sobą trwalsze zainteresowanie uprawianą dziedziną, są znaczne.

4. Wiek gimnazjalny to czas dość spreycyzowanych wyborów zajęć pozalekcyjnych. W zależności od zakresu zainteresowań, samodyscypliny i umiejętności organizacji własnego czasu dzieci w tym wieku same podejmują decyzje co do liczby dodatkowych zajęć. Jeśli gimnazjalista dobrze znosi dodatkowe zajęcia każdego dnia tygodnia, należy mu na to pozwolić. Warunkiem musi być jedno – umiejętność godzenia nauki i domowych obowiązków z zajęciami pozalekcyjnymi. Tylko wtedy będzie to rzeczywiście inwestycja edukacyjna.

Określone rodzaje zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych są adresowane do określonych grup dzieci – zajęcia te bowiem, poza aspektem związanym z uzdolnieniami i talentem dziecka, mogą być rozwiązaniem „terapeutycznym”, leczącym dziecięce niepokoje, zahamowania i inne trudności wieku rozwojowego.

Określone rodzaje zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych są adresowane do określonych grup dzieci – zajęcia te bowiem, poza aspektem związanym z uzdolnieniami i talentem dziecka, mogą być rozwiązaniem „terapeutycznym”, leczącym dziecięce niepokoje, zahamowania i inne trudności wieku rozwojowego.

Bardzo często dzieci osiągające średnie lub słabe wyniki w nauce, pochodzące ze środowisk zaniedbujących je wychowawczo, realizują swoją potrzebę sukcesu, budują poczucie własnej wartości w zajęciach sportowych lub innych zajęciach pozalekcyjnych, które są najczęściej bezpłatne, a więc dostępne dla dzieci z ubogich środowisk. Z kolei dzieci nieśmiałe, zahamowane psychoruchowo przełamują swoje ograniczenia w tańcu lub w teatrze. Jest to swoisty paradoks, ale dzieci te często dążą do zapisania się na tego typu zajęcia, jakby podświadomie szukając sposobu na rozwiązanie własnych trudności społecznych i emocjonalnych. Dzieci zamknięte w sobie, żyjące we własnym świecie,

„bujające w obłokach” znajdują doskonały teren dla swoich „obłoków”, powoli się z nich wydostając, na zajęciach teatralnych, recytatorskich i plastycznych.

Dzieci bardzo aktywne ruchowo potrzebują zajęć sportowych. Są one najlepszym sposobem na zaspokojenie potrzeby ruchu, a jednocześnie, przy założeniu, że są mądrze prowadzone, uczą dzieci dyscypliny, opanowania, wytrwałości, współpracy – jednym słowem, hartują charakter dziecka.

Na zajęcia muzyczne (gra na instrumencie) należy zapisywać dzieci mające ku temu wyraźne uzdolnienia muzyczne. Nauka gry wiąże się z koniecznością systematycznej, wytrwałej pracy. Dziecko, które nie ma predyspozycji słuchowych, szybko poczuje się rozczarowane, a presja rodziców naciskających na nie, aby spełniło pokładane w nim oczeki-

wania, może być katastrofalna w skutkach.

Podsumowując – mądrze zaplanowane zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne, nieprzeciążające dziecko, spójne z jego zainteresowaniami, to dobra inwestycja edukacyjna. Trzeba jednak pamiętać, że swoistą i najważniejszą inwestycją edukacyjną jest przede wszystkim czas, który dziecko spędza z ludźmi, których kocha, w kontakcie z którymi przeżywa swoje sukcesy i porażki, otwiera przed nimi swoje pragnienia i niepokoje. Bez tych osób, bez czasu z nimi spędzonego nawet najwyższa jakość zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych nie będzie dobrą inwestycją edukacyjną.

Bibliografia

- Dąbrowski W., *Czas wolny dzieci i młodzieży*, Warszawa 1966
 Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1998
 Panek A., *Zajęcia pozalekcyjne w reformowanej szkole: Oczekiwania a rzeczywistość*, Kraków 2002

Większość szkół województwa zachodniopomorskiego boryka się z nieustającym brakiem środków finansowych. Trudno zatem oczekiwać od nich, że będą w stanie zaoferować uczniom wielorakość zajęć pozalekcyjnych czy pozaszkolnych, dzięki którym uczniowie będą mogli się rozwijać. O ile „szczęśliwcy” mieszkający w większych ośrodkach miejskich, dodatkowo pochodzący z rodzin lepiej sytuowanych finansowo będą w stanie zaspokoić swoje oczekiwania, o tyle dla dzieci i młodzieży pochodzących ze środowisk wiejskich lub małomiasteczkowych, często popegeerowskich, nie będzie to już takie proste i oczywiste.

To właśnie do takich uczniów, a przede wszystkim do szkół, do których uczęszczają, skierowane były w roku ubiegłym dwa programy rządowe: *Program wycieczek edukacyjnych dla dzieci i młodzieży do miejsc pamięci narodowej – „Podróże historyczno-kulturowe w czasie i przestrzeni”* oraz *Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych w 2007 r.*

Na realizację programu wycieczek edukacyjnych w naszym województwie przeznaczono 320 tysięcy złotych. Pozwoliło to na dofinansowanie 61 wycieczek dla 1915 uczniów z klas szóstych szkół podstawowych oraz ich starszych kolegów z klas drugich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Była to niepowtarzalna okazja do zobaczenia, niejednokrotnie pierwszy raz w życiu, interesujących miejsc. Największą popularnością cieszyły się wycieczki: szlakiem piastowskim – Biskupin, Gniezno, Poznań, Kruszwica, Ostrów Lednicki, Kórnik, szlakiem warowni krzyżackich – Malbork, Świecie, Gniew, Toruń, Grudziądz, do Wrocławia, dawnej (Kraków) i obecnej stolicy (Warszawa) oraz do Trójmiasta i Kołobrzegu. Warto zaznaczyć, że dzięki dofinansowaniu uczniowie jednego z liceów ogólnokształcących mogli pojechać do Wilna – miasta ważnego dla historii i dziedzictwa kulturowego naszego narodu.

Poza oczywistą korzyścią, jaką dla uczniów była możliwość zetknięcia się z historią, dzięki czemu pogłębili wiedzę historyczną i umiejętności zdobyte na lekcjach oraz poznali miejsca i obiekty ważne dla narodu i państwa polskiego, tworzące dziedzictwo narodowe, to bez wątpienia wycieczki rozbudziły i umocniły w uczestnikach poczucie

Programy rządowe szansą dla szkół

Katarzyna Zajązkowska

Kuratorium Oświaty w Szczecinie

Istotnym elementem realizowanych programów były ich funkcje wychowawcze: uczyły odpowiedzialności za własne działania, wspierały i wzmacniały inicjatywę uczniowską, przyczyniały się do rozwoju empatii i dialogu. Okazały się pomocne w rozwiązywaniu problemów i podejmowaniu wspólnych inicjatyw wychowawczych. Realizacja programów bez wątpienia wpłynęła pozytywnie na rozwój i zacieśnienie współpracy nauczycieli z uczniami, ich rodzicami oraz środowiskiem lokalnym.

więzi i tożsamości narodowej. Nie mniejsze znaczenie dla właściwego rozwoju emocjonalnego i naukowego uczniów ma doskonalenie umiejętności współdziałanie w grupie: kształcenie postaw prospołecznych, nabycie umiejętności bezpiecznego i kulturalnego zachowania się w podróży, miejscach kultury, restauracji; poznanie form aktywnego wypoczynku, łączenie nauki z zabawą, jak również rozwijanie umiejętności informatycznych i przygotowanie pakietów multimedialnych będących swoistego rodzaju podsumowaniem przedsięwzięcia.

Program wycieczek edukacyjnych dla dzieci i młodzieży do miejsc pamięci narodowej – „Podróże historyczno-kulturowe w czasie i przestrzeni” okazał się więc doskonałym pomysłem na rozszerzenie oferty szkół i zorganizowanie dla dzieci i młodzieży wypraw do miejsc ciekawych, a uśmiech dzieci i niezapomniane wrażenia wynagrodziły zapewne nauczycielom wszelkie trudności, które musieli pokonać w trakcie przygotowań – od napisania wniosku począwszy, a na złożeniu sprawozdania merytorycznego i finansowego skończywszy.

Znacznie szerszy zasięg miał drugi program rządowy: *Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organi-*

zacji pozarządowych w 2007 r. Zasady dofinansowania przedstawionych do konkursu przez jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe programów zostały sformułowane w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 2007 roku. Do realizacji w naszym województwie zakwalifikowano 132 programy. Wśród wnioskodawców przeważały gminy i powiaty, ale nie brakowało również stowarzyszeń. Tak naprawdę, niezależnie od tego, kto był wnioskodawcą, programy z reguły realizowane były na terenie szkół, z wykorzystaniem ich bazy, a pomysłodawcami i autorami programów byli nauczyciele.

W szerokiej gamie zajęć uczestniczyło w naszym województwie 68 662 uczniów. Wielość i różnorodność programów mogła zaspokoić najbardziej wymagających, a co najważniejsze, autentycznie służyła wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci i młodzieży.

Programy, które zwyciężyły w dwóch postępowaniach konkursowych, można pogrupować następująco:

- dodatkowe zajęcia rozwijające wiedzę i umiejętności,
- zajęcia rozwijające zainteresowania, zamiłowania i uzdolnienia,
- zajęcia o charakterze psychologicz-

- no-pedagogicznym, wspierające rozwój ucznia,
- dodatkowe zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze,
- zajęcia o charakterze sportowo-rekreacyjnym,
- zajęcia kształtujące postawy przedsiębiorczości, podejmowanie aktywności edukacyjnej i zawodowej oraz zajęcia rozwijające kompetencje kluczowe.

Nie bez znaczenia jest fakt, że dzieciom i młodzieży pochodzącym w znacznej mierze z terenów popegeerowskich, a więc ubogich, zapewniono atrakcyjny sposób spędzania wolnego czasu, organizując ww. zajęcia służące ograniczeniu zjawiska dziedziczenia biedy i patologii, a w konsekwencji zapobieganiu zjawisku wykluczenia społecznego.

Poza tym do istotnych rezultatów programu można zaliczyć:

- Bezpośredni kontakt dzieci i młodzieży ze sztuką i kulturą dzięki wyjazdom do kina, teatru, opery, muzeum.
- Czynne uprawianie sportu – zajęcia na hali sportowej, stadionie, basenie.
- Organizację konkursów, turniejów i zawodów sportowych dla uczestników programu, w czasie których mogli zaprezentować wiedzę i umiejętności zdobyte w czasie realizacji programu.
- Spektakle teatralne, koncerty, pokazy, konkursy i wystawy przygotowane przez uczestników programu, które często były jego podsumowaniem i ukoronowaniem.
- Materiały przygotowane przez dzieci i młodzież, np. prezentacje komputerowe, foldery, przewodniki, albumy, słowniki itp.
- Przyrost wiedzy i umiejętności u uczestników programu, który zbadano dzięki diagnozie wstępnej i końcowej.
- Zmianę postaw uczestników programu.
- Integrację środowiska lokalnego (na co zwracali uwagę realizatorzy programu).

W ww. Rozporządzeniu Rady Ministrów zostały zawarte nie tylko zasady dofinansowania programów, ale również wymogi, jakie programy muszą spełnić, aby mogły uczestniczyć w postępowaniu konkursowym i zdobyć dofinansowanie. Przyjęte do realizacji programy koncentrowały się na pod-

wyższaniu jakości funkcjonowania systemu oświaty, proponując i wprowadzając rozwiązania zwiększające efektywność kształcenia i wychowania. Programy, dzięki bardzo szerokiej ofercie oddziaływań edukacyjnych, wyrównywały szanse edukacyjne, podnosiły kompetencje kluczowe oraz rozwijały zdolności. To wszystko umożliwił dzisiejszym uczestnikom programu, uczniom szkół wszystkich etapów edukacyjnych, podjęcie w przyszłości zatrudnienia. Dzięki realizacji programu uczniowie mieli możliwość zagospodarowania czasu wolnego w okresie wakacji, ale również w dni wolne od nauki oraz popołudnia w czasie roku szkolnego.

Istotnym elementem realizowanych programów były ich funkcje wychowawcze: uczyły odpowiedzialności za własne działania, wspierały i wzmacniały inicjatywę uczniowską, przyczyniały się do rozwoju empatii i dialogu. Okazały się pomocne w rozwiązywaniu problemów i podejmowaniu wspólnych inicjatyw wychowawczych. Realizacja programów bez wątpienia wpłynęła pozytywnie na rozwój i zacieśnienie współpracy nauczycieli z uczniami, ich rodzicami oraz środowiskiem lokalnym.

Zajęcia o charakterze rekreacyjno-sportowym

Cele, jakie stawiali sobie realizatorzy programu, sprowadzały się do nabycia wiedzy i umiejętności w konkretnej dyscyplinie sportowej, podniesienia sprawności fizycznej uczestników, właściwego funkcjonowania w grupie, a nadto wyrobienia u dzieci i młodzieży zwyczaju zdrowego i bezpiecznego spędzania wolnego czasu. Poprzez organizację zajęć, nauki oraz doskonalenia umiejętności pływania, gry w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę, dyscyplin lekkoatletycznych, wpływów kajakowych, rajdów rowerowych oraz kursów pierwszej pomocy przedmedycznej postawione cele zostały osiągnięte. Wielkim przeżyciem, zwłaszcza dla dzieci ze szkół podstawowych, były wyjazdy na basen oraz udział w turniejach sportowych, w czasie których mogli się zmierzyć z „rasowymi” klubowiczami – Legią Warszawa czy Wisłą Kraków.

Zajęcia o charakterze edukacyjnym

- Koła przedmiotowe i zainteresowań

Główne cele, jakie stawiali przed sobą organizatorzy kół zainteresowań i kół przedmiotowych, to rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań, zamiłowań i uzdolnień uczestników programu. Wszyscy realizatorzy zwracali szczególną uwagę na fakt, że założone przez nich cele zostały w pełni osiągnięte. Podkreślali, iż często zajęcia oferowane uczniom w ramach rządowego programu *Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych w 2007 r.* były jedyną okazją uczestnictwa w formach rozwijających ciekawość poznawczą, a tym samym poszerzających horyzonty myślowe ze względu na ograniczone możliwości finansowe rodzin, z których pochodzili beneficjenci programu. Wśród tego typu zajęć dużą grupę stanowiły te, w czasie których dzieci i młodzież rozwijali swoje umiejętności informatyczne i językowe, aczkolwiek chyba trudno byłoby znaleźć przedmiot szkolny, który nie byłby „reprezentowany”. Poza tym uczniowie mogli uczestniczyć w zajęciach ekologicznych i regionalnych.

• Zajęcia wyrównawczo-kompensacyjne i logopedyczne

Uczestnikami zajęć byli uczniowie skierowani na nie na podstawie opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej bądź na podstawie diagnozy wewnętrznej przeprowadzonej przez nauczycieli. Nadrzędnym celem tego typu zajęć było wyrównanie braków w wiedzy i umiejętnościach. Nauczyciele prowadzący zajęcia w sprawozdaniach merytorycznych z realizacji zadania podkreślali, że zdecydowana większość uczestników zajęć dzięki udzielonemu im wsparciu nadrobiła zaległości, uwierzyła we własne możliwości, a poparciem takiej oceny były niejednokrotnie wyniki diagnozy końcowej przeprowadzonej po zakończeniu zajęć, zaś dowodem na pozytywność i niezbędność zajęć wyrównawczych były deklaracje o kontynuowaniu ich, już po zakończeniu programu, na zasadach wolontariatu.

• Zajęcia artystyczne – plastyczne, teatralne, taneczne, wokalne i instrumentalne, filmowe i dziennikarskie

Uczestnicy zajęć po ich zakończeniu stali się wrażliwsi na otaczającą ich rzeczywistość. Poznali najważniejsze fakty z dziejów kultury i sztuki regionu

i kraju. Zdobyli nowe doświadczenia i umiejętności praktyczne. Istotnym elementem tych zajęć była możliwość uczestniczenia (często pierwszy raz) w przedstawieniach teatralnych, koncertach, spektaklach opery i operetki czy spotkaniach z twórcami kultury. Uczniowie obejrzeli widowiska Teatru Polskiego i Współczesnego w Szczecinie, Teatru Muzycznego w Gdyni, Opery i Operetki w Szczecinie, teatru w Gorzowie Wielkopolskim oraz szczecińskiej Pleciugi. Ponadto wysłuchali koncertów swoich kolegów ze szkół muzycznych.

To, co bardzo istotne i na co zwracali uwagę prowadzący zajęcia to fakt, że dzięki takiej formie zajęć – pozalekcyjne, w luźnej i przyjaznej atmosferze – uczniowie byli bardziej otwarci, pokazali swoje ukryte talenty, które teraz niczym kamień szlachetny trzeba tylko lub aż „obrobić”.

Zajęcia o charakterze psychologicznym – terapeutyczne, socjoterapeutyczne, integracyjno-adaptacyjne, preorientacji zawodowej

Głównym ich celem było budowanie pozytywnego wizerunku samego siebie, wzmocnienie dobrych cech charakteru, ukazanie możliwości rozwoju, które pozwolą zerwać ze zjawiskiem dziedziczenia biedy i patologii środowisk rodzinnych, z których w znacznej mierze pochodzili uczestnicy zajęć. Kolejnym ważnym celem, osiągniętym dzięki uczestnictwu w programie, było nabycie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach trudnych, rozwiązywania problemów, panowania nad emocjami, zwłaszcza tymi o charakterze negatywnym. Uczestnicy grup preorientacji zawodowej nie tylko poznali swoje predyspozycje zawodowe, ale również pozyskali informacje o zapotrzebowaniu rynku pracy w regionie, w którym mieszkają, oraz o możliwościach kształcenia w wybranym przez siebie zawodzie lub zawodach poszukiwanych przez pracodawców.

Zważywszy na fakt, że dzięki wsparciu finansowemu ze strony państwa mogło zaistnieć tak wiele cennych i pożytecznych przedsięwzięć, pozostaje mieć nadzieję, że równie trafione będą decyzje podejmowane w kolejnych latach, a stwierdzenie o „nadrzędnym dobru dziecka” nie będzie tylko pustym frazesem. ■

Dylematy nauczycieli świetlic szkolnych

Agnieszka Czachorowska, Aleksandra Domańska

Szkoła Podstawowa nr 64 w Szczecinie

Dlaczego wychowawcy świetlic to inni, gorsi nauczyciele?

Jakie jest miejsce wychowawcy świetlicy w całym systemie szkoły?

Dlaczego nauczyciele trafiają do świetlicy „za karę”,

kiedy brak dla nich godzin? Dlaczego w tym zawodzie obowiązuje selekcja negatywna?

Na te pytania próbowali odpowiedzieć uczestnicy konferencji „Poczekalnia story, czyli dylematy nauczycieli świetlic szkolnych” zorganizowanej w Szkole Podstawowej nr 64 w Szczecinie. Tytuł konferencji miał sprowokować środowisko nauczycielskie do dyskusji na temat rzeczywistej roli świetlic we współczesnej szkole oraz zwrócić uwagę na dominujący negatywny stereotyp tego miejsca.

Doświadczenia zawodowe wychowawców SP 64 uzmysłowiły im wiele problemów dotyczących między innymi motywacji w pracy i niezbędnej postawy twórczej. Inicjatorki konferencji uznały, że warto przełamać nieprzychylny obraz nauczyciela świetlicy i wzmocnić w nich poczucie własnej wartości, zintegrować oraz lepiej poznać ich środowisko. W planach było także

powołanie i ukonstytuowanie klubu (stowarzyszenia) nauczycieli świetlic, który pozwoliłby na wspólne z placówkami inicjatywy edukacyjne, wydawnicze, naukowe.

Na początku konferencji dokonano prezentacji multimedialnej wybranych działań wychowanków świetlicy szkolnej „Nasza Chata”, działającej w SP 64, oraz przedstawiono inscenizację kabaretową w wykonaniu wychowanków uczęszczających na zajęcia pozalekcyjne kabaretu H.A.L.O. W dalszej części wystąpili zaproszeni eksperci. Danuta Kmita, doradca metodyczny do spraw świetlic szkolnych w Krakowie i czynny zawodowo nauczyciel świetlicy, dokonała prezentacji pt. „Co słyszać w świetlicach szkolnych w Krakowie?” Omówiła też inicjatywę nauczycielek z SP 162



Oglądamy makietę stanowiska archeologicznego

i 18 z Krakowa, które powołały zespół ds. świetlic szkolnych i opracowały list otwarty do Ministra Edukacji Narodowej, w którym nakreśliły problemy wychowawców świetlic szkolnych. Z ich inicjatywy powołano też doradcę metodycznego ds. świetlic. D. Kmita przedstawiła również pracę zespołu zadaniowego oraz propozycje szkoleń i warsztatów dla krakowskich nauczycieli świetlic, które sama realizuje. Są to między innymi: spotkania metodyczne („Programy edukacyjne do wykorzystania w świetlicy”, „Teoria a praktyka czasu wolnego – zabawy relaksacyjne”, „Wesoła rozrywka – pedagogika cyrku”, „Koła zainteresowań w świetlicy szkolnej”), warsztaty („Konstruowanie gier edukacyjnych”, „Odrabianie zadań domowych z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi”, „Tworzenie własnych programów zajęć świetlicowych”, „Bajki naszego dzieciństwa”, „Muzyka w świetlicy”), konferencje („Świetlica szkolna na miarę XXI wieku”). „Wyznaczniki i elementy modelu świetlicy szkolnej w poszukiwaniu obszarów możliwej i koniecznej modyfikacji (dziecko, rodzice, szkoła, wychowawcy)” to temat wystąpienia dr Grażyny Gajewskiej z Wydziału Nauk Pedagogicznych Zakładu Opieki Terapii i Profilaktyki Społecznej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Przedstawiła ona uczestnikom model świetlicy jako placówki opiekuńczo-wychowawczej oraz omówiła wyznaczniki modelu świetlicy szkolnej: zapotrzebowanie społeczne, wymagania opieki, wymagania wychowania, kształcenie i edukacja.

G. Gajewska przedstawiła dane dotyczące placówek na terenie Polski i województwa zachodniopomorskiego, z których wynika między innymi, że ze świetlic szkolnych korzysta 72% uczniów uczęszczających do szkół. Zaprezentowała 4 modele funkcjonowania świetlic, skupiając się na modelu świetlicy, w której brak możliwości realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczej. W dalszej części omówiła zadania, które mogą modyfikować funkcjonowanie świetlic szkolnych. Wynika z nich, że należy zwrócić szczególną uwagę na atmosferę panującą w świetlicy, atrakcyjność i różnorodność form zajęć. Przeprowadzone przez nią badania wykazały, że w świetlicy lubią przebywać szczególnie uczniowie z rodzin dysfunkcyjnych. Podkreśliła, że praca z ty-

mi dziećmi powinna mieć charakter kompensacyjny, rehabilitacyjny i resocjalizacyjny.

Dr G. Gajewska w swoim wystąpieniu zadała szereg pytań mających pobudzić uczestników do refleksji. Zachęcała, by wychowawcy wzięli specyficzne sprawy świetlic „we własne ręce”. Jeżeli będą promować i eksponować własne działania, na pewno zostanie dostrzeżone, jak wiele znaczą dla dzieci i jak wiele dobrego mogą dla nich zrobić. Świetlica, według dr G. Gajewskiej, jest utożsamiana z „miejscem, w którym można wszystko, trzeba wszystko, czyli tak naprawdę nic”. Zdaniem eksperta placówka nie może być „od wszystkiego i nie

Świetlica, według dr G. Gajewskiej, jest utożsamiana z „miejscem, w którym można wszystko, trzeba wszystko, czyli tak naprawdę nic”. Zdaniem eksperta placówka nie może być „od wszystkiego i nie wiadomo na jak długo”. Z tego może wynikać trudność oceny i rozliczania pracy świetlic. Aby móc jej dokonać, świetlice powinny mieć swoje ramy.

wiadomo na jak długo”. Z tego może wynikać trudność oceny i rozliczania pracy świetlic. Aby móc jej dokonać, świetlice powinny mieć swoje ramy. Wymagania spełniałyby placówki autorskie, w których realizuje się własne twórcze programy. Wychowawca nie może i nie powinien zastępować rodziców. Nie może być dyspozycyjny przez całą dobę. Wszak pracuje on głównie w oparciu o własną osobowość, czyli „całym sobą i sam sobą”. G. Gajewska zadała w związku z tym pytania: dlaczego wychowawcy świetlic to inni, gorsi nauczyciele? jakie jest miejsce wychowawcy w całym systemie grona pedagogicznego? dlaczego w tym zawodzie wciąż obowiązuje selekcja negatywna? Te pytania można postawić dyrektorom szkół, a także samym wychowawcom. Przecież to oni pracują na swój własny wizerunek. Niestety, zdarza się, że sami dobudowują błędne stereotypy. Można wymagać od opiekuna tylko niezbędnego minimum, żeby „był mniej zdemoralizowany niż jego podopieczni”. Ale czy powinno się tak nisko „stawiać poprzeczkę”? Autorka ripostuje, że opiekun wychowawca powinien być przede wszystkim „dobrym człowiekiem, dobrym wzorem, posiadać dobry warsztat”. Nie każdy człowiek może być dobrym opiekunem wychowawcą

w świetlicy szkolnej. G. Gajewska pytała: komu jest potrzebna świetlica szkolna? dlaczego dominuje stereotyp mało znaczącego dodatku do szkoły, przysłowiowego „piątego koła u wozu”?

Dalej autorka stwierdziła, że świetlica szkolna może być ważnym ogniwem szkoły i ciekawym miejscem pracy pedagogicznej, pod warunkiem, że traktuje świetlicę i jej kadre poważnie pod względem społecznym, zawodowym, finansowym. W wystąpieniu swym proponuje rozszerzenie opieki nie tylko na dzieci, których rodzice pracują, ale również na takie, których rodzice nie mogą i nie potrafią się nimi zająć. Wynikała by z tego konieczność zmiany roli świet-

lic, które oprócz funkcji opiekuńczo-wychowawczo-dydaktycznej powinny pełnić funkcję kompensacyjno-resocjalizacyjną. Być może rozwiązaniem byłoby proponowane przez środowisko nauczycieli krakowskich powołanie świetlic integracyjnych.

W ostatniej części konferencji został przedstawiony uczestnikom roboczy projekt statutu klubu nauczycieli świetlic. Większość głosowała za powołaniem stowarzyszenia. W trakcie spotkania zebrano opinie uczestników na temat oczekiwań co do wspólnych działań nauczycieli świetlic. Wymienili oni m.in.: poprawę wizerunku wychowawcy świetlicy, adekwatnego postrzegania go w gronie pedagogicznym, wśród rodziców wychowanków, stworzenie standardu/podstawy działalności świetlic, integrację środowiska wychowawców, powołanie doradcy metodycznego do spraw świetlic, zmianę prawnych uregulowań pracy nauczyciela świetlicy, większą liczbę różnorodnych szkoleń.

Nauczyciele podkreślili ogromną potrzebę wymiany doświadczeń, wiedzy i umiejętności przydatnych w pracy. Organizatorzy wierzą, że konferencja zapoczątkowała nowe projekty, pomysły, które będą zmieniać wizerunek świetlic. Nie chodzi przecież o przece-nianie, ale o docenienie jej roli. ■

Możliwość rekonstruowania pewnych wydarzeń historycznych rozbudza w dzieciach wrażliwość, aktywność, wyobraźnię, a także uczy tolerancji. Dzięki takiemu podejściu kształtowane są twórcza i poszukująca postawa oraz potrzeby intelektualne i artystyczne. Warto zachęcać dzieci do innowacji, do kreowania rzeczywistości.

Na przygodę z historią zaprosili odpowiedzialnych wychowawcy świetlicy szkolnej „Nasza Chata” w Szkole Podstawowej nr 64, postanawiając realizować eksperymentalny program „Podróż przez historię”. Wychowankowie świetlicy zapoznali się z następującymi tematami:

- Archeologia – skąd wiemy o tym, co działo się w przeszłości?
- Ewolucja – kim był przodek współczesnego człowieka?
- Antropologia – co wiem o człowieku prehistorycznym?
- Skąd nazwa *epoka kamienia łupanego*? Wytwarzanie pierwszych narzędzi
- Zmiany w trybie życia człowieka
- Rozniecanie ognia
- Życie codzienne i kultura w jaskini – sztuka człowieka pierwotnego

Uczniowie brali udział w działaniach plastycznych, naukowych, teatralnych, umuzykalniających, a nawet tanecznych. Treści programowe, które miały opanować dzieci, były trudne, dlatego wiedza przekazywana była poprzez działanie. Uczniowie samodzielnie gromadzili informacje dotyczące omawianej tematyki, obejrżeli film „Był sobie człowiek”, konstruowali wraz z wychowawcami makietę jaskini człowieka prehistorycznego, tworzyli ekspozycję plastyczną dotyczącą malarstwa jaski-

Eksperymentalnie w świetlicy

Agnieszka Czachorowska, Aleksandra Domańska

Szkoła Podstawowa nr 64 w Szczecinie

niowego i etapów ewolucji człowieka, zapoznawali się z pierwotnymi sposobami rozniecania ognia, tworzyli scenki dotyczące życia ludzi prehistorycznych, gry tematyczne. Dzieci przejawiały duże zainteresowanie, chętnie uczestnicząc w tego typu zajęciach, pracując z zapałem i wytrwale; były entuzjastycznie nastawione do pracy, nie postrzegały jej jako narzucony obowiązek. Różne metody i ciekawe techniki pracy sprawiły, że dzieci nie nudziły się, nie bały się niepowodzeń, a świetlica stała się miejscem, w którym czuły się dobrze. W zdobywaniu przez naszych wychowanków wiedzy i umiejętności przejęliśmy rolę inicjatorów, przewodników i doradców.

W ramach realizacji programu zaplanowaliśmy wyjścia do Muzeum Narodowego w Szczecinie, gdzie nasi wychowankowie pod czujnym okiem eksperta z Działu Edukacji mieli okazję w sposób praktyczny zapoznać się z pierwszymi narzędziami ludzi, takimi jak skrobak czy pięściak. Dzieci miały okazję pracować na żarnach oraz próbować krzesania ognia, posługując się krzesiwem. Zapoznały się również z pracą archeologa, miały okazję wy-

słuchać interesujących opowieści o jego pracy i zobaczyć makietę stanowiska archeologicznego.

Finałem i zarazem podsumowaniem działań pierwszego etapu programu było przygotowanie i przeprowadzenie zabawy integracyjnej pod hasłem „Prehistoria człowieka”. Do przygotowania imprezy zaangażowani zostali także rodzice.

Program obejmował następujące elementy:

- Turniej wiedzy na temat prehistorii człowieka na zasadach teleturnieju „Jeden z dziesięciu”. Rodzice, obserwując zmagania, byli pozytywnie zaskoczeni przygotowaniem do konkursu, umiejętnością prezentacji zdobytych wiadomości.
- Konkurs „Karaoke z jaskiniowcami”.
- Konkurs na najbardziej oryginalny strój inspirowany epoką kamienia łupanego. Uczniowie pracowali w czteroosobowych zespołach, mając do dyspozycji kamienie, drewniane patyki, szary papier, fragmenty futerek i skórek, sznurki, pióra. Do projektowania i wykonywania strojów zaangażowali się też rodzice.

Warto podejmować tego typu działania, ponieważ pozwalają poznać dzieci, ich potrzeby, zainteresowania, a jednocześnie odpowiednio je wspierać, zachęcać do aktywnego zaangażowania, rozwijać ich umiejętności, budować pozytywny obraz własnej osoby. Taki projekt motywuje nauczycieli do przemyślanego planowania zajęć i ciągłego rozwijania i doskonalenia umiejętności, uzupełniania wiedzy. Doświadczenia związane z realizacją eksperymentalnego programu skłaniają wielu wychowawców do refleksji nad koniecznością tworzenia świetlic autorskich. Taki rodzaj świetlic jest ciekawszy od tradycyjnego modelu i jako miejsce pracy pedagogicznej może stanowić ważne ogniwo szkoły.



Konkurs na strój „z epoki kamienia łupanego”

Aby zbudować poczucie własnej wartości

Agata Markowicz-Szarejko, Kuratorium Oświaty w Szczecinie

W poniemieckiej willi w stylu neoklasycyjskiego pałacyku, znajdującej się w kompleksie leśnym, którego część tworzy „Park Krajobrazowy w Strudze”, mieści się jedyna w swoim rodzaju placówka w Szczecinie – Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 1. Miejsce to miałam okazję poznać „od środka” najpierw jako dyrektor szkoły kierujący tam swoich uczniów, później jako wizytator nadzorujący ośrodek. Jest to jedna z niewielu placówek w Szczecinie przypominających bijące serce, której atutem jest przede wszystkim wysoko wykwalifikowana, oddana swojej pracy kadra. Wszyscy pracownicy ośrodka potrafią bowiem zapewnić uczniom z zaburzeniami zachowania i zagrożonym niedostosowaniem nie tylko realizację obowiązku szkolnego, wychowanie resocjalizacyjne czy rozwój umysłowy i moralno-emocjonalny – w zgodzie z ich potrzebami i możliwościami psychofizycznymi – ale umożliwiają im przede wszystkim zdobycie wiedzy i umiejętności niezbędnych do samodzielnego udziału w życiu społecznym i integracji ze środowiskiem.

Od początku swego istnienia placówka była przeznaczona dla chłopców w wieku od 10 do 18 lat przejawiających zaburzenia w zachowaniu, zagrożonych niedostosowaniem społecznym. Od zawsze zadawałam sobie pytanie: Jak to się dzieje, że uczniowie, których nikt nie chciał w szkołach ogólnodostępnych, z którymi nikt sobie tam nie mógł dać rady, tutaj, w malutkim, oddalonym od zgiełku wielkiego miasta ośrodku odzyskują wewnętrzny spokój, uczą się odróżniania dobra od zła i z chęcią uczestniczą w organizowanych działaniach terapeutycznych i wychowawczych? Poznałam już odpowiedź: sekretem tych sukcesów są metody prowadzonej terapii oraz wielkie zaangażowanie pracowników ośrodka, którzy doskonale radzą sobie z uczniami, pomagają im w prze-

zwyciężaniu trudności oraz prowadzą szereg działań profilaktycznych i terapeutycznych.

Podstawą działań ośrodka jest pełna diagnoza dziecka, której dokonują zarówno wychowawcy, nauczyciele, jak i specjaliści: psycholog, pedagog, logopeda. Funkcjonowanie wychowanków w ośrodku ułatwiają jasno określone zasady i wymagania, jednolity system oddziaływań, konsekwencja ze strony wszystkich pracowników oraz współpraca ze środowiskiem rodzinnym. Znaczący wpływ na uzyskiwane efekty podejmowanych działań mają pasje, zainteresowania oraz autentyczne zaangażowanie prowadzących.

Działalność terapeutyczna w ośrodku polega przede wszystkim na prowadzeniu:

- zajęć socjoterapeutycznych, które są realizowane między innymi na podstawie programów autorskich: programu adaptacyjnego „Koziołek” (którego celem jest ułatwienie dzieciom adaptacji do warunków panujących w placówce) i programu „Jesteśmy razem” (którego głównym zadaniem jest obniżenie poziomu agresji wśród wychowanków);
- zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, podczas których wykorzystywane są gry i zabawy dydaktyczne mające ułatwić chłopcom opanowanie podstawy programowej, tak aby poziom wymagań dostosowany był do możliwości intelektualnych uczniów;
- kinezylogii edukacyjnej, podczas której uczniowie doskonalią koordynację motoryczną, poprawiają techniki czytania i pisanie, doskonalią umiejętności arytmetyczne, zwiększają integrację mózgu i ciała oraz zmniejszają napięcie mięśni powstające w wyniku stresu;
- treningu zastępowania agresji opartego na programie Goldstaina i jego współpracowników z Instytutu Ba-

dań nad Agresją Uniwersytetu Syracuse w USA;

- zajęć logopedycznych przeznaczonych dla chłopców mających wady wymowy w celu pokonania trudności z komunikacją ustną i pisemną.

Niezwykle ważnym czynnikiem sprzyjającym zapobieganiu niedostosowaniu społecznemu jest właściwa organizacja czasu wolnego uczniów, tak aby z chęcią uczestniczyli w zajęciach. Umiejętnie planowana i zorganizowana przez dyrektora praca ośrodka zapewnia pełne programowanie czasu wolnego wychowanków w taki sposób, by pobudzić ich do aktywności i zaoszczędzić im niepotrzebnych negatywnych bodźców. Udział chłopców w organizowanych zajęciach pozwala nie tylko na zdobycie wielu ciekawych informacji o otaczającym środowisku, rozwijanie własnych zainteresowań i kształcenie nowych, przydatnych w życiu umiejętności, ale także na współpracę w grupie i ponoszenie odpowiedzialności za siebie i innych.

Wychowankowie ośrodka biorą czynny udział w rajdach i imprezach plenerowych organizowanych przez PTTK i mają w tej dziedzinie duże osiągnięcia. Od kilku lat zajmują czołowe miejsca w konkursie na Najaktywniejszą Turystycznie Szkołę. Zajęcia turystyczne są prowadzone również w czasie wakacji jako forma wypoczynku letniego. Turystyka w socjoterapii w znacznym stopniu odpowiada na potrzebę aktywności i zabawy ruchowej dziecka, korzystnie wpływa na układ nerwowy poprzez kontakt z przyrodą, inspirowanie rozwój zainteresowań, łagodzi zaburzenia funkcji poznawczych, daje możliwość społecznego działania, zacieśniania więzi między dziećmi i dorosłymi, powoduje zmiany zachowania na zdrowe i społecznie aprobowane.

Inną formą spędzania czasu wolnego przez wychowanków jest udział w programie „Edukacja Morska”, który powstał na bazie głównych założeń działalności Zachodniopomorskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego promującego morski charakter Szczecina. Chłopcy mają możliwość poszerzania swojej wiedzy i praktyki w zakresie żeglarstwa w Ośrodku Morskim Pałacu Młodzieży oraz Harcerskim Ośrodku Morskim w Szczecinie Dąbiu, gdzie w trakcie praktycznych zajęć „pod żaglami” zdobywają sprawności żeglarskie.

skie. Uwieńczeniem całorocznych zmagani jest zawsze biwak i letni obóz żeglarski.

Wychowankowie ośrodka mają także możliwość rozwijania swoich zainteresowań podczas zajęć „Wychowanie przez sztukę”, które sprzyjają wyciszeniu i uwrażliwianiu na sztukę. Zwiedzanie muzeów, galerii, wystaw i uczestnictwo w zajęciach stwarza chłopcom możliwość wydobycia z siebie ekspresji i stawania się twórcami dzieł sztuki. Dzięki współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Szczecinie Dąbiu uczniowie uczestniczą w warsztatach ceramicznych, których głównym celem jest zapoznanie dzieci z zanikającą i rzadko dziś spotykaną pracą ceramika. W ośrodku została nawet uruchomiona pracownia ceramiczna. Udział wychowanków w zajęciach zaowocował współpracą z młodzieżą niemiecką z Groß-Pinow i uczestnictwem w 2005 roku we wspólnych warsztatach ceramicznych. W 2007 roku odbyły się natomiast polsko-niemieckie warsztaty fotograficzno-malarskie. Celem spotkania było wspólne poznawanie historii i piękna Małej Ojczyzny – części Euroregionu Pomerania. Były to warsztaty o formule „Mistrz-uczeń”. Wychowankowie mieli okazję obserwować artystów malarzy i fotografików, a później tworzyć własne prace malarskie oraz fotografie, które zostały zaprezentowane na wernisażu zorganizowanym w klubie Delta.

Od niedawna w ośrodku realizowany jest program „Resocjalizacja poprzez film”. Zakłada on rozwój poprzez stymulowanie czterech sfer aktywności człowieka: emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i praktycznej. Dzięki realizacji programu wychowankowie mają możliwość poznania różnych gatunków filmu, etapów jego powstawania, sposobów filmowania oraz fachowego słownictwa filmowego. Poprzez udział w zajęciach Akademii Filmowej w klubie Delta u wychowanków wyrabia się nawyk oglądania filmów nie tylko pod kątem ich treści i przesłań, lecz również budowy i środków wyrazu.

Organizacja wolnego czasu w ośrodku skupia się nie tylko wokół zajęć rozwijających zainteresowania, ale także prac w otaczającym lesie. Dzięki dużemu zainteresowaniu zadaniami związanymi z edukacją ekologiczną w placówce powstało Koło Ligii Ochrony Przyro-

dy, do którego należy obecnie 25 wychowanków. Chłopcy działający w kole zbudowali edukacyjną ścieżkę przyrodniczą, która została opisana w wydanym we współpracy z Wydziałem Ochrony Środowiska przewodniku, opiekują się ptaństwem leśnym w okresie zimowym, starają się ratować kasztanowce rosnące przy drodze prowadzącej do ośrodka i z chęcią uczestniczą w realizacji programu wychowania ekologicznego „Przyjaciele Przyrody”.

Działania profilaktyczne w ośrodku są realizowane nie tylko poprzez poszczególne programy czy uczestnictwo w zajęciach pozalekcyjnych, ale także poprzez nabywanie umiejętności społecznych, które utrwalane są w trakcie różnych zajęć praktycznych wynikających z inicjowania i wspierania samorządowej działalności wychowanków, redagowania gazetki ośrodkowej „Dzieje 2”, kultywowania tradycji świąt i rocznic narodowych oraz organizowania imprez okolicznościowych.

Do kalendarza ośrodka wpisały się na trwałe imprezy plenerowe dla wychowanków i ich rodzin. Wiosną odbywa się zawsze turniej piłki nożnej, rodzinna majówka, a jesienią organizowane jest grzybobranie. Wszystkie imprezy mają formę wspólnej zabawy opartej na zdrowej rywalizacji, gdzie wszyscy są zwycięzcami. Szczególną oprawę mają także organizowane na terenie ośrodka spotkania wigilijne połączone z wystawieniem jasełek.

Odpowiedzialność za wychowanie i socjalizację dzieci spoczywa także na funkcjonującej w ośrodku szkole. Aby przezwyciężyć niechęć uczniów do nauki, nauczyciele stosują między innymi aktywne metody nauczania, realizują program „Szkół czytających”. W czerwcu 2007 roku uczniowie uczestniczyli w ogólnopolskiej prezentacji efektów całorocznej realizacji projektu „Ślady Przeszłości – uczniowie adoptują zabytki”, zorganizowanej w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Opisana przez wychowanków historia siedziby i otoczenia ośrodka otrzymała specjalną nagrodę w konkursie organizowanym przez portal sedina.pl.

Zaprezentowane działania przynoszą pożądane efekty nie tylko dlatego, że w ośrodku zatrudnieni są nauczyciele o bardzo wysokich kwalifikacjach, ale również dlatego, że utożsamiają się oni z wykonywaną pracą. Takie rezultaty są

możliwe do osiągnięcia dzięki temu, że wypełniając swoje służbowe obowiązki, każdy pracownik ośrodka – zarówno dyrektor, nauczyciele, jak i wychowawcy – oddaje odrobinę swego serca, tak aby z tych drobinek mogło powstać jedno wielkie, w którym każdy z chłopców odnajdzie siebie.

Wszyscy pracownicy ośrodka w podejmowanych działaniach kierują się dobrem chłopców i stwarzają im warunki do pełnego rozwoju na miarę ich możliwości psychofizycznych. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie sprawnie funkcjonujący system wspomagania rozwoju wychowanka, polegający na realizacji autorskich programów wychowawczych mających na celu przygotowanie uczniów do funkcjonowania w społeczeństwie zgodnie z ogólnie przyjętymi normami. Wprowadzony system oddziaływań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, oparty na podstawie pełnej diagnozy uczniów, umożliwia wychowankom odniesienie sukcesów. W ośrodku jest dokładnie analizowana dokumentacja ucznia, następnie dokonywana diagnoza wstępna i bieżąca oraz modyfikowane są indywidualne programy dla każdego wychowanka. Opieką otaczani są nie tylko chłopcy, ale także ich rodziny, które czasami potrzebują większej pomocy i wsparcia niż ich dzieci umieszczone w ośrodku.

Ogniwem, które łączy te wszystkie działania, jest dyrektor placówki, Romana Kozłowska, osoba nie tylko monitorująca, ale przede wszystkim wspierająca wszelkie działania. Pani dyrektor, która z wielkim oddaniem i godnym naśladowania zapałem kieruje ośrodkiem od 1997 roku, jest autorytetem dla wychowanków, rodziców i pracowników, a dzięki swojej życzliwości i konsekwencji w działaniu potrafi stworzyć atmosferę harmonijnej i przyjaznej współpracy.

Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 1 w Szczecinie to nie tylko placówka oświatowo-wychowawcza, ale przede wszystkim prawdziwy dom, w którym chłopcy z zaburzeniami zachowania znajdują ciepło, miłość i wsparcie, a także zdobywają wiedzę i umiejętności niezbędne do samodzielnego udziału w życiu społecznym, w integracji ze środowiskiem, czego potwierdzeniem jest fakt, że wielu z nich po latach odwiedza placówkę. ■

Zajęcia politechniczne – zmierzch czy odrodzenie

Waldemar Zaborski

Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie

Koła politechniczne, podczas których trzeba wykazać się wiedzą, umiejętnościami, wielką cierpliwością i starannością oraz dokładnością w pracy indywidualnej, zespołowej i współodpowiedzialnością za wynik końcowy, są wartością samą w sobie. Niestety, w szkołach coraz mniej jest pracowni technicznych, brakuje podstawowego wyposażenia, nie ma pieniędzy na materiały do zajęć (półfabrykaty). Jeszcze tylko w niektórych placówkach pracują entuzjaści, którzy znanym sobie sposobem potrafią znaleźć chętnych na zajęcia koła modelarskiego, zdobyć niezbędny materiał, przygotować półfabrykaty i być doskonałymi instruktorami.

W ostatnich latach oprócz wielu korzystnych zmian w oświacie doszło również do sporego zamieszania przez coraz szersze zastosowanie technologii informacyjnych i komputerowych. Moda na komputer sprzyja coraz mniejszemu zainteresowaniu młodych ludzi innymi formami aktywności, związanymi na przykład z kształtowaniem umiejętności manualnych. Dzisiaj potocznie mówi się o nich, że są dziećmi epoki komputera i telefonu komórkowego. Znacznie im łatwiej wystukać sms-a, wysłać wiadomość w postaci maila, porozmawiać przez komunikator gadu-gadu lub Skypa, obsłużyć pilota telewizora czy też odtwarzacza DVD, niż wziąć do ręki piłę do drewna, tarnik, wkrętak lub inne narzędzie.

Zdaniem wielu osób technologia informacyjna i komputery powinny zastąpić edukację politechniczną. Nic bardziej błędnego. Ograniczenie nauczania przedmiotu *technika* do teorii lub do obsługi odpowiedniego oprogramowania nie sprzyja kształceniu politechnicznemu, poznawaniu i wykorzystaniu narzędzi, technik i technologii. Coraz rzadziej uczniowie posługują się podstawowymi narzędziami, nie znają ich rzeczywistego zastosowania, zaś dostęp do

telewizji kablowej i satelitarnej oraz oglądanie filmów z cyklu „Jak to jest zrobione” nie spowoduje ich większego zainteresowania zagadnieniami technicznymi. Koła politechniczne, podczas których trzeba wykazać się wiedzą, umiejętnościami, wielką cierpliwością i starannością oraz dokładnością w pracy indywidualnej, zespołowej i współodpowiedzialnością za wynik końco-

Ograniczeniu uległa siatka godzin przeznaczonych na edukację techniczną, a zajęcia z komputerem wypierają technikę. W szkołach technicznych zlikwidowano warsztaty szkolne. Spowodowało to taką sytuację, że realizacja treści programowych i aktywność techniczna uczniów sprowadza się jedynie do omówienia najważniejszych zagadnień, głównie z podręcznika i to w bardzo okrojonej formie.

wy, są wartością samą w sobie. Niestety, w szkołach coraz mniej jest pracowni technicznych, brakuje podstawowego wyposażenia, nie ma pieniędzy na materiały do zajęć (półfabrykaty). Jeszcze tylko w niektórych placówkach pracują entuzjaści, którzy znanym sobie sposobem potrafią znaleźć chętnych na zajęcia koła modelarskiego, zdobyć niezbędny materiał, przygotować półfabry-

katy i być doskonałymi instruktorami.

Zacznijmy odbudowywać to, co w końcu lat dziewięćdziesiątych zostało zaniechane. Sprzyjają temu działania podejmowane przez uczelnie wyższe, które prowadzą studia podyplomowe w zakresie edukacji technicznej. Kształcenie społeczeństwa opartego na wiedzy i nieograniczonym dostępie do informacji powinno się odbywać w sposób zrównoważony, z uwzględnieniem także umiejętności politechnicznych. Należy też się zastanowić, jakie działania i technologie są szczególnie ważne, które umiejętności kształtować i rozwijać, jak rozpoznawać zdolności manualne uczniów. Każdy polski uczeń, podobnie jak jego rówieśnik w Norwegii, Finlandii, Szwecji czy Danii, powinien być wyposażony w taką samą wiedzę i umiejętności. Jeśli nie jest realizowany przedmiot *technika*, należy przynajmniej zaproponować uczniom zajęcia pozalekcyjne.

Przykładem tematyki takich zajęć może być papier i jego składanie (origami) – dla młodszych klas szkoły podstawowej. Papier to materiał, który towarzyszy człowiekowi od dwóch tysięcy lat i znajduje coraz szersze zastosowanie w życiu codziennym. Jest łatwo dostępny, nieskomplikowany w obróbce, nie wymaga stosowania specjalistycznych narzędzi, a jednocześnie jest przyjazny dla środowiska naturalnego – daje się ponownie przetwarzać. Składając papier, uczeń uruchamia wiele zmysłów, dzięki temu rozwija twórcze myślenie. Myśli jak konstruktor, jest bardziej spo-

strzegawczy, widzi przestrzennie, wyraźnia w sobie zmysł estetyki, stara się być dokładny, a jednocześnie cierpliwy. Może się uczyć korzystania z nożyczek artystycznych, kostki introligatorskiej (coraz rzadziej spotykanej), noża do tapet oraz noża krążkowego i gilotyny do cięcia papieru, dziurkaczy, szczypców uniwersalnych, linijek oraz podstawowych przyrządów i przyborów kreślarskich.

Podczas budowy balonów na ogrzane powietrze (zadanie kierowane do klas IV–VI) uczniowie zapoznają się z cięciem cienkiej bibułki, sposobami klejenia i łączenia jej z innymi materiałami, ozdabiania. Rozwijają w ten sposób swoją wyobraźnię, fantazję, koordynację wzrokowo-ruchową itp.

Kolejnym działaniem politechnicznym może być budowa latawców płaskich i skrzynekowych, podczas której uczniowie poznają technologię obróbki drewna, podstawowe narzędzia, operację trasowania, czyli przenoszenia wymiarów na materiał, uczą się oszczędnie gospodarować materiałami (drewnem, papierem) oraz łączyć drewno z innymi tworzywami. Przy okazji dowiedzą się, jak wyważyć i obciążyć latawiec, aby właściwie zachowywał się podczas lotu.

Dzięki takim działaniom nauczymy młodego człowieka myślenia oraz przewidywania i planowania, rozwiniemy jego wyobraźnię przestrzenną, wyposażymy w niezbędną wiedzę i umiejętności, które pozwolą na twórcze rozwiązanie wielu problemów technicznych, nauczymy go odpowiedzialności za swoją pracę oraz współdziałania w zespole. Wykonywane zadania techniczne nie są tylko prostym schematycznym naśladownictwem – to coś więcej: projektowanie, wymyślanie, tworzenie, manipu-

lacje (różnić siedem faz cyklu organizacyjnego: cel zadania, analizę zadania, planowanie pracy, przygotowanie do wykonania zadania, wykonanie zadania, ocenę pracy oraz zakończenie (czynno-

Każde praktyczne działanie może stać sposobem na życie. Sukcesy polskich informatyków i programistów nie powinny w żadnym stopniu przysłaniać konieczności wyposażenia wszystkich

Zacznijmy odbudowywać to, co w końcówce lat dziewięćdziesiątych zostało zaniechane. Sprzyjają temu działania podejmowane przez uczelnie wyższe, które prowadzą studia podyplomowe w zakresie edukacji technicznej. Kształcenie społeczeństwa opartego na wiedzy i nieograniczonym dostępie do informacji powinno odbywać się w sposób zrównoważony, z uwzględnieniem także umiejętności politechnicznych.

ści porządkowe). Wszystkie czynności wytwórcze sprzyjają również kształtowaniu właściwych postaw w zakresie gospodarności, w tym oszczędności materiałów, narzędzi, czasu i energii, a także wydajności pracy i jakości jej wykonania. Dzisiaj komputer i technologie informacyjne powinny wspomagać kształcenie politechniczne w fazie projektowania, wizualizacji i symulacji niektórych rozwiązań czy animacji procesów technologicznych, a nie zastępować możliwości praktycznego działania. Można częściowo zamienić tradycyjne metody praktycznego wykonywania ćwiczeń, np. z elektrotechniki lub elektroniki, poprzez wykonanie ich „na

uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych w wiedzę i umiejętności niezbędne w życiu codziennym, pracy i zabawie. Nie wszyscy mogą być programistami, wielu z pewnością będzie dobrymi rzemieślnikami. Szkoły techniczne zaczynają przeżywać swój renesans. Proponowane kilka lat temu zmiany w podstawie programowej kształcenia ogólnego zmierzały również do zmiany nazwy przedmiotu, omawianych treści nauczania oraz podejmowanych działań. Nie zostały wprowadzone. Ograniczeniu uległa siatka godzin przeznaczonych na edukację techniczną, a zajęcia z komputerem wypierają *technikę*. W szkołach technicznych zlikwidowano warsztaty szkolne, choć w obowiązującej podstawie programowej widnieje zapis, że treścią nauczania szkoły jest *organizowanie wielostronnej aktywności technicznej ucznia*. Spowodowało to taką sytuację, że realizacja treści programowych i aktywność techniczna uczniów sprowadza się jedynie do omówienia najważniejszych zagadnień, głównie z podręcznika, i to w bardzo okrojonej formie. Taki stan rzeczy powoduje, że tylko nieliczni – zdolni, bardziej ambitni uczniowie wykonują zadania, na które nie było czasu i miejsca na lekcjach, podczas zajęć pozalekcyjnych lub w domu. Bez dobrego zaplecza technicznego oraz szeroko rozumianego kształcenia politechnicznego szybko nastąpi regres w myśleniu produktywnym, wykorzystaniu wyobraźni, w poszukiwaniu odpowiedzi na rozmaite pytania i rozwiązywaniu problemów. Podsumowując, w technikę oraz zajęcia pozalekcyjne o charakterze politechnicznym warto inwestować, gdyż jest to przygotowanie do wyboru zawodu i do przyszłej pracy. ■



lowanie materiałem, przyrządami, przyborami oraz narzędziami. W ten sposób budowana jest kultura techniczna.

Podczas zorganizowanego działania na zajęciach technicznych należy wy-

komputerze” za pomocą programu *Baltie* lub *Crocodile Clips*. Jednak „za pomocą komputera gwoźdź się nie wbija”, a hasło „myśl technicznie – działaj praktycznie” jest ciągle aktualne.

Integracyjny charakter zabaw lotniczych

Barbara Aranowska, Szkoła Podstawowa nr 36 w Szczecinie

Współczesna edukacja, w tym również edukacja ogólnotechniczna, stoi przed dylematem doboru odpowiednich treści kształcenia, które sprostają wymaganiom nowej szkoły. Świat współczesny potrzebuje człowieka, który w swoim myśleniu przeżywaniu wychodzi poza schematy i ślepe naśladownictwo, który będzie poszukiwał myśli i nowych rozwiązań, będzie świadomie kształtował swoją osobowość (J. Kuczyński, Homo creator).

Przy założeniu, że zasób wiedzy wzrasta w sposób bardzo dynamiczny oraz że podstawowym celem edukacji technicznej jest osiągnięcie przez ucznia podstawowego poziomu orientacji ogólnotechnicznej, istnieje wyraźna potrzeba wiązania treści z różnych dziedzin w nową całość oraz integracja kształcenia także w odniesieniu do metod nauczania. Możliwości takie dają zabawy lotnicze w ramach zajęć pozalekcyjnych (koła zainteresowań).

Dobre efekty kształcenia uzyskuje się dzięki integracji treści kształcenia z różnych dziedzin; celów nauczania (wyposażenie uczniów w wiedzę, umiejętności, postawy); metodycznej (wyzwalanie trzech form aktywności uczniów: poznawczej, emocjonalnej, praktycznej); oddziaływań motywacyjnych.

Integracja treści kształcenia

Umiejętne integrowanie treści kształcenia przyczynia się w znacznej mierze do kształtowania u uczniów przekonań o jedności świata materialnego, przyczynowości zjawisk, związkach i zależnościach między nimi. Przykładem mogą być właśnie zabawy lotnicze realizujące następujące treści:

Historia maszyn latających

- Mit o Ikarze i Dedalu
- Statki powietrzne naśladujące lot ptaka

- Osiągnięcia Otto Lilienthala i Czesława Tańskiego
- Lot braci Montgolfier, zastosowanie balonów w przeszłości
- Bracia Wright i ich pierwsze loty samolotem
- Rajdy, przeloty, rekordy sportowe (osiągnięcia Polaków w tej dziedzinie)
- Historia spadochronu
- Sterowiec, mało znana maszyna latająca
- Historia samolotu lub szybowca, którego model będzie wykonywany.

Elementy aerodynamiki

- Meteorologia a loty maszyn latających
- Pojęcie siły nośnej, środka ciężkości
- Dlaczego latają: szybowiec, samolot, balon, latawiec
- Prawidłowy lot modeli maszyn latających
- Modyfikacja lotu modeli w oparciu o prawa aerodynamiki (próbné loty)
- Wyważanie modeli.

Konstrukcje modeli maszyn latających

- Zasady konstrukcji modeli maszyn latających
- Analiza budowy: modelu balonu na ogrzane powietrze, modelu kartonowego szybowca, latawca płaskiego, wielopłaszczyznowego, akrobacyjnego oraz urządzeń dodatkowych, modelu spadochronu.

Elementy projektowania modeli latających

- Opracowanie rytmu modelu balonu dla poszczególnych klas (mini, standard, open)
- Projekt ogona latawca
- Modyfikacja wzorów modeli kartonowych
- Projekt modelu spadochronu
- Projektowanie zdobienia maszyn latających (dobór kolorów, technik wykonania, liternictwa).

Materiałoznawstwo

- Dobór odpowiednich materiałów do danej konstrukcji (drewno, papier, tworzywo sztuczne, tkanina, klej)
- Właściwości wykorzystywanych materiałów.

Technologia budowy modeli latających

- Dostosowanie przyborów i narzędzi do danej czynności technologicznej



- Zachowanie kolejności poszczególnych czynności
- Organizacja stanowiska pracy, bhp
- Prawidłowy sposób posługiwania się narzędziami
- Dobór odpowiedniej metody łączenia.

Sztuka zdobienia

- Walory estetyczne wykonywanych prac
- Wykonanie zaproszeń, dyplomów.

Zabawy ruchowe z modelami latającymi

- Znaczenie ruchu dla zdrowia
- Zalety aktywnego wypoczynku
- Planowanie zabaw ruchowych (organizacja zabaw i konkurencji)
- Zabawy ruchowe z wykonanymi modelami latającymi: lot na odległość, do celu, przez bramkę, po trasie
- Tradycje szkoły związane z zabawami lotniczymi.

Integracja celów operacyjnych

Wyposażając uczniów w wiedzę i umiejętności (rozwijając ich dyspozycje intelektualne), warto pamiętać o rozwijaniu określonych postaw, wartości i przekonań. Dążąc do wszechstronnego rozwoju ucznia, należy pamiętać, że oprócz sfery poznawczej istnieje jeszcze sfera uczuć, woli i motywacji.

Uczeń zna: historię szybownictwa (przemiany dotyczące materiałów, technologii; konstrukcje współczesnego szybowca; siły działające na szybowiec; właściwości materiałów wykorzystanych do budowy modelu szybowca; zasady prawidłowego lotu modelu szybowca; znaczenie ruchu dla zdrowia człowieka.

Uczeń potrafi: nazywać i opisywać elementy budowy współczesnego szybowca; znaleźć analogie funkcji i konstrukcji pomiędzy szybowcem a modelem; prawidłowo odczytać instrukcję dotyczącą budowy modelu szybowca (analiza rysunku i czytanie ze zrozumieniem); dobrać narzędzia do zaplanowanych działań; korzystać z szablonów podczas trasowania; posługiwać się piłą do metalu i papierem ściernym; zaprojektować i wykonać zdobienie modelu; wyważyć model i przygotować go do lotu; ocenić lot modelu i wskazać nieprawidłowości; dokonać zmian w locie modelu na podstawie interpretacji zachodzących zjawisk.

Postawy: uczeń wykazuje przekonanie o konieczności racjonalnego gospodarowania materiałami, potrzebie planowania pracy, dostrzega pozytywne aspekty wypoczynku na świeżym powietrzu, ma możliwość rozwoju swoich zainteresowań.

Integracja metodyczna

Do nauczania zabaw lotniczych wykorzystuje się niemal wszystkie znane metody. Największą wartość mają jednak te, które pozwalają uczniom poznać rzeczywistość poprzez aktywne spostrzeganie, samodzielne myślenie i działanie. Pominięcie obserwacji powoduje werbalizm, brak przejścia od spostrzeżeń do pojęć ogólnych, pozbawia uczniów możliwości samodzielnego myśle-



nia. Brak konfrontacji wiedzy z praktyką uniemożliwia nabywanie umiejętności praktycznych przy wykorzystaniu zdobytej wiedzy.

Nauczanie przez zabawę rozwija spostrzegawczość, wyobraźnię, pamięć, procesy myślowe. W zabawach ujawniają się wiadomości i twórcza fantazja. Zabawy korzystnie wpływają na kształtowanie nastawień wobec uczenia się, pracy własnej i innych ludzi (koleżeńskość, dyscyplina, wytrwałość w dążeniu do celu, umiejętność pracy w zespole). Zabawy lotnicze przy świadomym różnicowaniu metod nauczania pozwalają wyzwolić następujące formy aktywności ucznia:

- poznawczą, zmierzającą do poznania rzeczywistości poprzez przyswajanie i odkrywanie;
- emocjonalną, dotyczącą stosunku człowieka do wartości;
- praktyczną, polegającą na udziale

uczniów w przekształcaniu rzeczywistości poprzez wykonywanie zadań praktyczno-wytwórczych przy wykorzystaniu zdobytej wiedzy.

Wielostronna aktywność w procesie nauczania w znacznym stopniu zwiększa jego efekt.

Integracja oddziaływań motywacyjnych

Bardzo ważny wpływ na efekty kształcenia mają motywy uczenia się. Według Z. Putkiewicza, *Kształtowanie motywacji wewnętrznej do uczenia się jest czymś podstawowym i musi stanowić integralny składnik nauczania*. Jeśli uczniem kierują ważne dla niego motywy, wzrasta wówczas, a czasem dopiero powstaje, zainteresowanie przedmiotem.

Uczenie się może się stać przyjemnością, a nie złem koniecznym. W przypadku gdy motywy zdobywania wiedzy są słabe lub ich nie ma, pojawia się świadomy lub podświadomy opór przeciwko uczeniu się tego, co wydaje się uczniom zbędne. Czynności motywacyjne nauczyciela powinny w związku z tym zmierzać do wywoływania, podtrzymywania i utrwalania chęci do uczenia. Odpowiedni dobór treści poparty wykorzystaniem różnorodnych metod nauczania wraz z oddziaływaniem motywacyjnym umożliwia rozwój dyspozycji intelektualnych uczniów, pobudza motywy zainteresowań, stwarza dogodny warunki do podejmowania działań kreatywnych, zaznajamia z systemem społecznie akceptowanych wartości, wdraża do samokształcenia, uczy pokonywania trudności oraz umożliwia przeżywanie radości i zadowolenia z osiągniętych sukcesów. ■

Szkoła bliższa uczniom

Dorota Szmuc, Gimnazjum nr 2 w Goleniowie

Projekt „Bliżej siebie”, realizowany w ramach programów rozwojowych szkół w województwie zachodniopomorskim pod hasłem „Szkoła Równych Szans”, był adresowany do uczniów klas I–III Gimnazjum nr 2 im. ks. J. Twardowskiego w Goleniowie. Podstawowym celem programu było wyrównywanie szans edukacyjnych i zwiększanie aspiracji edukacyjnych i społecznych uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, ze szczególnym uwzględnieniem terenów wiejskich, a także przewyższanie barier (m.in. społecznych, ekonomicznych, kulturowych związanych z niepełnosprawnością) w dostępie do wykształcenia, co wpływa na zwiększenie szans na rynku pracy. Celem bezpośrednim programu było udzielenie szkołom wsparcia w opracowaniu i wdrożeniu programów rozwojowych.

Głównym założeniem naszego projektu było ukazanie uczniom przyjaznej strony szkoły, a także wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów. Projekt zakładał też rozwijanie zainteresowań i zdolności uczniów poprzez udział w różnych formach zajęć pozalekcyjnych. Odbiorcami tych działań były przede wszystkim dzieci dojeżdżające do szkoły z terenów wiejskich oraz dzieci ze środowisk zaniedbanych wychowawczo, o niskim statusie materialnym i kulturowym. „Bliżej siebie” to także działania zmierzające do integrowania dzieci z różnych środowisk w najwcześniejszej fazie nauki w gimnazjum, a także integrujące szkołę ze środowiskiem lokalnym.

Większość działań była realizowana w okresie od września 2007 r. do końca lutego 2008 r.; objęto nimi około 300 uczniów gimnazjum. Wiele z nich było realizowanych z udziałem rodziców oraz instytucji i władz lokalnych.

W pracy wychowawczej z młodzieżą obserwujemy, że z roku na rok coraz więcej uczniów uczęszczających do naszej szkoły wywodzi się z rodzin niewydolnych wychowawczo, a także o innych dysfunkcjach. Szczególnie zależało nam

na dotarciu z bogatą ofertą różnych zajęć do tych właśnie uczniów, aby wypracować u nich poczucie własnej wartości, kształtować aktywną postawę wobec świata, rozbudzać ciekawość poznawczą i podnosić poziom umiejętności społecznych.

Z uwagi na to, że bardzo dużo form zajęć pozaszkolnych wymaga odpłatności ze strony rodziców, wiele osób nie może sobie na nie pozwolić. Stąd też w naszej szkole istnieje ogromne zapotrzebowanie na różne formy zajęć pozalekcyjnych. Tworząc projekt, postawiliśmy więc sobie za cel uczynić szkołę bliższą uczniom i przedstawić ją jako środowisko przyjazne i życzliwe dziecku, wspomagające jego wszechstronny rozwój. „Bliżej siebie” to szkoła bliższa dziecku zarówno w sensie dostępności do różnych, atrakcyjnych form działalności pozalekcyjnej, jak też dająca równe szanse edukacyjne swoim uczniom, czyli wyrównująca braki wynikające z zaniedbań środowiskowych. To także projekt zmierzający do dobrej i szybkiej integracji uczniów z nową klasą i szkołą, a także ze środowiskiem lokalnym.

Zajęcia prowadzone były w godzinach pozalekcyjnych na terenie szkoły, a niektóre nawet w miejscu zamieszkania dzieci (np. w świetlicy środowiskowej we wsi Święta); dla uczniów spoza Goleniowa zorganizowano transport. Ponadto projekt zakładał stworzenie szerokiego wachlarza różnych form zajęć: artystycznych (zespół taneczny, koło teatralne, szkoła keyboardu, szkolne koło rękodzieła „Kreateria”), sportowo-rekreacyjnych (Szkolne Koło Turystyczno-Krajoznawcze, sekcja lekkoatletyki), kół zainteresowań (koło motoryzacyjne, świetlica multimedialna, klub młodego chemika, pracownia historyczna, klub filmowy, koło ekologiczno-przyrodnicze, koło astronomiczne) oraz innych form zajęć dających konkretne efekty i umiejętności (kurs języka angielskiego kończący się zdobyciem certyfikatu językowego, gazetka szkolna, koło pierwszej pomocy), a także zajęć ułatwiających dalszą edukację i wy-

bór ścieżki zawodowej (warsztaty zawodowe dla klas III). W projekcie „Bliżej siebie” zaplanowano także wakacyjną formę wypoczynku dla uczniów z rodzin najuboższych (Młody Żeglarz) oraz warsztatowe zajęcia weekendowe dla liderów młodzieżowych.

Realizowane w projekcie działania były ściśle związane z Programem Rozwoju Szkoły, który zakłada, że *...organizacja i warunki kształcenia zapewniają wszystkim uczniom równe szanse uczestniczenia w zajęciach lekcyjnych i pozalekcyjnych oraz, że ...szkoła odpowiednio organizuje proces kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych*. Ważnym elementem naszego projektu była też promocja szkoły w środowisku lokalnym – dbanie o kształtowanie pozytywnego wizerunku szkoły oraz upowszechnianie swoich osiągnięć, jak też pozyskiwanie sojuszników wspierających działalność szkoły.

Uważam, że zaplanowane w projekcie działania stały się dobrą wizytówką naszego gimnazjum, służąc jednocześnie naszym uczniom do wyrównywania szans edukacyjnych i stwarzania nowych szans rozwojowych. Natomiast dla nauczycieli pracujących w projekcie były nowym doświadczeniem i inspiracją do dalszej pracy. Dzięki projektowi 40 pierwszoklasistów pojechało nieodpłatnie na biwak integracyjny, pracownia chemiczna wzbogaciła się o dygestorium, które jest niezbędne na lekcjach chemii, 12 uczniów naszej szkoły zdobyło certyfikat TELC B1 z języka angielskiego, pracownia plastyczna zyskała sztalugi oraz szereg pomocy plastycznych, a pracownia muzyczna ma dwa nowe keybordy. Koło teatralne ma własne mikrofony, klub filmowy otrzymał kamerę, dzięki czemu uczniowie mogli wziąć udział w konkursie na film o tematyce związanej z profilaktyką uzależnień, zdobywając 7. miejsce w województwie. Dzięki dofinansowaniu gazetka szkolna „Sztubak” wydała 3 numery, które były rozprowadzane nieodpłatnie. Ponadto szkoła zakupiła fantom do programu „Pierwsza pomoc”, a nasi lekkoatleci otrzymali stroje i obuwie sportowe.

Z przeprowadzonej na zakończenie projektu ankiety ewaluacyjnej jednoznacznie wynika, że większość uczestników w przyszłości bardzo chętnie wzięłaby raz jeszcze udział w podobnym programie. ■

Kształtować dojrzałość

Ewa Jasina

Szkoła Policealna Pracowników Służb Społecznych w Szczecinie

Na czasy Sofoklesa przypadają początki procesu kulturalnego o niezmierzonej doniosłości dla potomnych, a mianowicie pojawienie się wychowania w ściślejszym znaczeniu tego słowa, czyli „paidei”.

Werner Jaeger, „Paideia. Formowanie człowieka greckiego”

Ponieważ pracuję z osobami pełnoletnimi, bardzo często spotykam się ze zdziwieniem i opiniami sceptycznymi – również w środowisku nauczycielskim – dotyczącymi mojej pracy. Słyszę: „Jaki jest sens pracy wychowawczej z ludźmi dorosłymi?” Na początku na swoją „obronę” miałam tylko intuicję i argumenty teoretyczne, na przykład autorytet Platona, według którego proces *paidei* – czyli całościowej formacji intelektualno-moralnej przyszłych władców – powinien trwać około trzydziestu lat. Choć oczywiście w placówkach oświatowych wychowujemy nie tylko współczesnych „władców” – premierów, ministrów czy prezydentów miast, kształtowanie świadomych obywateli nie powinno się kończyć maturą. Dzisiaj jednak – po ponad dwudziestu latach doświadczeń pedagogicznych – mogę platońską intuicję wesprzeć wieloma argumentami.

Być może potrzebę kontynuowania pracy wychowawczej łatwiej dostrzec nam, pracownikom pedagogicznym Internatu Szkoły Policealnej Pracowników Służb Społecznych, gdyż w przypadku terapeuty zajęciowego, asystenta osoby niepełnosprawnej czy opiekuna w domu pomocy społecznej praca wychowawczo-formacyjna jest wręcz niezbędnym uzupełnieniem programu edukacyjnego w szkole.

Jak to działa? Jak praktyka zdobyta podczas pracy w internacie uzupełnia szkolną teorię? Spójrzmy na przykład na ważny element wychowania młodzieży, czyli „rozwijanie postaw patriotycznych i obywatelskich”. Czy rzeczywiście w szkole, podczas lekcji, można „rozwinąć postawy”? Dużo większe możliwości mają wychowawcy w internacie, którzy przygotowują i prowadzą zajęcia wdrażające do aktywności obywatelskiej, zachęcając w ten sposób do udziału w wyborach do samorządów lokalnych, prezydenckich czy parlamentarnych.

Internat jest miejscem, gdzie nie tylko mówi się o demokracji, ale uczy się jej w praktyce. Sądzimy, że najlepszym przygotowaniem do świadomego udziału w późniejszym życiu publicznym jest rozwijanie samorządności. Każdego roku w październiku odbywają się u nas wybory do samorządu – młodzież w demokratycznym głosowaniu wybiera swoich przedstawicieli i opiekuna samorządu. Członkowie samorządu uczestniczą między innymi w spotkaniach rad pedagogicznych poświęco-

nych rozwiązywaniu trudnych sytuacji dotyczących mieszkańców, wyrażają swoje opinie, podejmują wspólne decyzje. W tym roku szkolnym po raz kolejny przedstawiciele samorządu wraz z opiekunem włączyli się m.in. w ogólnopolską akcję „Góra Grosza”, gromadząc fundusze na potrzeby usamodzielnionych wychowanków domów dziecka. Ponadto powierzamy naszej młodzieży różnorodne zadania do samodzielnego wykonania, wspierając ich przy tym radą, pomocą i doświadczeniem.

Staramy się pomagać wychowankom szukać odpowiedzi na nurtujące ich pytania dotyczące postaw i wartości we współczesnym świecie. Na przykład ostatnio młodzież wspólnie z wychowawcami uczestniczyła w spotkaniu z profesorem Władysławem Bartoszewskim pod hasłem: „Czy warto być przyzwoitym?”. W Klubie Europejskim działającym w naszym internacie od wielu lat popularyzujemy wiedzę o regionie zachodniopomorskim i przybliżamy młodym ludziom idee integracji europejskiej, promując postawy otwartości, tolerancji i odpowiedzialności.

Przygotowując młodzież do pełnienia przyszłych ról zawodowych, kładziemy nacisk na zdobywanie różnorodnych doświadczeń w środowisku lokalnym. Rozwijamy ich wrażliwość i empatię – cechy niezbędne w kontakcie z drugim człowiekiem. Np. młodzież pod opieką wychowawców od wielu lat przygotowuje i prowadzi różnorodne zajęcia i zabawy w Schronisku dla Nieletnich w Szczecinie i Domu Dziecka w Tanowie. Zorganizowaliśmy zbiórkę pieniędzy na zniszczoną szkołę w Bieślanie i pomoc ofiarom tsunami w Azji, a także kilkakrotnie uczestniczyliśmy w znanej szczecińskiej akcji pod nazwą „Ratujmy kasztanowce”.

Postawę patriotyczną młodzieży rozwijamy również poprzez podkreślanie ważnych wydarzeń z historii Polski i spotkania ze szczecińskimi historykami. Wychowawcy podejmują liczne działania ukierunkowane na profilaktykę problemów młodzieży. Prowadzą zajęcia psychoedukacyjne, których celem jest korygowanie nieprawidłowych zachowań oraz nabywanie nowych umiejętności służących budowaniu dojrzałej osobowości. Przykładowe tematy zajęć to: „Konflikty – czy można je polubić?”, „Małżeństwo to zadanie”, „Ja jestem mężczyzną – Ty jesteś kobietą”, „Interwencja wobec osoby uzależnionej”, „Sekty – jak się bronić?”, „Narkotyki są wśród nas”.

Naszych mieszkańców zachęcamy także do uczestnictwa w życiu kulturalnym. Uczniowie wspólnie z wychowawcami wychodzą do teatru, muzeów i na koncerty. Rozwijają własne pasje i talenty; na przykład podczas wieczoru poetyckiego „Sztuki nie trzeba rozumieć, należy ją odczuwać” młodzież prezentowała własne wiersze. Naszym największym sukcesem jest fakt, że mimo iż wszystkie proponowane przez wychowawców formy zajęć są nieobowiązkowe, to jednak młodzież bardzo chętnie w nich uczestniczy.

Zatem jaki jest cel działań w naszym internacie i innych placówkach, gdzie pracuje się wychowawczo z pełnoletnimi? Myślę, że wciąż taki sam jak w czasach Platona – wychowanie dojrzałego, odpowiedzialnego człowieka. Jak wiadomo, dorosłość wiąże się z wiekiem – to znaczy młodzienc staje się dorosłym jakby z mocy kalendarza. Natomiast pojęcie dojrzałości współczesna psychologia odnosi do osobowości: adolescencja to przecież – od łac. *adolescere* – wzrastanie ku dojrzałości. ■

Ewaluacja działań wychowawczych i profilaktycznych w szkole/placówce oświatowej (IV)

Procedura ewaluacyjna

Mirosław Krężel

Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie

W przypadku oceny skuteczności realizowanych w szkole/ placówce działań wychowawczych i profilaktycznych stosuje się jedną z czterech procedur ewaluacyjnych: procedurę POST, procedurę PRE-POST, procedurę PRE-POST z grupą porównawczą, procedurę PRE-POST z grupą kontrolną.

Przyjęcie procedury ewaluacyjnej to kolejny etap projektowania działań wychowawczych i profilaktycznych w szkole/placówce (poprzednie zostały omówione w „Refleksjach” 12/2007, 1/2008 i 2/2008).

Poprawność zaplanowania a następnie zrealizowania badań ewaluacyjnych, a więc dobór grupy badawczej, liczba i terminy sesji badawczych, przesądza niejednokrotnie o wartości (rzetelności) uzyskiwanych informacji. Jedynie prawidłowo zgromadzone informacje ewaluacyjne dają podstawę do wnioskowania o skuteczności prowadzonych działań wychowawczych i profilaktycznych.

W cytowanej już kilkakrotnie pracy „Szkolny program profilaktyki. Istota, konstruowanie, ewaluacja”, która stanowiła także podstawę teoretyczną do opracowania niniejszego artykułu, Z. Gaś wymienia kilkanaście procedur eksperymentalnych i quasi-eksperymentalnych.

W przypadku oceny skuteczności realizowanych w szkole/placówce działań wychowawczych i profilaktycznych stosuje się jedną z czterech procedur ewaluacyjnych:

- 1) procedurę POST
- 2) procedurę PRE-POST
- 3) procedurę PRE-POST z grupą porównawczą
- 4) procedurę PRE-POST z grupą kontrolną.

Przy czym dwie pierwsze procedury wykorzystywane są zdecydowanie częściej.

Procedura POST polega na prowadzeniu badań ewaluacyjnych wyłącznie po zakończeniu realizacji określonych (np. w szkolnym programie profilaktyki) działań. W procedurze tej nie występuje badanie – pomiar początkowy. Tak więc określenie zmian, jakie nastąpiły na skutek udziału konkretnych osób

PROCEDURA POST. W procedurze tej nie występuje badanie – pomiar początkowy. Określenie zmian, jakie nastąpiły na skutek udziału konkretnych osób (uczniów, rodziców, nauczycieli) w danym przedsięwzięciu wychowawczym czy profilaktycznym, może być trudne lub nawet niemożliwe.

(uczniów, rodziców, nauczycieli) w danym przedsięwzięciu wychowawczym czy profilaktycznym, może być trudne lub nawet niemożliwe. Chyba że przyjmie się założenie, iż zmiany są efektem zrealizowanych działań, na przykład uczniowie nie mieli wcześniej w tym zakresie żadnej wiedzy lub umiejętności. Wiarygodność tego rodzaju stwierdzeń jest jednak niska. Nie posiadamy bowiem informacji ani o sytuacji początkowej, ani o działaniu innych zmiennych (dostarczanie informacji i kształtowanie umiejętności przez rodziców, kolegów itd.).

Procedurę tę można stosować wtedy, gdy źródłem informacji o zmianie będą dokumenty (gromadzone zarówno przed, jak i po zakończeniu interwencji wychowawczej lub profilaktycznej). Wówczas przeprowadzenie analizy dokumentów może nastąpić po zakończe-

niu działań, bez negatywnych konsekwencji dla wiarygodności zebranego materiału empirycznego. Natomiast w przypadku osobowych źródeł informacji (uczniowie, rodzice, nauczyciele itd.) jesteśmy skazani na pytania (w rozmowie, wywiadzie, ankiecie) typu: Jak Pani/Pana zdaniem zmieniło się... w porównaniu do początku roku szkolnego? Wiarygodność takich informacji jest ograniczona lub – jak twierdzą niektórzy metodolodzy – niska.

Niestety, tego rodzaju sytuacja występuje w szkołach i placówkach oświatowych dość często. Jej powodem jest, o czym pisałem we wcześniejszych artykułach cyklu, zbyt późne planowanie przez dyrektorów i nauczycieli ewaluacji. Ma ono zazwyczaj miejsce po wdrożeniu lub nawet tuż przed zakończeniem realizacji określonego programu.

Procedura PRE-POST zakłada prowadzenie badań dwukrotnie: bezpośrednio przed rozpoczęciem działań wychowawczych lub profilaktycznych i po ich zakończeniu. Taki sposób zbierania informacji ewaluacyjnych pozwala na oszacowanie zmiany, jaka zaszła na skutek podjętych działań. Przy czym

badanie początkowe i końcowe nie musi być wykonane za pomocą takich samych technik i narzędzi ewaluacyjnych. Stosowanie na przykład dwa razy testu, aby sprawdzić przyrost wiedzy uczniów, może być niewskazane w sytuacji, kiedy pomiędzy wykonywanymi pomiarami upłynęło niewiele czasu. Także powtarzanie tych samych badań ankietowych może być zarówno demotywujące, jak i osłabiające rzetelność zgromadzonego materiału empirycznego. Można zatem stosować w pierwszym przypadku test (jako badanie początkowe) i analizę protokołu z przeprowadzonego wśród uczniów konkursu jako badanie końcowe (warunek – wszyscy uczniowie objęci pierwszym badaniem muszą wziąć udział w konkursie). W drugim przypadku ankietę (pomiar początkowy) i np. rozmowę lub grupę fokusową (pomiar końcowy).

Procedura PRE-POST jest więc znacznie lepszym sposobem gromadzenia informacji ewaluacyjnych niż procedura POST. Przy umiarkowanych kosztach (finansowych, wkładu pracy) uzyskuje się bez porównania wiarygodniejszą ocenę skuteczności zrealizowanych w szkole/placówce działań wychowawczych profilaktycznych.

PROCEDURA PRE-POST. Zastosowanie tej procedury nie daje pewności, czy stwierdzone zmiany są wyłącznie wynikiem celowych działań wychowawczych i profilaktycznych podjętych w ramach określonego programu, czy też na uzyskany rezultat nie wpłynęły również oddziaływania innych zmiennych.

Zastosowanie tej procedury nie daje jednak pewności, czy stwierdzone zmiany są wyłącznie wynikiem celowych działań wychowawczych i profilaktycznych podjętych w ramach określonego programu, czy też na uzyskany rezultat (wynik, efekt) nie wpłynęły również oddziaływania innych zmiennych. Przy czym ważny jest nie tylko sam fakt współwystępowania tego rodzaju zmiennych, ale też stopień ich udziału (wpływu) na uzyskany efekt (rezultat). Zaistniała zmiana może być bowiem w jakiejś części warunkowana naturalnymi procesami rozwojowymi, rówieśniczą socjalizacją czy w końcu standardowymi działaniami edukacyjnymi realizowanymi w obrębie poszczególnych przedmiotów nauczania. A zatem do uzyskanego wyniku być może w niewielkim tylko stopniu przyczyniły się pracochłonne i kosztowne działania podjęte w ramach ewaluowanego programu.

Aby wyeliminować tego rodzaju wątpliwości, stosuje się dwie kolejne procedury ewaluacyjne.

PROCEDURA PRE-POST Z GRUPĄ PORÓWNAWCZĄ. Uzyskane różnice mogą wskazywać, że zaobserwowane w grupie poddanej oddziaływaniom wychowawczym czy profilaktycznym zmiany (niewystępujące w grupie porównawczej) są spowodowane realizacją określonego programu.

Procedura PRE-POST z grupą porównawczą. Grupą taką może być na przykład inna klasa z tego samego poziomu wiekowego, w której nie są prowadzone określone programem działania wychowawcze czy profilaktyczne. Niezbędnym warunkiem jest tu jednak

bardzo duże podobieństwo uczniów z tych dwóch klas zarówno w zakresie zmiennych demograficznych, jak i kryterialnych (ze względu na cele programu – np. konieczności kształtowania w obu populacjach postaw asertywnych). Omawiana procedura zakłada stosowanie zarówno pomiaru początkowego (przed wdrożeniem programu

w pierwszej grupie, objętej interwencją wychowawczą lub profilaktyczną), jak i pomiaru końcowego wśród uczniów obu klas.

Uzyskane różnice mogą wskazywać, że zaobserwowane w grupie poddanej oddziaływaniom wychowawczym czy profilaktycznym zmiany (niewystępujące w grupie porównawczej) są spowodowane realizacją określonego programu.

PROCEDURA PRE-POST Z GRUPĄ KONTROLNĄ. Losowy dobór osób (uczniów, rodziców, nauczycieli) do badań z jednorodnej populacji daje nam pewność, że uchwycone różnice w wynikach grupy eksperymentalnej i kontrolnej są pewne.

Stosowanie tej procedury pozwala na formułowanie tego rodzaju twierdzeń jedynie z dużym poziomem prawdopodobieństwa. Większą pewność da nam dopiero zastosowanie procedury PRE-POST z grupą kontrolną.

Procedura PRE-POST z grupą porównawczą jest wykorzystywana rza-

dziej niż dwie poprzednio omówione, z kilku powodów. Po pierwsze – realizowane w szkole/placówce działania zazwyczaj dotyczą wszystkich uczniów (rodziców, nauczycieli). A więc ograniczona jest możliwość występowania dwóch grup (populacji), z których jedna

jest poddawana interwencji wychowawczej lub profilaktycznej, a druga nie. Po drugie – wątpliwa etycznie jest sytuacja, kiedy w dwóch klasach należy wdrożyć program np. w zakresie kształtowania postaw asertywnych, a wprowadzamy go w jednej. Po trzecie – znalezienie dwóch bardzo podobnych (lub nieomal takich samych, jak życzą sobie niektórzy metodolodzy) grup/klas jest bardzo trudne. Po czwarte – procedura ta wymusza stosowanie wielokrotnych badań dotyczących szeregu wskaźników w dwóch grupach, co jest pracochłonne i kosztowne.

Procedury PRE-POST z grupą kontrolną. Jeszcze bardziej skomplikowane jest zaplanowanie i przeprowadzenie badań w ramach tej procedury. Punktem wyjścia jest tutaj identyfikacja populacji osób, które powinny zostać objęte określonymi działaniami wychowawczymi lub profilaktycznymi. Następnie poprzez dobór losowy wyłaniane są: grupa eksperymentalna, w której realizowane będą określone programem działania, oraz grupa kontrolna, w której tego rodzaju działań nie będzie się

podejmować. Pozostałe etapy realizacji badań są analogiczne jak w przypadku poprzednio omawianej procedury ewaluacyjnej.

Losowy dobór osób (uczniów, rodziców, nauczycieli) do badań z jednorodnej populacji daje nam pewność, że uchwycone różnice w wynikach grupy eksperymentalnej i kontrolnej są pewne. Pojawiają się jednak, podobnie jak w przypadku procedury PRE-POST z grupą porównawczą, wątpliwości – zwłaszcza natury etycznej – dotyczące wyłączenia z programu ze względów badawczych osób, które powinny w nim uczestniczyć.

Z przedstawionych dotychczas informacji wynika, że dobór metod, technik i narzędzi badawczych (o czym będzie mowa w kolejnym artykule) zależy nie tylko od celu, problemów badawczych czy objętej badaniami populacji, lecz także od przyjętej procedury ewaluacyjnej. ■

Jak wybrać, żeby wygrać?

Iwona Rokita, Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne

Cztery tygodnie praktyk szybko minęły młodym informatykom. Każdy uczeń pracował w innej firmie informatycznej. Jedni pracowali po 5, inni po 7 godzin dziennie. Potem mieli czas na zwiedzanie miasta.

Załóżmy, że znowu jestem uczennicą, mam „naście” lat. Kończę szkołę podstawową czy też gimnazjum i z pewnością ostatnią rzeczą, o której teraz myślę, jest wybór kolejnej szkoły. Pewnie pójdę tam, gdzie idą znajomi ze starej klasy, może popytam tu i tam, która szkoła jest „fajna”. Rodzice ciągle mówią o perspektywach, szansach rozwoju, jakie ta nowa szkoła ma mi stworzyć, wciąż powtarzają: ścieżka kariery, planowanie przyszłości, możliwości rozwoju. Nie w głowie mi takie hasła; chcę, żeby w mojej nowej szkole było fajnie.

Jeszcze nie tak dawno myślałam w ten sposób, stojąc przed wyborem szkoły średniej – z perspektywy czasu trudnym wyborem. Teraz jestem nauczycielką w Zachodniopomorskim Centrum Edukacyjnym i to ja mam spowodować, żeby o szkole, w której pracuję, uczniowie mówili – „fajna” i żeby chcieli do niej przyjść. Jak „skusić” młode, ambitne, chętne do działania osoby, niebojące się nowych wyzwań, z pomysłem na życie do przyścia do mojej szkoły? Oglądając w telewizji kolejną reklamę społeczną sponsorowaną ze środków Unii Europejskiej, wpadłam na pomysł, że taką reklamą ZCE mogą być przecież praktyki zagraniczne. Rozwiązanie idealne dla nauczyciela, który szuka partnera do współpracy, czyli ucznia, który chce poznać języki obce, wyjechać za granicę, zwiedzić ciekawe miejsca. A takie możliwości dają właśnie praktyki zagraniczne zrealizowane w ramach projektu Leonardo da Vinci, z których mogli skorzystać uczniowie ZCE, słuchacze III semestru Szkoły Policealnej nr 2 z kierunku: technik informatyk.

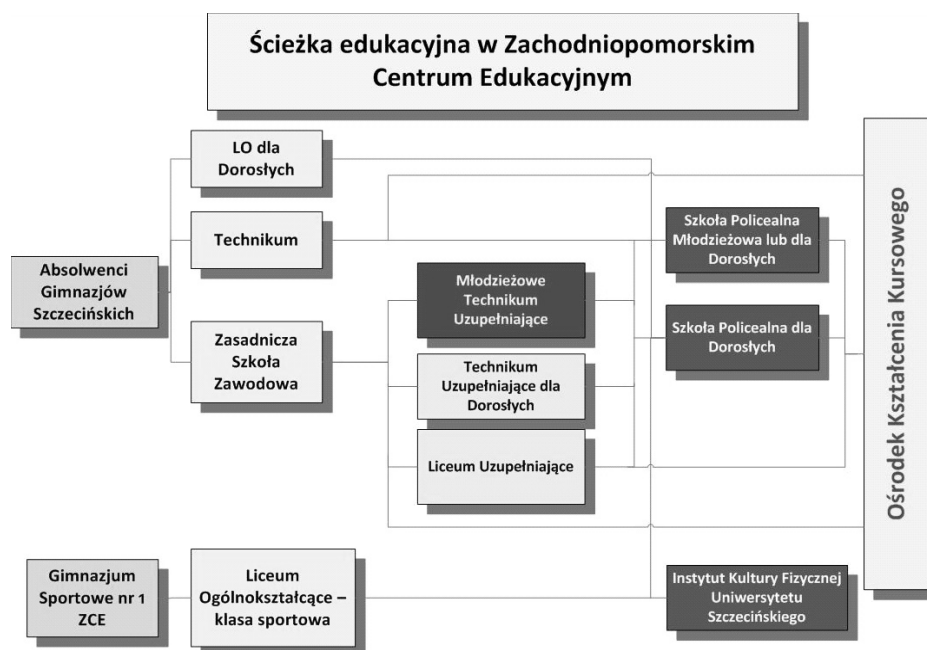
Ale początki, jak to zazwyczaj bywa, nie były łatwe. Organizacja pierwszej tury praktyk w naszej szkole spotkała

się z oporem i to, o dziwo, ze strony tych, którzy powinni być najbardziej nimi zainteresowani, czyli uczniów. Pomimo atrakcyjnej lokalizacji praktyk (Hamburg) młodzież nie była chętna, by skorzystać z propozycji wyjazdu do naszych zachodnich sąsiadów. Przyczyna? Taka jak zawsze – lęk przed zmianą, rozstaniem z rodziną, no i ten język... Ale wszystkie przeszkody zostały przełamane i w końcu skompletowaliśmy „ośmiu wspaniałych”. Od tego momentu przygotowania do wyjazdu szły w miarę sprawnie: należało omówić odmienną kulturę pracy, przypomnieć zasady BHP, ocenić znajomość języka. Przyszli praktykanci, mimo podjętej decyzji, miewali chwile wątplenia. Do końca nie było wiadomo, gdzie będą zakwaterowani – w akademiku czy u rodzin swoich niemieckich kolegów – oraz gdzie będą pracować w czasie praktyk. Gdy już w końcu pojechali, z niecierpliwością czekałam na wiadomości od

nich. Obawiałam się, że nie spodoba się im miejsce zakwaterowania albo program. Uspokoiłam się, gdy przyszedł pierwszy sms z informacją, że wszystko jest w porządku, że są zadowoleni i jutro idą do pracy. Nazajutrz przyszła dłuższa wiadomość mailowa, a gdy za kilka dni otrzymałam zdjęcia, dopiero uwierzyłam, że naprawdę są zadowoleni z pobytu. Uśmiechnięte buzie nie kłamią. Zadowolenie nie jest jednostronne. Sonja, opiekunka reprezentująca stronę niemiecką, pisze o naszych uczniach w samych superlatywach.

Cztery tygodnie praktyk szybko minęły młodym informatykom. Każdy uczeń pracował w innej firmie informatycznej. Jedni pracowali po 5, inni po 7 godzin dziennie. Potem mieli czas na zwiedzanie miasta; wejścia do niektórych miejsc wartych obejrzenia sponzorowała strona niemiecka. Jeśli nie było zaplanowanych żadnych atrakcji, uczniowie mogli poznawać miasto na własną rękę.

Po ich powrocie do Polski dowiedziałam się, że w Hamburgu wcale nie było dobrze, było... wspaniale! Nasi uczniowie otrzymali oferty dalszej pracy wraz z zakwaterowaniem i darmowym kursem językowym. Dlaczego? Bo okazali się sumiennymi i niezwykle kreatywnymi pracownikami jak na niemieckie standardy. Niemiecka kultura pracy i sposobów nauczania zawodu wygląda trochę inaczej niż w Polsce; nazywana jest nauczaniem kierunkowym. Podczas kształcenia zawodowego uczeń/student specjalizuje się w jednym za-



Na targach CeBIT 2008

Elżbieta Majka, Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne

gadnieniu. I tak na przykład szef naszych praktykantów przez 4 lata studiów opanował „tajniki” dwóch programów z pakietu Microsoft Office. Oznacza to, że od osoby, która w czasie nauki specjalizowała się np. w sieciach, nie uzyskamy pomocy w przypadku, gdy nie otwiera się nam program. Kiedy więc Mateusz i Adrian wykonali w dwie godziny pracę, która pracownikom firmy zajmowała kilka dni, zostali nagrodzeni nie tylko gromkimi brawami niemieckich pracowników biura, ale i ofertą pracy. Na koniec praktyk nasi uczniowie odebrali Europasy – dokument, który w klarowny sposób określa czyjeś umiejętności i umożliwia swobodne poruszanie się na europejskim rynku pracy. Jest ważny dla każdego, kto planuje kształcić się, szukać pracy lub zdobywać doświadczenia za granicą.

Jako nauczycielka języka angielskiego również otrzymałam satysfakcjonującą nagrodę, bo dwie osoby spośród ośmiu w sporządzanych po powrocie raportach w rubryce „Rady dla kolejnych wyjeżdżających” napisały: *Języki!!! Kochani, uczcie się języków! Czego można chcieć więcej?*

Kolejna grupa uczniów, tym razem z Technikum Zawodowego nr 2 – ale również ucząca się w zawodzie technik informatyk – wyjechała na praktyki do Lipska, a ja z niecierpliwością czekam na ich relacje.

Zwracam się teraz do Ciebie, niezdecydowany uczniu. Jeśli jeszcze nie podjąłeś decyzji, a kończysz szkołę podstawową i grasz w piłkę nożną, zapraszam Cię do Gimnazjum Sportowego nr 1 działającego w naszej szkole pod patronatem Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej. Po jego ukończeniu zapewniamy Ci naukę w szkole ponadgimnazjalnej, a potem policealnej. Jeśli kończysz gimnazjum, zapewniam Ci, że nasza szkoła uważnie śledzi zapotrzebowanie rynku pracy i oferuje poszukiwane i przyszłościowe kierunki nauki zawodu. Umożliwimy Ci także wyjazdy na zagraniczne praktyki, za które nie musisz płacić, ponieważ projekty, które realizujemy, całkowicie pokrywają ze środków UE wszelkie koszty związane z przejazdem, zakwaterowaniem, wyżywieniem, ubezpieczeniem, a nawet Twoje kieszonkowe. Bez względu na to, jak banalne wyda Ci się to zakończenie – Drogi Uczniu – zawsze obstawiaj tak, aby wygrać, a w ZCE jest to możliwe. ■



foto Paweł Lipski

Targi CeBIT to najbardziej znacząca biznesowa platforma prezentacji rozwiązań informatycznych i telekomunikacyjnych. Adresatami targów są głównie firmy przemysłowe, handlowe i produkcyjne, ale także banki, urzędy oraz uczelnie. Nie brakuje jednak na nich także konsumentów nowych technologii oraz tych, którzy po prostu interesują się nowinkami technicznymi.

O skali targów CeBIT może świadczyć fakt, że odbywają się one w hannowerskim centrum targowym o całkowitej powierzchni miliona metrów kwadratowych, na którym znajduje się 36 hal targowych o powierzchni 497 730 metrów kwadratowych. Powierzchnia targowa jest tak duża, że pomiędzy halami można poruszać się autobusami!

Co roku targi odwiedza ponad pół miliona gości. W tym roku do grona odwiedzających dołączyli uczniowie i nauczyciele Zachodniopomorskiego Centrum Edukacyjnego w Szczecinie. W wycieczce do Hannoveru w dniach 8–9 marca 2008 r. wzięli udział uczniowie klas I i II technikum informatycznego oraz nauczyciele informatyki. Podstawowym celem wyjazdu było przekonanie młodzieży, że w zawodzie, który wybrała, najważniejsze jest ciągłe doskonalenie swoich umiejętności, ponie-

waż branża informatyczna cechuje się obecnie najbardziej dynamicznym rozwojem.

W ciągu dwóch dni młodzi ludzie mogli zobaczyć najnowsze, jeszcze gorące, rozwiązania z branży informacyjnej, z których wiele dopiero będzie dostępnych na rynku, oraz prześledzić najświeższe trendy rozwojowe w branży IT. Mieli też możliwość rozmowy z najlepszymi specjalistami z branży informatycznej, wzięcia udziału w pokazach najnowszych wersji znanego oprogramowania oraz w dyskusjach dotyczących określonych problemów związanych z rozwojem technologii informacyjnych.

Młodzież koncentrowała swoją uwagę na stoiskach znanych firm komputerowych i telekomunikacyjnych. Interesowała się głównie sprzętem komputerowym i telefonicznym. Ogromnym powodzeniem cieszyły się też stanowiska z gramami. Nauczyciele starali się zdobyć jak najwięcej informacji, które wykorzystają później na zajęciach w szkole. Jednak najważniejszym wnioskiem z pobytu na targach CeBIT było uświadomienie sobie, jak szybki jest postęp we współczesnych technologiach, a kształcenie zawodowe musi błyskawicznie za nim podążać. ■

Metody aktywizujące w nauczaniu muzyki

Małgorzata Miller

Szkoła Podstawowa nr 55 w Szczecinie

*Powiedz mi, a zapomnę,
pokaż, a zapamiętam,
pozwól wziąć udział, a zrozumiem.*

Konfucjusz

Metody kształcenia są ważnym elementem pracy z uczniami. Są one nie tylko wyznacznikiem efektywności nauczania, ale również jego atrakcyjności. Odpowiadają na pytania: jak uczyć, jakie dobierać czynności i środki, aby osiągnąć zamierzone wyniki nauczania? Wybór metod nauczania zależy od ogólnych celów nauczania, od szczegółowych zadań dydaktycznych, od przedmiotu nauczania i od wieku uczniów.¹ Każda z nich wymaga odrębnego omówienia, ale ze względu na ograniczoną objętość artykułu pokrótce przybliżę metody aktywizujące, przedstawię kilka z nich oraz ich praktyczne zastosowanie w edukacji muzycznej.

Termin *metoda* oznacza drogę postępowania i sposób poszukiwania w dochodzeniu do prawdy. W. Okoń definiuje metodę nauczania jako (...) *systematycznie stosowany sposób pracy nauczyciela z uczniami, umożliwiający uczniom opanowanie wiedzy wraz z umiejętnością stosowania jej w praktyce, jak również rozwijanie zdolności i zainteresowań umysłowych.*² W. Szewczuk mówi, że metoda to (...) *zespół działań i środków stosowanych w sposób powtarzalny dla osiągnięcia zaplanowanego celu.*³

Różnorodność metod jest oznaką żywotności i dynamizmu lekcji muzyki. Jest to narzędzie w ręku nauczyciela, które odpowiednio zastosowane może przynieść właściwe efekty. Przy wyborze metody nauczyciel powinien zwrócić uwagę na następujące kryteria:

- dostosowanie metody do celu i treści lekcji,
- poziom intelektualny uczniów,
- osobowość nauczyciela.

*Metody bez powiązań z celami, treściami, ramami organizacyjnymi, a nade wszystko z problemami ucznia i preferencjami nauczyciela nie mają wartości.*⁴

Aktywny udział uczniów należy do istotnych czynników warunkujących efektywność procesu nauczania-uczenia się. Według W. Okonia *aktywność jest właściwością indywidualną jednostki, polegającą na większej niż u innych częstotliwości i intensywności jakiegoś rodzaju działań.*⁵ *Aktywność jest to stan, zdolność lub dyspozycje organizmu żywego do czynnego regulowania swoich stosunków z otoczeniem. Przejawia się ona w funkcjonowaniu organizmu pod względem fizycznym lub psychicznym.*⁶ Źródła aktywności tkwią w samym człowieku, w otaczającym go świecie.

Metoda nauczania to systematycznie stosowany sposób pracy nauczyciela z uczniami, umożliwiający uczniom opanowanie wiedzy wraz z umiejętnością stosowania jej w praktyce, jak również rozwijanie zdolności i zainteresowań umysłowych.

Aktywny człowiek działa nie tylko dla środowiska, ale kształtuje i rozwija siebie. Dobrze rozumiana aktywność powinna zatem obejmować sferę emocjonalną, intelektualną, sensoryczną, recepcyjno-werbalną, bo wtedy może ona przynieść oczekiwane efekty.⁷ *Aktywność jest podstawową właściwością istot żywych, sposobem ich istnienia.*⁸

Aktywność uczniów może przyjąć odmienne formy i różne nasilenie. Przejście od stanu aktywności słabszej do bardziej intensywnej nazywamy pro-

cesem aktywizacji lub aktywizacją.⁹ Aktywizacja jest też określana jako ogół poczynań nauczyciela i uczniów zapewniających uczniom odgrywanie czynnej roli w realizacji zadań. Uczniowie uczą się w trakcie własnej aktywności.

Zgodnie z ideą Konfucjusza – *Powiedz mi, a zapomnę, pokaż, a zapamiętam, pozwól wziąć udział, a zrozumiem* – zajęcia należy organizować tak, aby uczniowie mogli coś zrobić, zbadać, żeby mogli czegoś doświadczyć. Nie powinno się podawać gotowych wiadomości, ponieważ z tego, co słyszymy, zapamiętujemy tylko 10%. W proces uczenia i zapamiętywania należy włączyć jak najwięcej zmysłów. Wprowadzając wizualizację, powodujemy wzrost zapamiętywania informacji do 20%. Jeżeli stworzymy uczniom możliwość rozmowy, dyskusji, zapamiętywanie wzrasta do 40%. Umożliwienie uczniom uczenia się poprzez działanie sprawia, że zapamiętują 90% z tego, co robią.¹⁰

Metody aktywizujące to sposoby zorganizowania takiej pracy, która prowokuje uczniów do podejmowania własnych działań i angażuje ich do pracy nad zadaniem, włączając w to nie tylko umysł, ale i emocje. Wtedy uczeń ma możliwość bycia twórczym, a nie odtwórczym.¹¹ Obecnie w szkole potrzebne jest wielostronne i wieloczynnościowe aktywizowanie uczniów. Aktywność człowieka tym lepiej się rozwija i jest tym skuteczniejsza, im większy jest stopień jego samodzielności. Nauczyciel jest odpowiedzialny za zaktywizowanie działań uczniów.

Stosowanie metod aktywizujących podnosi efekty uczenia się i nauczania. Wynika z tego wiele korzyści dla ucznia i nauczyciela. Uczeń ma zapewnione większe poczucie bezpieczeństwa, uznania, satysfakcji. Ma okazję zaspokoić swoje potrzeby kontaktów społecznych, aktywności, samorealizacji. Rozwija wiarę we własne możliwości. Uczy się tolerancji, pełnienia ról, przestrzegania przyjętych zasad. Kształci umiejętność współdziałania i współpracy. Ma możliwość dzielenia się pomysłami i doświad-

zeniami. Korzyścią dla nauczyciela jest możliwość lepszego poznania uczniów i nawiązania z nimi bliższego kontaktu, zaktywizowanie wszystkich uczniów, jak i zajęcie się uczniem słabym.¹²

Według K. Lubomirskiej podczas zespołowego rozwiązywania zadań dochodzi często do konfrontacji różnych punktów widzenia, co prowadzi do dynamizacji aktywności poznawczych uczniów i nowych sposobów rozumowania: formułowania myśli, argumentowania, wyjaśniania.¹³

Wiele metod aktywizujących realizuje się poprzez pracę w grupie. Przed przystąpieniem do niej należy zgromadzić materiały pomocnicze (np.: kserokopie tekstów, papier, klej, taśmy, flamastry) oraz zadbać o odpowiednie zagospodarowanie przestrzeni. Następnie nauczyciel wyznacza zadanie, podaje

b) wszyscy pracują na równych prawach, a jedna osoba jest wyznaczona do kontaktu z nauczycielem (tzw. contact person),

c) każda osoba w grupie pełni jakąś funkcję, np.:

- Jedyńka – osoba, która pilnuje czasu ustalonego dla wykonywanej pracy (time keeper),
- Dwójka – osoba, która otrzymuje i przekazuje grupie przygotowane przez nauczyciela materiały potrzebne do pracy (resource manager),
- Trójka – osoba, która zachęca do pracy i ponagla (coach),
- Czwórka – osoba, która zapisuje pomysły grupy (writer),
- Piątka – osoba, która relacjonuje rozwiązania ustalone w grupie na ogólnym forum i ewentualnie ustala z innymi „piątkami” rozwiąza-

ci lekcji, zależy od nauczyciela i jego pomysłowości. Poniżej przedstawię kilka wybranych metod, które można wykorzystać na lekcjach muzyki.

Linia czasu¹⁷

Jest to metoda wizualnego przedstawienia problemu, polegająca na zaznaczeniu wydarzeń w ujęciu chronologicznym. Można ją wykorzystać przy omawianiu życia i twórczości kompozytorów. Nauczyciel powinien przygotować karteczki z nazwami lub krótkim opisem wydarzeń. Natomiast zadaniem uczniów będzie, na podstawie tekstu, przyporządkowanie właściwych dat i rozmieszczenie ich na osi czasu (patrz: rysunek 1. na dole strony). Można także postąpić odwrotnie. Po zakończeniu pracy każda z grup powinna zaprezentować i omówić jej efekty.

Zegar¹⁸

Tworzenie zegara zaleca się jako sprawdzian zdobytych wiadomości lub niekonwencjonalny sposób doskonalenia umiejętności. Metodą tą można przedstawić powiązania życia twórcy i dzieła, biografię kompozytora, treść dzieła, epokę.

Przy tworzeniu zegara obowiązują następujące reguły:

- wydarzenia ułożone są chronologicznie, zgodnie z ruchem wskazówek,
- nie używamy opisu, informacje układamy na symbol,
- można wykorzystać symbolikę kolorów (np.: smutek – czarny, nadzieja – zielony),
- wprowadzenie istotnych cytatów w formie „kukułki” – zwiniętego papierka.

Istnieje możliwość wykonania zegara przestrzennego z ruchomymi tarczami lub wskazówkami. Wtedy na dużej tarczy umieszczamy wydarzenia, a na małej postaci. Ta forma zegara pozwala sprawdzić w ramach zabawy znajomość *libretta*.

Nauczyciel opowiada lub czyta fragment tekstu, np. opery, a uczeń w tym czasie ustawia na zegarze wskazówkę na wydarzeniu i przesuwają

**Z tego, co słyszymy, zapamiętujemy tylko 10%.
Wprowadzając wizualizację, powodujemy wzrost zapamiętywania informacji do 20%. Jeżeli stworzymy uczniom możliwość rozmowy, dyskusji, zapamiętywanie wzrasta do 40%. Umożliwienie uczniom uczenia się poprzez działanie sprawia, że zapamiętują 90% z tego, co robią.**

instrukcję dotyczącą pracy i określa czas pracy w grupach. Uczniów powinno się podzielić na małe zespoły, w których wszyscy uczestnicy będą zmuszeni do pewnej aktywności. Zmniejsza się w ten sposób ryzyko, że najsłabszy w grupie uczeń będzie bierny czy zepchnięty na margines pracy grupowej. Sprzyja to obiektywnej ocenie ucznia i jego samoocenie.

W czasie pracy w grupie uczniowie pełnią w niej różne funkcje. Czasami grupa sama decyduje o tym, kto będzie sekretarzem, liderem, sprawozdawcą, osobą kontaktującą się z nauczycielem lub innymi grupami. Czasami decyzja ta powinna przyspaść nauczycielowi. Według M. Taraszkiewicz

a) uczniowie mogą mieć nieokreślone role (wszyscy pracują na równych prawach),

nie wspólne dla całej grupy (communicator).

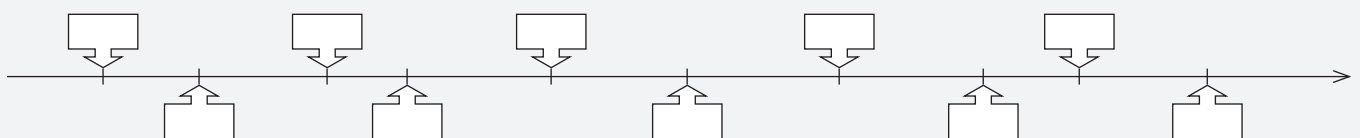
Zaleca się także, aby każdy uczeń mógł pełnić różne role w różnym czasie.¹⁴

Grupa funkcjonuje dobrze, gdy obsadzone są wszystkie role: zarówno te ważne ze względu na sprawną realizację zadań, jak i te istotne dla współżycia i rozwoju grupy.¹⁵

Ważne jest, aby praca w grupie była efektywna. Sprzyja temu panująca w grupie przyjazna atmosfera, przestrzeganie ustalonych zasad, zaangażowanie. Efektywność podnosi także jasno wyznaczony cel pracy.¹⁶

Końcową częścią aktywizacji jest przedstawienie efektów pracy w grupach i prezentacja wytworów.

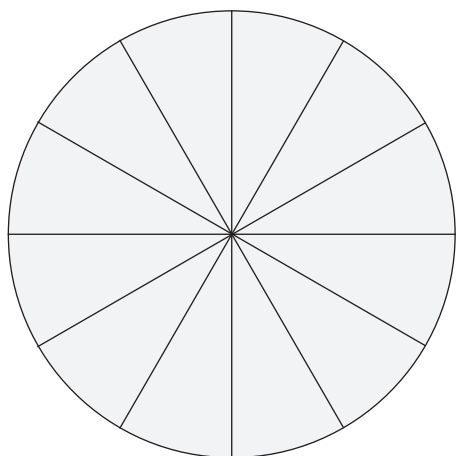
Wybór właściwej metody, odpowiedniej do możliwości uczniów i treś-



Rysunek 1. Przykładowy schemat linii czasu

tarczę tak, aby dopasować do wydarzenia postać.

Zegar powinien być atrakcyjny wizualnie. Dlatego zaleca się wykonanie go na białym brystolu. Przystępując do pracy tą metodą, należy podzielić uczniów na grupy. Następnie w grupach ułożyć plan wydarzeń. Kolejne etapy to przełożenie tekstu na symbole, wykonanie tarczy zegara i podzielenie jej na części – jak kawałki tortu. Gdy tarcza jest już gotowa, uczniowie za pomocą symboli umieszczają na niej chronologicznie wydarzenia – początek na godzinie dwunastej.



Rysunek 2. Tarcza zegara

Projekt¹⁹

Metoda ta polega na realizowaniu przez uczniów zadań obejmujących większą partię materiału. Według K. Rau i E. Ziętkiewicz *istnieją dwa rodzaje projektów – metod nauczania:*

1. Projekty badawcze – polegające na zebraniu i usystematyzowaniu informacji o pewnych zagadnieniach. Ich rezultaty mają charakter różnego rodzaju opracowań, jak: eseje, wywiady, rysunki, albumy, gry itp. Projekty mogą obejmować materiał z kilku przedmiotów, dlatego doskonale nadają się do realizacji ścieżek międzyprzedmiotowych.
2. Projekty działania lokalnego – polegają na podjęciu jakiegoś działania w środowisku lokalnym.²⁰

Praca metodą projektu ma wyznaczone etapy. Projekt należy zaplanować już w momencie przygotowywania własnego planu pracy czy planu wynikowego. Następnie nauczyciel określa wspólnie z uczniami temat, który może być jeden dla wszystkich grup lub, rzadziej, indywidualny. Oprócz ogólnego tematu można podać również tematy

szczegółowe, które będą realizowane przez poszczególne grupy.²¹ Tematem projektu badawczego mogą być np. „Klasyki wiedeńscy” lub epoka czy kompozytor; przykłady projektu działania lokalnego – „Wiosenny koncert” lub „Spotkania z muzyką”.

Kolejnym etapem jest przygotowanie instrukcji, która powinna zawierać informacje dotyczące treści i formy projektu: temat, cele, metody pracy, źródła, kryteria oceny, termin zakończenia pracy, określenie sposobu i czasu prezentacji.²²

Następny etap to praca nad projektem – uczniowie gromadzą materiały, rozwijają swoje umiejętności pracy w grupie, odpowiedzialności, samodzielności, planowania pracy. Nauczyciel w tym czasie dyskretnie nadzoruje pracę uczniów. Następnie uczniowie prezentują swoją pracę na forum klasy czy też szkoły, co może przybrać różne formy, np.: inscenizacji, prezentacji, albumu, miniwykładu, referatu. O formie prezentacji powinien zdecydować nauczyciel wraz z uczniami. Ważne jest, aby w trakcie jej trwania panowała przyjazna atmosfera. Jest to ostatni etap realizacji projektu. Jasno sformułowane kryteria oceny projektu powinny się znaleźć w instrukcji projektu: *ocenianie ma wskazać uczniom, co zostało zrobione dobrze, a co należy usprawnić. Powinno prowadzić do sformułowania wniosków na przyszłość.*²³

Drama²⁴

Drama jest metodą aktywizującą, polegającą na przyswajaniu treści kształcenia przez przeżycie, zabawę, doświadczenie. Uczeń wchodzi w określoną rolę, improwizuje, angażując ruch, gest, mowę, uczucia i myśli. Nie ma tu podziału na aktorów i widzów. Do działań dramowych zaliczamy: rozmowę, wywiad, rzeźbę, „stop klatkę”, żywy obraz, etiudę pantomimiczną, improwizację. Można ją stosować na wielu przedmiotach. Rozmowa na zadany temat jest najbardziej bezpiecznym sposobem wejścia w rolę. Najłatwiej przeprowadzić ją w dwuosobowych zespołach.

Innym sposobem pracy jest wywiad. Może być przeprowadzony w grupach dwuosobowych lub przez całą grupę. Przeprowadzając wywiad, uczniowie mogą pozostać sobą lub wejść w rolę, np. króla, księcia, lekarza, adwokata. Zarówno rozmowa, jak i wywiad mogą

być przeprowadzone z kompozytorem, instrumentalistą, wokalistą albo dyrygentem.

Dobór właściwych metod aktywizujących zależy od nauczyciela. Ich wprowadzenie wpływa na skuteczność realizacji celów operacyjnych w procesie kształcenia muzycznego. Istotna dla osiągnięcia tego założenia jest właściwa diagnoza grupy uczniowskiej oraz dostosowanie wymagań wynikających z charakteru wybranej metody do możliwości uczniów. Ograniczony czas lekcji muzyki może stanowić barierę w realizacji niektórych metod aktywizujących, ale w tym przypadku należy się skoncentrować na szczegółowych, ale za to mniej czasochłonnych zagadnieniach.

Przypisy

- ¹ Zob. red. B. Suchodolski, *Pedagogika. Podręcznik dla kandydatów na nauczycieli. Cz. I*, PWN, Warszawa 1985, s. 376.
- ² W. Okoń, *Zarys dydaktyki ogólnej*, PZWS, Warszawa 1998, s. 236.
- ³ Red. W. Szewczuk, *Słownik psychologiczny*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985, s. 148.
- ⁴ E. Brudnik, A. Moszyńska, *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie. Przewodnik po metodach aktywizujących*, Kielce 2000, s. 6.
- ⁵ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1984, s. 17.
- ⁶ Tamże, s. 5–6.
- ⁷ Tamże, s. 6.
- ⁸ M. Tyszkowa, *Aktywność i działalność dzieci i młodzieży*, WSiP, Warszawa 1990, s. 6.
- ⁹ Tamże, s. 13.
- ¹⁰ K. Rau, E. Ziętkiewicz, *Jak aktywizować uczniów. „Burza mózgów” i inne techniki w edukacji*, G&P Oficyna Wydawnicza, Poznań 2000, s. 21–22.
- ¹¹ Tamże, s. 22.
- ¹² Tamże, s. 26.
- ¹³ K. Lubomirska, *Interakcje społeczne a rozwój poznawczy dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym (na przykładzie wybranych badań postpiagetowskich)*, Kwartalnik Pedagogiczny, 1993, nr 2.
- ¹⁴ M. Taraszkiewicz, *Jak uczyć lepiej? Czyli refleksyjny praktyk w działaniu*, Wydawnictwo CODN, Warszawa 1999, s. 153.
- ¹⁵ M. Chomczyńska-Miliszkiwicz, D. Pankowska, *Polubić szkołę. Ćwiczenia grupowe do pracy wychowawczej*, WSiP, Warszawa 1995, s. 17.
- ¹⁶ K. Rau, E. Ziętkiewicz, *Jak aktywizować uczniów. „Burza mózgów” i inne techniki w edukacji*, G&P Oficyna Wydawnicza, Poznań 2000, s. 31.
- ¹⁷ Tamże, s. 52.
- ¹⁸ Opracowano na podstawie materiałów przygotowanych w ramach szkolenia „Praca z dużą lekturą, czyli jak czytać powieści na lekcjach języka polskiego”, prowadzonego przez D. Górecką i G. Cholewę.
- ¹⁹ K. Rau, E. Ziętkiewicz, *Jak aktywizować uczniów. „Burza mózgów” i inne techniki w edukacji*, G&P Oficyna Wydawnicza, Poznań 2000, s. 65.
- ²⁰ Tamże, s. 66.
- ²¹ Tamże, s. 66.
- ²² Tamże, s. 67.
- ²³ Tamże, s. 72.
- ²⁴ Tamże, s. 76–79.

Realizując europejski projekt „Mosty ponad granicami”, Gimnazjum nr 5 w Koszalinie przeprowadziło szereg działań służących samoocenie szkoły. Jednym z pierwszych zadań w ramach projektu było określenie zakresu diagnozy. Rada pedagogiczna w porozumieniu z przedstawicielami rodziców i uczniów ustaliła, że badaniu zostanie poddane wykorzystanie czasu w procesie nauczania-uczenia się. Powołano cztery zespoły, z których każdy zajął się jednym z wymienionych niżej zagadnień:

- wykorzystanie czasu na lekcji,
 - frekwencja,
 - praca uczniów w domu,
 - style uczenia się.
- Ponadto, zgodnie z jednym z celów programu „Mosty ponad granicami”, ustalono metody i techniki badania jakości nauczania matematyki chłopców i dziewcząt. Były one próbą poszukiwania odpowiedzi na pytanie: Dlaczego w naukach ścisłych dominują mężczyźni?

Różnice w nauczaniu dziewcząt i chłopców na lekcjach matematyki

W celu zbadania różnic w nauczaniu dziewcząt i chłopców na lekcjach matematyki zastosowano analizę dokumentów, obserwację uczniowską oraz przeprowadzono ankietę wśród uczniów. Sprawdzone brzmienie poleceń i ich treść we wszystkich autorskich pracach klasowych. Dokonano także zestawienia ocen z pierwszego semestru we wszystkich klasach z uwzględnieniem podziału na dziewczynki i chłopców. W każdej klasie chętni uczniowie prowadzili przez miesiąc obserwację, zapisując, kto (chłopcy czy dziewczynki) i na jakiej zasadzie jest wybierany przez nauczyciela do różnych prac organizacyjnych związanych z lekcją. Przeprowadzono także ankietę, w której uczniowie bardzo szczegółowo mogli się wypowiedzieć na badany temat. Ankieta była anonimowa, ale z określeniem płci ankietowanego.

Tak jak się spodziewano, zestawienie wyników analizy autorskich prac klasowych wykazało, że polecenia były pisane w formie bezosobowej. W treściach zadań występowały osoby obu płci i nie można było zauważyć wyraźnych różnic w ilościowym występowaniu którejś z form. Przeprowadzona analiza wyników nauczania po pierwszym semestrze

Poznać, zrozumieć, poprawić

Beata Korbak

Gimnazjum nr 5 w Koszalinie

Opracowując wyniki ankiety, nauczyciele dowiedzieli się, że 74,5% uczniów twierdzi, iż potrafi skupić uwagę przez 20 minut i więcej. W skupieniu uwagi przeszkadzają im ich własne rozmowy oraz złe samopoczucie. Uczniowie najłatwiej skupiają się na 2., 3. i 4. godzinie lekcyjnej, co potwierdziły obserwacje. Pojawiły się sugestie uczniów, że do efektywnej pracy mobilizują ich dobre oceny, zainteresowanie przedmiotem i pochwały nauczycieli. Prawie 90% badanych stwierdziło, że większość nauczycieli właściwie wykorzystuje czas na lekcji.

z podziałem na dziewczęta i chłopców wykazała, że dziewczynki mają więcej ocen wyższych (celujących, bardzo dobrych i dobrych) i mniej ocen niedostatecznych, ale średnia ocen obu płci nie różni się nawet o pół oceny. Przeprowadzona ankieta również utwierdziła badających w przekonaniu o sprawiedli-

w większości mają więcej zdolności matematycznych niż dziewczynki. Nie pracują też z chłopcami chętniej niż z dziewczynkami. Wszystkie działania zależą od zespołu klasowego, od tego, kto ma więcej chęci do nauki tego przedmiotu. Stąd wniosek, że, być może, dziewczynki opierają się (może wy-

Przeprowadzona ankieta utwierdziła badających w przekonaniu o sprawiedliwym traktowaniu dziewcząt i chłopców na lekcjach matematyki. Uczniowie nie dostrzegli różnic w traktowaniu dziewczynek i chłopców podczas pytania, tłumaczenia, w sposobie zwracania się czy wyboru ucznia do rozwiązywania zadań w trakcie lekcji.

wym traktowaniu dziewcząt i chłopców na lekcjach matematyki. Uczniowie nie dostrzegli różnic w traktowaniu dziewczynek i chłopców podczas pytania, tłumaczenia, w sposobie zwracania się czy wyboru ucznia do rozwiązywania zadań w trakcie lekcji.

Nauczyciele prowadzący badania zaczęli się zastanawiać, dlaczego, mimo to, dziewczęta częściej wybierają dalszy tok kształcenia o profilach humanistycznych lub odbiegających zdecydowanie od fizyki i matematyki. Stwierdzili, że nieprawdą jest, iż chłopcy

noszą to z domu, może są w tym utwierdzone w szkole) na stereotypach myślenia, iż są mniej zdolne niż chłopcy. Dlatego trzeba przekonywać je, że tak nie jest, że nie są gorsze, że bardzo dużo mogą i potrafią.

A. Moir i D. Jessel, autorzy książki „Płeć mózgu”, twierdzą, że mózgi kobiet i mężczyzn różnią się np. poziomem rozumienia takich pojęć abstrakcyjnych, jak: *przestrzeń, teoria, zależność*. Według nich zależy to od rodzaju i ilości hormonów w życiu płodowym i jest jednocześnie wyjaśnieniem, dlaczego to

właśnie chłopcy wybierają kierunki studiów związane z matematyką czy przedmiotami ścisłymi (autorkami powyższych badań i wniosków są Małgorzata Czerwonka i Eugenia Załużna).

Style uczenia się

Celem kolejnego działania było zebranie informacji na temat stylów uczenia się uczniów oraz zbadanie, czy indywidualne wzorce zbierania i przetwarzania informacji uczniów wpływają na wyniki w nauce. Do zbadania wzorów myślowych uczniów został skonstruowany test w oparciu o wiedzę z zakresu

Nauczycielom w prowadzeniu lekcji najbardziej przeszkadzają: dzwoniące komórki, chęć wyjścia uczniów do toalety oraz ogłoszenia. Czynnikiem wymienionym na ostatnim miejscu są rozmowy uczniów i ich nieprzygotowanie do lekcji.

neurolingwistycznego programowania (NLP). Dodatkowo wykorzystano test i informacje o stylach uczenia się z czasopisma „Victor”.

Przebadano 6 zespołów – po dwie klasy o najniższych i najwyższych wynikach na każdym poziomie nauczania. Przeprowadzone testy miały pokazać, jakie style uczenia się reprezentują uczniowie i czy istnieje różnica między nimi w klasach o wysokich i niskich wynikach. W trakcie badania zauważono, że nie wszyscy uczniowie odpowiadają na pytania wyczerpująco, co mogło spowodować, że otrzymany wynik nie był reprezentatywny. Poza tym skonstruowany przez pedagoga test był dość krótki, wobec czego uzyskana przez nas wiedza może być niepełna.

Interpretacje testów i zebrane wyniki nasunęły następujące wnioski:

1. Wzory myślowe uczniów rozkładają się podobnie we wszystkich badanych klasach. Nie ma znaczących różnic, chociaż klasy osiągają różne wyniki w nauce.
2. Przeważa typ wzrokowo-kinestetyczny i kinestetyczny (45–65% w poszczególnych klasach). Dość często występował typ określony przez nas jako mieszany – w którym trudno dostrzec wyraźne preferencje (15–36%).
3. Typ wzrokowo-słuchowy, który najlepiej przyswaja wiedzę, stosując tradycyjne metody uczenia się – występuje najrzadziej (0–25%).

Badania pozwoliły na wyciągnięcie wniosków przydatnych do dalszej pracy. Przede wszystkim nauczyciele przekonali się, że nie można korzystać tylko ze starych, sprawdzonych sposobów nauczania.

Wnioski:

1. Należy mobilizować się do twórczego podejścia do pracy, stosować różnorodne sposoby nauczania, tak aby były one jak najlepiej dostosowane do preferencji uczniów (np.: zmieniać kilkakrotnie metody pracy podczas lekcji, rodzaje aktywności, stosować tzw. metody aktywne).
2. Przeprowadzić testy w pozostałych klasach, aby mieć obraz całej szkoły. Na początku roku szkolnego diagnozować pod tym kątem każdą klasę pierwszą.
3. Wyniki testów omawiać z uczniami i informować o nich rodziców. Informacje dotyczące indywidualnych preferencji uczniów oraz profile klasy umieszczać w dziennikach. Pozwoli to nauczycielom dobrać i stosować odpowiednie metody pracy.
4. Do planu pracy (szkolnego programu wychowawczego) wprowadzić hasło miesiąca dotyczące stylów uczenia się – zwiększy to aktywność uczniów w całym projekcie.
5. Rozpropagować w formie ilustracji i plakatów sposoby uczenia się charakterystyczne dla poszczególnych typów.
6. Sprawdzić, jakie wzory myślowe reprezentują nauczyciele, co pozwoli zorientować się w preferowanych metodach nauczania i lepszym korzystaniu ze swojego potencjału.

Wykorzystanie czasu na lekcji

W celu zbadania efektywności wykorzystania czasu na lekcji przygotowano ankiety zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów. Nauczycieli zapytano, czy punktualnie rozpoczynają lekcje, czy dużo czasu zajmuje im część organizacyjna, wprowadzenie tematu, ćwiczenia i podsumowanie, co przeszkadza im w prowadzeniu lekcji.

Młodzież miała możliwość wypowiedzenia się na temat swojej pracy i nauczycieli. Uczniów wybrano z klas o najwyższych i najniższych wynikach w nauce, licząc na to, że wyniki ankiety będą zróżnicowane. Zaskoczeniem więc był fakt, że bez względu na klasę wyniki były zbliżone.

Opracowując wyniki ankiety dla nauczycieli, stwierdzono, że nauczyciele rozpoczynają lekcje punktualnie, a sprawy organizacyjne zajmują im maksymalnie 7 minut. W szczególnych wypadkach zespół klasowy oraz typ lekcji są przyczyną wydłużenia fazy wstępnej. Trudność tematu i możliwości zespołu klasowego wpływają także na wydłużenie części głównej lekcji (np. wprowadzenie nowego tematu). Większość nauczycieli stwierdziła, że zazwyczaj ma czas na podsumowanie tematu, jak i wyjaśnianie wątpliwości uczniów. Nauczycielom w prowadzeniu lekcji najbardziej przeszkadzają: dzwoniące komórki, chęć wyjścia uczniów do toalety oraz ogłoszenia. Czynnikiem wymienionym na ostatnim miejscu są rozmowy uczniów i ich nieprzygotowanie do lekcji.

Opracowując wyniki ankiety dla uczniów, nauczyciele dowiedzieli się, że 74,5% uczniów twierdzi, iż potrafi skupić uwagę przez 20 minut i więcej. W skupieniu uwagi przeszkadzają im ich własne rozmowy oraz złe samopoczucie. Uczniowie najłatwiej skupiają się na 2., 3. i 4. godzinie lekcyjnej, co potwierdziły obserwacje. Pojawiły się sugestie uczniów, że do efektywnej pracy mobilizują ich dobre oceny, zainteresowanie przedmiotem i pochwały nauczycieli. Prawie 90% badanych stwierdziło, że większość nauczycieli właściwie wykorzystuje czas na lekcji. Najbardziej oczekiwane przez uczniów działania, które powinni stosować nauczyciele, by młodzież więcej korzystała z lekcji, to np. częstsze ćwiczenia przy tablicy, projekcje filmów.

Wyniki ankiety potwierdziły, że młodzież rozumie, iż powinna lepiej wykorzystywać czas lekcyjny, a w związku z tym: mniej rozmawiać, przygotowywać się do lekcji, odrabiać prace domowe, aktywnie pracować.

Wnioski:

1. Należy ograniczyć do minimum liczbę spraw wychowawczych rozwiązanych podczas lekcji przedmiotowych.

2. Trzeba wdrożyć działania, które ograniczyłyby rozmowy uczniów podczas lekcji. Nauczyciele wskazali, że dobrym sposobem rozwiązania tego problemu jest stosowanie technik aktywizujących, np. sprawdzanie w parach pracy domowej, a także wprowadzanie zasady wzajemności.
3. Należy zastosować takie metody prowadzenia lekcji, które pozwolą jeszcze większej liczbie uczniów skupić uwagę przez dłuższy czas niż 10–15 min (zmieniać metody pracy na lekcji).

wpływu warunków mieszkaniowych i atmosfery rodzinnej na odnoszone sukcesy i porażki; dokonanie oceny możliwości uczniów i efektywności nauki w domu. Analiza ankiety może także zmotywować uczniów do zmiany sposobu nauki lub przyczynić się do zrozumienia powodów niezadowolonia z siebie i swoich osiągnięć. Rodzicom zaś może uzmysłwić, jak ważne w procesie uczenia się są warunki i atmosfera rodzinna. Aby wspomóc uczniów, zaplanowano przeprowadzenie cyklu lekcji wychowawczych na następujące

wśród uczniów klas o niskiej średniej. Liczba spóźnień na pierwszą lekcję zmienia się diametralnie w ciągu 3 lat – w klasach I spóźniają się głównie uczniowie o najniższej średniej, na poziomie klas II liczba spóźnień jest podobna, natomiast w klasach III następuje odwrócenie sytuacji – spóźniają się przede wszystkim uczniowie z klasy o średniej najwyższej.

Stosunek nieobecności uczniów podczas prac klasowych i sprawdzianów w klasach o najniższej i najwyższej średniej przedstawia się w przybliżeniu następująco: 1:1 (kl. I), 2:1 (kl. II), 3:1 (kl. III). W klasach o średniej najniższej liczba nieobecności rośnie trzykrotnie od kl. I do kl. III, a w klasach o najwyższej średniej utrzymuje się na podobnym poziomie.

Liczba nieobecności związanych z 5-dniową (i dłuższą) chorobą maleje w klasach o wysokiej średniej, natomiast w pozostałych utrzymuje się na podobnym poziomie.

Liczba nieobecności na ostatniej lekcji jest zdecydowanie największa w klasie I o najniższej średniej. Później maleje, ale nadal utrzymuje się na wysokim poziomie. W klasach najlepszych nieobecności zwiększają się w ostatnim roku nauki.

Liczba godzin nieusprawiedliwionych jest niepokojąco wysoka w klasach o najniższej średniej. Jest to zjawisko, które z pewnością pogłębia trudności, z jakimi borykają się słabi uczniowie. Zastanawia także fakt, że w ostatniej klasie gimnazjum uczniowie zdolni także zaczynają wagarować.

Aż 73% uczniów w klasach o niskich wynikach w nauce i 64% w klasach o wyższych wynikach czasami rezygnuje z odrabiania pracy domowej. Niepokojące jest również to, że analogicznie 32 i 20% badanych przyznało, że nie uczęszcza na żadne zajęcia pozalekcyjne.

Odrabianie prac domowych

Uczeń, aby uzyskać dobre wyniki, powinien uczyć się także w domu. W ten sposób utrwała nowe wiadomości i umiejętności oraz przywołuje informacje z pamięci długotrwałej. W celu określenia czasu poświęcanego przez uczniów na odrabianie prac domowych przeprowadzono wśród uczniów i ich rodziców ankietę. Badano w niej efektywne wykorzystanie czasu, sposoby, warunki podczas uczenia się oraz zainteresowania i możliwości dzieci. Badaniem objęto po dwie klasy z każdego poziomu – o najwyższej i najniższej średniej ocen.

Z wyników ankiety wynika, że 68% uczniów w klasach o niskich wynikach uczy się 1–2 godziny dziennie, a aż 75% rodziców nie jest zadowolonych z osiągniętych przez dziecko wyników. Przy tym niewielu z nich (23%) zawsze kontroluje przygotowanie swoich dzieci do lekcji. Aż 73% uczniów w klasach o niskich wynikach w nauce i 64% w klasach o wyższych wynikach czasami rezygnuje z odrabiania pracy domowej. Niepokojące jest również to, że analogicznie 32 i 20% badanych przyznało, że nie uczęszcza na żadne zajęcia pozalekcyjne.

Przeprowadzenie ankiety umożliwiło uczniom, rodzicom i nauczycielom przyjrzenie się, ile czasu młodzież poświęca nauce w domu; zrozumienie

tematy: *Uczymy się uczyć, Ucząc się, poznajesz siebie i swoje możliwości, Czas to... Czy potrafisz nim gospodarować? Muzyka – pomaga czy przeszkadza w nauce?* Natomiast na spotkaniach z rodzicami będą prezentowane najskuteczniejsze metody odrabiania pracy domowej i sposoby odpoczynku.

Frekwencja uczniów

W celu dokładnego określenia frekwencji przeanalizowana została obecność uczniów na zajęciach lekcyjnych na podstawie dzienników klasowych. Badaniem objęto 141 uczniów (co stanowi 49,47% społeczności szkolnej)

W związku z uzyskanymi wynikami wprowadzono eksperymentalnie obowiązek posiadania przez każdego ucznia zeszytu kontaktowego. Okazało się, że znacznie ułatwia to komunikację pomiędzy nauczycielem, uczniem i rodzicem.

z klas o najniższej i najwyższej średniej z poszczególnych poziomów. Przeanalizowano liczbę nieobecności na pierwszej lekcji, spóźnień na pierwszą lekcję, nieobecności na lekcjach podczas prac klasowych i sprawdzianów, nieobecności spowodowanych 5-dniową i dłuższą chorobą, nieobecności na ostatniej lekcji (ucieczek) oraz godzin nieusprawiedliwionych.

Analiza wykazała, że nieobecność na pierwszej lekcji jest 3–4-krotnie wyższa

W związku z uzyskanymi wynikami wprowadzono eksperymentalnie obowiązek posiadania przez każdego ucznia zeszytu kontaktowego. Okazało się, że znacznie ułatwia to komunikację pomiędzy nauczycielem, uczniem i rodzicem. Nauczyciel szybciej przekazuje rodzicom informację o nieobecnościach i spóźnieniach ucznia, jednocześnie egzekwując od rodziców i uczniów obowiązek systematycznego usprawiedliwiania nieobecności szkolnej. ■

Nowości wydawnicze

rekomendują

Regina Czekala

kierownik Wydziału Udostępniania Zbiorów CDiDN WBP w Szczecinie

Halina Kwiatkowska

nauczyciel bibliotekarz, Wydział Udostępniania Zbiorów CDiDN WBP w Szczecinie

CURWEN, Berni
PALMER, Stephen
RUDDELL, Peter

Poznawczo-behawioralna terapia krótkoterminowa / Berni Curwen, Stephen Palmer, Peter Ruddell. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2006. – 271 s. – (Terapia Krótkoterminowa).

Sygn.: 163975 C

Poznawczo-behawioralna terapia krótkoterminowa jest dziś jedną z najczęściej stosowanych terapii zarówno w praktyce psychologicznej, jak i medycznej. Do jej popularności z pewnością przyczynia się wysoka skuteczność w leczeniu m.in. depresji i nerwic – jest to terapia oszczędna i pragmatyczna, w której główny akcent kładzie się na indywidualne zasoby i mocne strony klienta.

Niniejsza książka stanowi rzetelne kompendium wiedzy na temat teorii poznawczo-behawioralnej i terapii krótkoterminowej. Przedstawia strategie, które pomagają przyjrzeć się procesom myślowym, przezwyciężyć nieprzydatne przekonania i schematy będące źródłem

problemów. Książka omawia metody pracy z klientami o skłonnościach samobójczych oraz cierpiącymi z powodu stresu pourazowego, leków, natręctw, zaburzeń jedzenia i zaburzeń snu.



KIELIN, Jacek

Profil osiągnięć ucznia : przewodnik dla nauczycieli i terapeutów z placówek specjalnych / Jacek Kielin. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2007. – 79 s.

Sygn.: 163951 C

Książka ta stanowi pomoc dla nauczycieli i wychowawców pracujących z dziećmi upośledzonymi, ze złożoną niepełnosprawnością. Przedstawiane skale powstawały przez kilka lat. Są bardzo przydatne przy konstruowaniu programów pracy i śledzeniu postępów rozwojowych, jakie czynią dzieci wymagające szczególnej opieki.

Arkusze obserwacyjne dotyczą: percepcji wzrokowej i słuchowej, dużej i małej motoryki, koordynacji wzrokowo-ruchowej, rozwoju społecznego, mowy biernej i czynnej, naśladownictwa, funkcji poznawczych, samodzielności dziecka.

KOZAK, Stanisław

Patologie wśród dzieci i młodzieży : leczenie i profilaktyka / Stanisław Kozak. – Warszawa: Centrum Doradztwa i Informacji Difin, 2007. – 264 s.

Sygn.: 163766, 163624 C, 163681 C

Praca zawiera kompendium wiedzy na temat patologii społecznych, które wpływają niekorzystnie na rozwój i zachowanie się dzieci i młodzieży. Obserwujemy wzmożoną agresję wśród ludzi dorosłych, ale także w środowisku młodzieżowym, a nawet wśród dzieci (...).

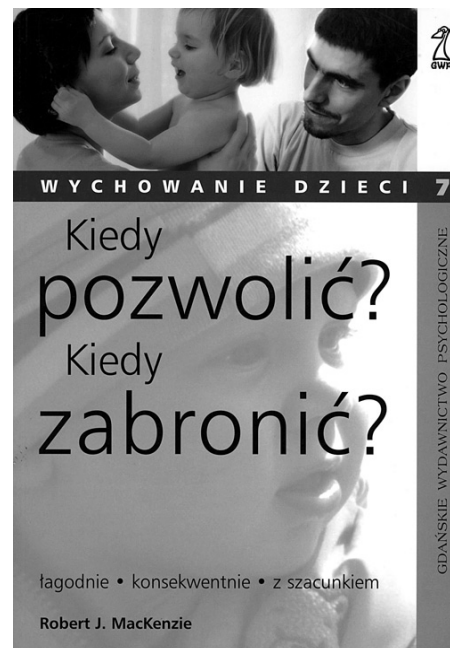
Publikacja jest adresowana do szerokiego kręgu odbiorców. Przede wszystkim będzie pomocna nauczycielom mającym kontakt z różnymi zaburzeniami w zachowaniu się ucznia. Znajomość zjawisk patologicznych może ułatwić rozwiązywanie trudnych problemów wychowawczych. Książka może też służyć rodzicom. Jest napisana językiem zrozumiałym dla osób o różnym poziomie wykształcenia. Zamieszczone w pracy testy mogą być pomocne w rozpoznawaniu patologicznych zachowań u własnych dzieci i w stosowaniu profilaktyki oraz leczenia.

MACKENZIE, Robert J.

Kiedy pozwolić?, kiedy zabronić? / Robert J. MacKenzie. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2007. – 340 s. – (Wychowanie dzieci; 7)

Sygn.: 164020 C

Podstawą skutecznego wychowania bez przemocy jest konsekwentne ustalanie granic umożliwiających dziecku orientację w otaczającym je świecie. Książka ta podpowiada rodzicom, jak



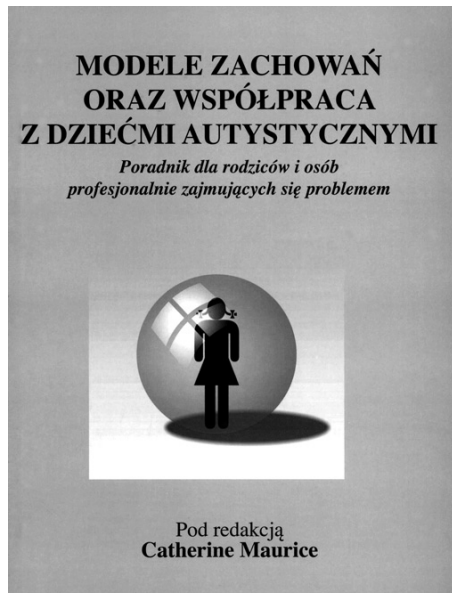
terapia krótkoterminowa

Berni Curwen
Stephen Palmer
Peter Ruddell

**Poznawczo –
behawioralna
terapia
krótkoterminowa**

Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne

z szacunkiem dla dziecka konsekwentnie i spokojnie egzekwować ustalone reguły, ucząc je odpowiedzialności za własne postępowanie. Autor w kolejnych rozdziałach prezentuje, jak uniknąć typowych błędów popełnianych przez rodziców wyznaczających zbyt sztywne, szeregowe lub niestałe granice.



MODELE

Modele zachowań oraz współpraca z dziećmi autystycznymi : poradnik dla rodziców i osób profesjonalnie zajmujących się problemem / pod red. Catherine Maurice. – Warszawa: Wydawnictwo LTW, 2007. – 523 s.

Sygn.: 164080 C

Do niedawna autyzm postrzegany był jako choroba nieuleczalna, bez żadnych rokowań na poprawę. Obecnie badania dowodzą, że dzieci poddane terapii między 2. a 5. rokiem życia osiągają ogromny postęp rozwojowy. Terapia wpływa na poprawę rozwoju każdego dziecka, a w niektórych przypadkach, eliminuje wszelkie oznaki zaburzeń. Terapia behawioralna jest stosowana w leczeniu małych dzieci, jak również i osób starszych. Oczywiście najlepsze wyniki poprawy rozwojowej osiągają małe dzieci. Pozytywne wyniki badań stały się inspiracją do opracowania tej książki.

PRESTON, John

Zintegrowana terapia krótkoterminowa : podejście poznawcze, psychodynamiczne, humanistyczne i neurobehavioralne / John Preston. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2005. – 284 s.

Sygn.: 163974 C

W „Zintegrowanej terapii krótkoterminowej” autor prezentuje poglądy, że terapeuta powinien mieć do dyspozycji wiele strategii działania, aby wykorzystać w pracy różne modele teoretyczne ujęte w ramy terapii krótkoterminowej. W książce omówiono podstawowe pojęcia psychopatologii, leczenie, ocenianie stanu klienta oraz konkretne strategie wywodzące się z najważniejszych szkół psychoterapii.

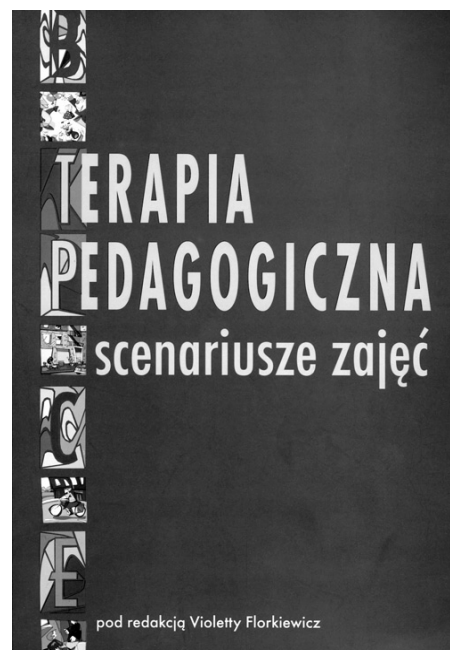
Seria „Terapia krótkoterminowa” przedstawia różne modele terapii ograniczonej w czasie, wypracowane przez najważniejsze szkoły terapeutyczne. W książkach adresowanych do studentów, początkujących terapeutów i doświadczonych praktyków omówiono: założenia teoretyczne poszczególnych podejść terapeutycznych, metody doboru i oceny klientów, techniki terapeutyczne przynoszące szybką zmianę, studia przypadków.

TERAPIA

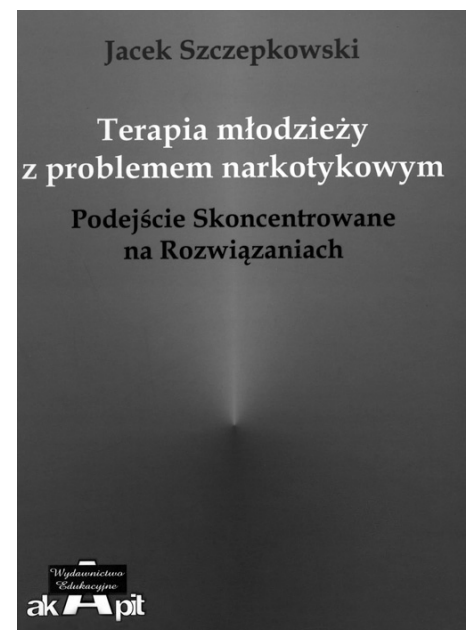
Terapia pedagogiczna : scenariusze zajęć / pod red. Violetty Florkiewicz. – Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, 2007. – 174, [1] s.

Sygn.: 163919 C

Do naszych szkół wkroczyła reforma oświaty. Wśród wielu zmian, które zakładała, kluczowe miejsce miała zajęć wieloaspektowa i wzmożona opieka nad uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Przyczyną, która wyznaczyła taki kierunek działań, jest permanentnie zwiększająca się liczba uczniów z trudnościami w nauce (...).



Celem skryptu jest nakreślenie właściwego kierunku pracy z uczniami o różnych dysfunkcjach rozwojowych i pomoc w realizacji procesu terapeutycznego. Nacisk położony jest na najczęściej spotykane zaburzenia, które wpływają niekorzystnie na proces zdobywania umiejętności szkolnych: opóźnienia i zaburzenia percepcji wzrokowej, opóźnienia i zaburzenia percepcji słuchowej, zaburzenia procesu lateralizacji, deficyt pamięciowy, deficyt uwagi powiązany z nadmierną ruchliwością, opóźnienia i zaburzenia mowy.



SZCZEPKOWSKI, Jacek

Terapia młodzieży z problemem narkotykowym : Podejście Skoncentrowane na Rozwiązaniach / Jacek Szczepkowski. – Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, 2007. – 162 s.

Sygn.: 163722, 163723 C

Niniejsza publikacja jest próbą ukazania pewnej perspektywy, która w naszym przekonaniu jest interesująca w odkrywaniu skutecznych sposobów pomocy dzieciom i młodzieży. Perspektywa ta związana jest z modelem Terapii Skoncentrowanej na Rozwiązaniach, która w Polsce znana jest od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, ale stanowi nadal mało upowszechnioną alternatywę dla bardziej ugruntowanych podejść wykorzystywanych w obszarze terapii uzależnień (...).

Społeczna waga problemów podejmowanych przez autora jest bezsprzeczna. Książka wzbogaca bowiem wiedzę teoretyczną i praktyczną o alternatywnych programach terapii uzależnień (...).

NIEODPŁATNE FORMY DOSKONALENIA

Zapraszamy Państwa do udziału w bezpłatnych formach doskonalenia zaplanowanych do realizacji w kwietniu, organizowanych w siedzibie CDiDN w Szczecinie oraz w Ośrodkach Aktywności Oświatowej w Choszcznie, Gryficach, Łobzie, Myśliborzu, Stargardzie Szczecińskim, Świnoujściu i Wałcu.

Wszystkie szkolenia dla kadry kierowniczej rozpoczynają się o godzinie 10.00, a dla nauczycieli o godzinie 14.00. Prosimy o wcześniejsze potwierdzenie udziału w formach bezpośrednio w siedzibach poszczególnych ośrodków.

Formy doskonalenia dla kadry kierowniczej

Gryfice

Filia CDiDN, ul. Koszarowa 12

- 29 kwietnia 2008
Stosowanie prawa administracyjnego w zarządzaniu placówką oświatową
Mariusz Gerula
Łobez
Filia CDiDN, ul. Niepodległości 50
- 15 kwietnia 2008
Rola dyrektora w awansie zawodowym nauczyciela
Jolanta Zorga-Pieńkos
Myślibórz
Filia CDiDN, ul. Spokojna 18
- 15 kwietnia 2008
Wewnątrzszkolne akty prawne dyrektora i organów szkoły
Ryszard Ławicki
Stargard Szczeciński
Filia CDiDN, pl. Majdank 7
- 15 kwietnia 2008
Stosowanie prawa administracyjnego w zarządzaniu placówką oświatową
Mariusz Gerula
- 29 kwietnia 2008
Działalność diagnostyczno-oceniająca w szkole/placówce oświatowej
Małgorzata Durczak
Szczecin
CDiDN, al. Wyzwolenia 105
- 10 kwietnia 2008
Informacja o realizacji planu nadzoru pedagogicznego szkoły/placówki
Jolanta Krocza
- 15 kwietnia 2008
Kryterialne ocenianie pracy nauczycieli i dyrektora szkoły
Małgorzata Durczak

- 29 kwietnia 2008
Organizacja systemu wspomagania nauczycieli w szkole/placówce oświatowej
Jolanta Krocza
Świnoujście
Filia CDiDN, ul. Piłsudskiego 22
- 29 kwietnia 2008
Wewnątrzszkolne akty prawne dyrektora i organów szkoły
Ryszard Ławicki
Wałcz
Filia CDiDN, ul. Wojska Polskiego 99
- 30 kwietnia 2008
Rola dyrektora w awansie zawodowym nauczyciela
Jolanta Zorga-Pieńkos

Formy doskonalenia dla nauczycieli

Choszczno

Filia CDiDN, ul. Obrońców Weseterplatte 1

- 15 kwietnia 2008
Wolontariat młodzieżowy i inne programy prospołecznej edukacji obywatelskiej
Janusz Korzeniowski
- 29 kwietnia 2008
Style nauczania i uczenia się na lekcjach języka obcego
Iwona Wawrzyniak
Gryfice
Filia CDiDN, ul. Koszarowa 12
- 8 kwietnia 2008
Style nauczania i uczenia się na lekcjach języka obcego
Iwona Wawrzyniak
- 15 kwietnia 2008
Doskonalenie warsztatu pracy nauczyciela matematyki
Ewa Wika
- 22 kwietnia 2008 r.
Rozwiązywanie problemów wychowawczych w grupach i klasach zróżnicowanych
Krystyna Kondarewicz
- 29 kwietnia 2008
Skuteczne reagowanie na zachowania uczniów
Elżbieta Tylewska
Łobez
Filia CDiDN, ul. Niepodległości 50
- 8 kwietnia 2008
Metodyka pracy z tekstami poetyckimi
Mirosława Piaskowska-Majzel
- 15 kwietnia 2008
Projekty na rzecz podniesienia atrakcyjności i jakości kształcenia zawodowego finansowane z POKL
Andrzej Zych
- 22 kwietnia 2008
Wolontariat młodzieżowy i inne programy prospołecznej edukacji obywatelskiej
Janusz Korzeniowski
- 29 kwietnia 2008
Konstruowanie i ewaluacja systemu przeciwdziałania przemocy w szkole/placówce oświatowej
Mirosław Krężel
Myślibórz
Filia CDiDN, ul. Spokojna 18
- 8 kwietnia 2008
Projekty na rzecz podniesienia atrakcyjności i jakości kształcenia zawodowego finansowane z POKL
Andrzej Zych
- 15 kwietnia 2008
Konstruowanie i ewaluacja systemu przeciwdziałania przemocy w szkole/placówce oświatowej
Mirosław Krężel
- 29 kwietnia 2008
Aktywizujące metody i formy prowadzenia edukacji ekologicznej
Zdzisław Nowak
Stargard Szczeciński
Filia CDiDN, pl. Majdank 7
- 15 kwietnia 2008
Aktywizujące metody i formy prowadzenia edukacji ekologicznej
Zdzisław Nowak
- 22 kwietnia 2008
Czytać i rozumieć. Techniki szybkiego czytania w praktyce szkolnej
Gabriela Helińska
- 29 kwietnia 2008
Metodyka pracy z tekstami poetyckimi
Mirosława Piaskowska-Majzel
Szczecin
CDiDN, al. Wyzwolenia 105
- 3 kwietnia 2008
Metody aktywizujące w kształceniu zawodowym – wykorzystanie praktyczne
Andrzej Zych
- 9 kwietnia 2008
Metodyka pracy z tekstami poetyckimi
Mirosława Piaskowska-Majzel
- 9 kwietnia 2008
Zdrowie psychiczne (uczniów, nauczycieli) – zagrożenia i promocja
Izabela Zajązkowska
- 9 kwietnia 2008
Tworzenie warunków skutecznego wychowania w klasie, grupie wychowawczej
Elżbieta Tylewska
- 15 kwietnia 2008

Fundusze strukturalne dla edukacji w Polsce w latach 2007–2013

Iwona Wawrzyniak

- 16 kwietnia 2008
Egzamin gimnazjalny z języka obcego nie musi być stresem
Iwona Wawrzyniak
- 16 kwietnia 2008
Rozwijanie umiejętności i rozumowania u dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym
Ewa Mrówka
- 23 kwietnia 2008
Rozwijanie umiejętności i rozumowania u dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym
Ewa Mrówka
- 23 kwietnia 2008
Projektowanie pracy domowej ucznia
Ewa Wika
- 29 kwietnia 2008
Radość tworzenia – radość działania, czyli zabawy w pracy z tekstem literackim
Maria Twardowska
- 29 kwietnia 2008
Wolontariat młodzieżowy i inne programy prospołecznej edukacji obywatelskiej
Janusz Korzeniowski
- 30 kwietnia 2008
Priorytety i wymagania programów edukacyjnych UE w nowym okresie programowania
Iwona Wawrzyniak
Swinoujście
Filia CDiDN, ul. Piłsudskiego 22
- 8 kwietnia 2008
Skuteczne reagowanie na zachowania uczniów
Elżbieta Tylewska
- 15 kwietnia 2008
Metodyka pracy z tekstami poetyckimi Mirosława Piaskowska-Majzel
Wałcz
Filia CDiDN, ul. Wojska Polskiego 99
- 9 kwietnia 2008
Rozwiązywanie problemów wychowawczych w grupach i klasach zróżnicowanych
Krystyna Kondarewicz

„PROMOWAĆ MODĘ NA CZYTANIE”

Takie hasło przyświeca tworzeniu Dyskusyjnych Klubów Książki powstających przy bibliotekach różnego szczebla już od początku 2007 r. DKK to gru-

py czytelnicze, które spotykają się raz w miesiącu i dyskutują o wcześniej wybranej do przeczytania książce. Dla osób biorących udział w spotkaniach to przede wszystkim dobra zabawa i możliwość przebywania w miłym towarzystwie. Inicjatorem tworzenia DKK jest Instytut Książki i British Council.

We wrześniu 2007 r. jeden z takich klubów powstał przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Pyrzycach. Swe działanie zapoczątkował spotkaniem nad książką Edwarda Redlińskiego „Terefrenia”, na którym zebrano się kilkoro chętnych, by przy filiżance herbaty podzielić się refleksjami nad przeczytaną książką.

Następne spotkanie odbyło się podczas obchodzonych w Pyrzycach Dni Czeskich. Tematem była literatura czeska, a w szczególności twórczość Bohumila Hrabala, Karla Čapka, Jarosława Haška. Dyskusji towarzyszyła wystawa książek autorów czeskich. Szczególnie ciepło przyjęto bajki czeskie, które znamy z dobroccoek. Grudniowe spotkanie poświęciliśmy książce Jerzego Pilcha „Moje pierwsze samobójstwo”, a w lutym przyszło nam się zmierzyć z poezją Wisławy Szymborskiej.

Najważniejsze w spotkaniach klubowiczów jest to, by czerpać przyjemność z dyskusowania o literaturze; do tego nie trzeba być krytykiem, lecz miłośnikiem książki. Członkowie klubu, a są wśród nich bibliotekarze, pragną także promować w środowisku modę na czytanie.

Jeśli pragniesz zostać klubowiczem i spotykać się w DKK, zapytaj o taki klub w swojej bibliotece, a jeśli jeszcze nie powstał, zainicjuj pierwsze spotkanie.

Klubowicz, *Maria Jolanta Winiarz*
CDiDN Biblioteka Pedagogiczna w Pyrzycach

EDUKACJA OBYWATELSKA

Rozwój świadomości obywatelskiej i wzrost odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu publicznym młodzieży stanowi jeden z ważniejszych celów edukacyjnych współczesnej polskiej szkoły.

Tę problematykę oraz przykłady programów i projektów w zakresie szkolnej edukacji na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego pragniemy przybliżyć podczas konferencji wojewódzkiej zatytułowanej „Rola organizacji

pozarządowych w edukacji obywatelskiej”, która odbędzie się 26 kwietnia 2008 roku.

Organizatorzy – Forum Nauczycieli Edukacji Obywatelskiej działające przy Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie zaproszą do przedstawienia swoich programów oraz form ich urzeczywistniania przedstawicieli m.in. Centrum Edukacji Obywatelskiej, Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, Fundacji im. S. Batorego, Centrum Wolontariatu oraz lokalnych stowarzyszeń.

Do udziału w konferencji zapraszamy wszystkich nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, którzy pragną doskonalić swoją działalność na rzecz podnoszenia poziomu edukacji obywatelskiej.

Szczegółowych informacji o programie i warunkach uczestnictwa w konferencji udziela Janusz Korzeniowski, konsultant CDiDN.

UCZYĆ POLSKIEGO W NIEMCZECH

CDiDN poszukuje nauczycieli, którzy zechcieliby wesprzeć swoimi umiejętnościami nauczanie języka polskiego w szkołach w Brandenburgii w roku szkolnym 2008/2009.

Chętnych prosimy o kontakt z Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie i przedstawienie następujących dokumentów: odpisu dyplomu ukończenia studiów, zaświadczenia potwierdzającego znajomość języka niemieckiego w stopniu B1 (zgodnie ze standardami ESOKJ); zaświadczenia o uprawnieniach nauczycielskich.

Dodatkowym atutem będą potwierdzone kwalifikacje w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego (umiejętność układania programu, doboru materiałów dydaktycznych, umiejętność powiązania wiedzy o Polsce z kształceniem językowym).

PRZYGODA TUŻ-TUŻ

Zapraszamy do obejrzenia prezentacji szkół biorących udział w regionalnych eliminacjach IX edycji Szkolnej Giełdy Turystycznej „PRZYGODA”, które odbędą się 1–2 kwietnia 2008 roku w hali Międzynarodowych Targów Szczecińskich, przy ul. Struga 6–8.

„MORSKIE OPOWIEŚCI” W GALERII E

Galeria E zaprasza na wystawę z cyklu *Piękno Polski*, zatytułowaną „Morskie opowieści”, której inicjatorami byli pedagodzy ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 4 w Szczecinie – Beata Czyżewicz, Jolanta Kiszkielis, Agnieszka Sawicz, Eliza Kulczycka i Arkadiusz Pluta. Na wystawę napłynęło łącznie 50 prac z placówek kształcenia specjalnego naszego województwa.

Zorganizowanie nowego cyklu wystaw prac plastycznych ma na celu uwrażliwienie dzieci na piękno polskiego krajobrazu, kształtowanie emocjonalnego stosunku do ojczyzny, propagowanie działań zmierzających w kierunku popularyzacji i promocji różnych środowisk i miejsc zamieszkania. Dzięki wystawie dzieci mogą się wykazać umiejętnościami manualnymi oraz bogatą wyobraźnią plastyczną. Prezentacje umożliwiają także integrację środowiska nauczycieli pracujących z dziećmi o obniżonej sprawności intelektualnej, wymianę doświadczeń oraz doskonale warsztatu pracy.

*Beata Czyżewicz, Jolanta Kiszkielis,
Agnieszka Sawicz*

SOSW nr 4 w Szczecinie



Praca Tomasza Olejnika z SOSW w Tanowie

Galeria E znajduje się w siedzibie CDiDN w Szczecinie, al. Wyzwolenia 105.

NETCAMP3

26 stycznia w siedzibie Szczecińskiego Parku Naukowo-Technologicznego odbył się już trzeci z kolei Netcamp – spotkanie ludzi branży internetowej i telekomunikacyjnej ze Szczecina i okolic. O pierwszej tego typu imprezie można było przeczytać w grudniowym wydaniu „Refleksji”.

Konferencje te mają na celu promowanie biznesu związanego z branżą IT, umożliwiają dyskusję i dzielenie się wiedzą między uczestnikami. Ich luźna i przyjazna atmosfera przyciąga wielu zainteresowanych tego typu formą poznawania branży i integrowania się pracujących w niej osób. Warto dodać, że od stycznia spotkania te objęte są patronatem Prezydenta Szczecina, co niewątpliwie wpływa na ich prestiż.

Partnerami styczniowego Netcampu byli: NZS, KAZUR.pl, wSzczecinie.pl, szook, SPNT, Polskie Radio Szczecin i Politechnika Szczecińska.

Styczniowy Netcamp rozpoczął się standardowo od krótkiego wprowadzenia Macieja Jankowskiego oraz przedstawienia się uczestników. Prezentację rozpoczął Mateusz Mazurek z KAZUR.pl. Mówił o pozycjonowaniu witryn w wyszukiwarkach internetowych – zwiększaniu widoczności strony na pierwszych miejscach wyników wyszukiwania. Przedstawił podstawowe zagadnienia z tej dziedziny, po czym przybliżył optymalizację i samo pozycjonowanie witryny. Według Mazurka proces ten jest skomplikowany i pracochłonny, a sukces można osiągnąć, korzystając wyłącznie z usług profesjonalnych firm specjalizujących się w tego typu zadaniach. Jego wykład wzbudził dość dużo emocji – pytania od uczestników Netcampu i rozmowa na temat prezentacji trwała jeszcze ponad pół godziny.

Po przerwie Maciej Jankowski rozpoczął prezentację na temat podcastingu. Podcasting to regularna dźwiękowa lub filmowa publikacja rozpowszechniana za pomocą technologii RSS. Ta forma przekazu wciąż nie jest znana w Polsce, stąd tego typu wykłady cieszą się dużym zainteresowaniem. Prezentacja zakończyła się również serią pytań i rozmów na temat tego zagadnienia.

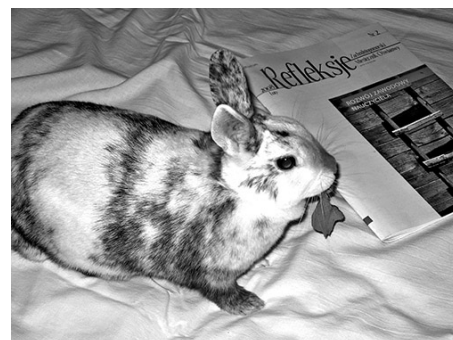
Trzecia – i chyba najciekawsza – część spotkania to zaprezentowanie projektu „Create Szczecin On-line”

przez przedstawiciela Urzędu Miasta Szczecina. „Create Szczecin On-line” to konkurs organizowany przez Miasto Szczecin przy wsparciu Google Polska, mający na celu umiejscowienie na mapie Świata Google Earth trójwymiarowych i realistycznych modeli szczecińskich budynków. Prezentowane przykłady zrobiły duże wrażenie. Uczestnicy Netcampa jeszcze przez ponad pół godziny zadawali pytania i wspólnie dyskutowali. Tak jak w poprzednich Netcampach luźna forma tej dyskusji pozwalała każdemu zadawać pytania i wyrazić swoje zdanie na temat projektu.

Wraz z zakończeniem trzeciego Netcampu można śmiało stwierdzić, że projekt ten cieszy się dużym powodzeniem. Świadczy o tym chociażby duża liczba uczestników każdego ze spotkań.

Jakub Krężel
IV LO w Szczecinie

NA WIELKANOC



Refleksyjnych Świąt
życzy redakcja

PISZCIE DO NAS

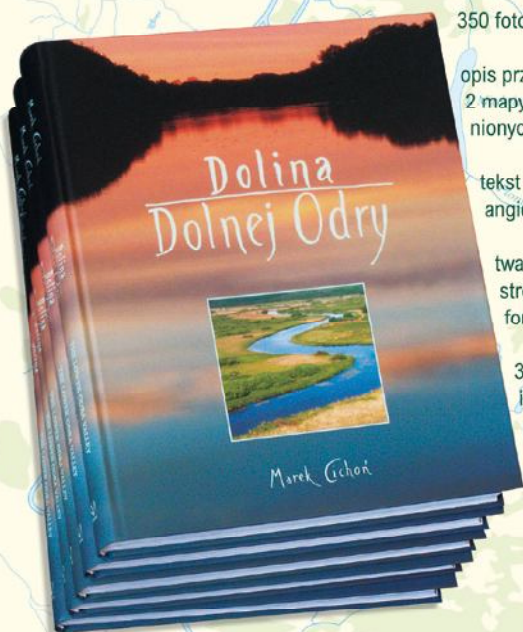
Czekamy na Państwa telefony, e-maile, listy. Piszczie do nas o tym, co ważnego dzieje się w oświacie w Waszym mieście, gminie, szkole/placówce, samorządzie. Zaprezentujcie swoje dokonania, podzielcie się doświadczeniami. Nasi eksperci pomogą na łamach miesięcznika rozwiązać Wasze problemy prawne, organizacyjne, merytoryczne.

Temat wiodący następnego numeru

KSIĄŻKI I CZYTELNICTWO

Najnowszy album Marka Cichonia
znakomitego szczecińskiego fotografika przyrody

PIERWSZY POLSKI ALBUM O DOLINIE DOLNEJ ODRY



350 fotografii przyrody

opis przyrody doliny Odry,
2 mapy obszarów chro-
nionych

tekst w języku polskim,
angielskim i niemieckim

twarda oprawa, 272
strony
formatu 230 x 310

30 lat pracy twórczej
i dokumentowania
przyrody



Puszcze i obszary wodno-blotne wielkiej pradoliny Odry stanowią piękny i tajemniczy świat dzikiej przyrody. Dolina kształtowana tysiące lat przez lodowiec skandynawski, obecnie zachwyca bogactwem rzeźby krajobrazu i stanowi enklawę bujnej przyrody. Tam gdzie rzeka Warta łączy swój nurt z Odrą, rozpoczyna się kraina piękna – Dolina Dolnej Odry. Na obszarze prezentowanym w albumie znajduje się ponad trzydzieści rezerwatów przyrody, cztery parki krajobrazowe oraz trzy parki narodowe. Prezentacja terenu rozpoczyna się od ujścia rzeki Warty do Odry. Jest to obszar Parku Narodowego „Ujście Warty” oraz terenów południowej granicy województwa zachodniopomorskiego. Dalej z biegiem rzeki, wzdłuż przełomowej doliny Odry tereny Cedyńskiego Parku Krajobrazowego. Park Krajobrazowy „Dolina Dolnej Odry” z przyległym po zachodniej stronie Odry niemieckim parkiem Nationalpark Unteres Odertal. Dalsze tereny: Szczeciński Park Krajobrazowy – Puszcza Bukowa, Puszcza Wkrzańska, Puszcza Goleńska, to obszar Leśnego Kompleksu Promocyjnego. Zaprezentowany został również Rezerwat Świdwie i rozległe estuarium – Zalew Szczeciński. Północna granica to wyspa Uznam i Wolin z Wolińskim Parkiem Narodowym.



Wydawca: Soft Vision,
70-101 Szczecin, ul. Madalińskiego 9
tel. +(4891) 485 48 73 ...4
fax +(4891) 483 77 41
www.dolinalodnejodry.pl

ZAPRENUMERUJ

ISSN 1425-5383

Refleksje

Zachodniopomorski
Miesięcznik Oświatowy
ukazuje się od 1991 roku

CENA PRENUMERATY ROCZNEJ – 72 ZŁ

CENA 1 EGZEMPLARZA – 6 ZŁ

Wysyłka nastąpi po wpłaceniu właściwej kwoty na rachunek:

Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli

al. Wyzwolenia 105, 71-421 Szczecin

PKO BP I Oddział Szczecin

76 1020 4795 0000 9102 0121 4782

Koszty wysyłki pokrywa wydawca.

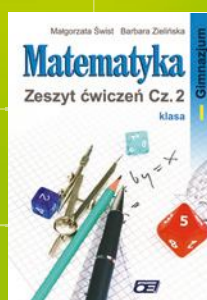
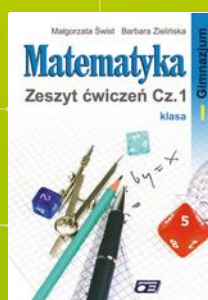
Więcej informacji na stronach internetowych – www.cdidn.edu.pl

Ucz się matematyki z naszych książek!

Zacznij od gimnazjum...

NOWA SERIA MATEMATYKI W GIMNAZJUM Małgorzaty Świsł i Barbary Zielińskiej

- niesie nauczycielom i uczniom wiele praktycznych korzyści
- uczy precyzyjnego myślenia
- zawiera zbiór niebanalnych zadań



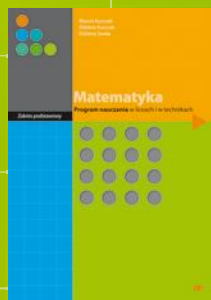
Seria obejmuje:
program,
podręczniki,
zeszyty ćwiczeń,
poradniki z płytą CD
(do klas I-III)

Korzystaj w liceum...

NOWA SERIA MATEMATYKI W LICEUM I W TECHNIKUM (zakres podstawowy)

Marcina Kurczaba, Elżbiety Kurczab, Elżbiety Świdy

- uczy dyscypliny umysłowej
- daje matematyczne podstawy do uczenia się przedmiotów przyrodniczych
- umożliwia skuteczne powtórzenie materiału



Seria obejmuje:
program,
podręczniki,
zbiory zadań,
materiały pomocnicze
na płycie CD
(do klas I-III)

Przygotuj się do matury...

PRÓBNE ARKUSZE MATURALNE

(poziom podstawowy i rozszerzony)

Elżbiety Świdy, Elżbiety Kurczab, Marcina Kurczaba

- pomogą w przygotowaniu się do egzaminu
- ujawnią słabsze i mocne strony zdającego
- uwzględniają zmiany w standardach wymagań egzaminacyjnych, ogłoszone przez CKE na lata 2008-2009



Publikacja zawiera
po dziesięć
próbnych arkuszy;
dodatkowo
dla nauczycieli
przygotowaliśmy
proponycje
schematów
oceny



Oficyna Edukacyjna * Krzysztof Pazdro
01-695 Warszawa, ul. Kościańska 4
tel. 022 832 20 40, 022 560 81 00
e-mail: pazdro@pazdro.com.pl
www.pazdro.com.pl

Wszelkich informacji o naszych podręcznikach udzieli Państwu

Beata Bork-Krzywiecka tel. 0 692 403 384
e-mail: lubuskie@pazdro.com.pl